

Rok 4

Cena numeru

25

groszy
w niedziele

Miesięcznie 3— zł

POLONIA

N^o 312

Niedziela

13

Listopada 1927

Św. Stanisław Kostka

KATOWICE, ulica Sobieskiego Nr. 11

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962 ■ Adres telegraficzny: Redpol Katowice
Oddział miejski: ulica Marjacka 5, Telefon 894

A·B·C·D

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79
Król. Huta, Zjednoczenia 2, Tel. 625

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383
Bielsko, ul. Staszica 2, Tel. 709/IV

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12
Rybnik, ulica Zamkowa 8, Telefon 27

KONTO P.K.O. KATOWICE 302.510 — KONTO P.K.O. KRAKÓW 405.078 — KONTO P.K.O. WARSZAWA 181.153



ŚW. STANISŁAW KOSTKA

MŁODZIEŻ ŚW. STANISŁAWA KOSTKI



Śląska Rada Związkowa Stow. Młodzieży Polskiej w r. 1927.



Stow. Młodzieży "Promień", jedno z najstarszych stowarzyszeń na Śląsku. W środku — prof. Gołąb z Lublina i ks. prof. Tomala.



Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Pszowie.



Stow. Katolickiej Młodzieży Polskiej Koło Chropaczów z ks. prob. Cedzichem na czele.



U góry: Zjazd Naczelny Rady i XX. sekretarzy z całej Polski w r. 1926 w Weyherowie. W środku: ks. dyr. Biłko, ks. kan. Strojnowski z Płocka, 84-letni ks. prałat Dąbrowski, wybitny działacz narodowy i b. poseł na sejm pruski, ks. biskup Okoniewski z Pomorza, ks. dyr. W. Adamski z Poznania i inni.

Na lewo: Zjazd delegacji i zlot Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej żeńskiej w Katowicach 9. 10. 1927.

U dołu: Zjazd delegatów i zlot Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Męskiej w Katowicach.



Dwa sanacyjne bloki wyborcze?

W Sejmie kolportują pogłoski o zmianie na stanowisku premiera!

P. premier pożegna się z posłami na jeszcze jednym posiedzeniu Sejmu?

Warszawa, 12. 11. (wł. k.) W kołach politycznych poświęcają wiele uwagi rozważaniom na temat techniki, przy której pomocy obóz sanacyjny będzie chciał zyskać jakieś sukcesy wyborcze przy wyborach do nowego sejmiku.

Zaznaczyć należy, że w tonie sanacji walczą ze sobą dwa kierunki. Lwowski związek „naprawy Rzeczypospolitej”, skupiający się około „Dziennika Lwowskiego”, pragnąłby pójść do wyborów razem z ziemianstwem konserwatywno-sanacyjnym. Natomiast t. zw. Klub Pracy, oraz centrala „Związku naprawy Rzeczypospolitej”, celem nie nadawania blokowi charakteru konserwatywnego i zachowania charakteru lewicowego, pragnie, aby sanacyjne ziemianstwo poszło do wyborów osobno, obiecując mu pomoc finansową i organizacyjną.

Nie jest wykluczone, że sprawa ułoży się ostatecznie w ten sposób, że sanacja pójdzie pod dwoma sztandarami do wyborów, jeden blok pod auspicjami premiera Piłsudskiego osobiście, drugi zaś blok pod auspicjami wiceprezjera Bartla. W tym drugim bloku znalazłby się Klub pracy, Stronnictwo chłopskie i grupa sen. Bojki.

W związku z tym całym bigosem przedwyborczym krąży, mimo zaprzeczeń z kół oficjalnych, pogłoski o przypuszczeniu rekonstrukcji gabinetu w tym sensie, iż ustąpiłby ministrowie konserwatywni Meysztowicz i Niezabytowski (?). Do pogłosek tych należy ustosunkować się z pewną rezerwą, tem więcej, że są one tylko jedną z odmian wielu pogłosek, krążących na ten temat.

W kołach sejmowych kolportują po-

głoskę, że rekonstrukcja gabinetu miałaby nastąpić przez zmianę na stanowisku premiera. Stanowisko to miałby objąć minister Moraczewski, do którego obecny premier żywi zaufanie z tych czasów jeszcze, kiedy p. Moraczewski, jako pierwszy premier niepodległej Polski, przeprowadził wybory do sejmiku ustawodawczego.

JESZCZE JEDNO POSIEDZENIE SEJMU?

Warszawa, 12. 11. (wł. k.) W rządzie toczą się obecnie narady nad wyborami do izb ustawodawczych. Ustalono termin wyborów na luty 1928. Najprawdopodobniej wybory do sejmiku odbędą się 26 lutego, do senatu zaś 4 marca. Ścisła data jest uzależniona od daty wydania rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o rozwiązaniu obecnego sejmiku. Dziś w Sej-

mie kolportowano pogłoskę, że odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie sejmiku, na którym premier Piłsudski ma zamiar „pożegnać się z sejmem”, wygłaszając odpowiednie przemówienie.

ZNAMienne ROZMOWY NA ZAMKU.

Warszawa, 12. 11. (wł. k.) Jak wiadomo, w dniu wczorajszym w związku z świętem narodowym odbył się raut na Zamku, wydany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Jak opowiadają uczestnicy, przedmiotem ożywionych komentarzy była dłuższa rozmowa p. premiera Piłsudskiego z posłem niemieckim Rauscherem, która, — jak sadzą — dotyczyła rozpoczynających się rokowań polsko-niemieckich o zawarcie traktatu handlowego. Premier Piłsudski odbył także dłuższą rozmowę z wicemarszałkiem Bojka, oraz z drugim secesjonistą Piasta posłem Marianem Dąbrowskim.

W Poznaniu odbywa się konferencja

90 dziennikarzy z Polski i zagranicy

CELEM OMÓWIENIA PROGRAMU POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ.

Warszawa, 12. 11. (wł. k.) Dziś zaczęła się w Poznaniu konferencja przed stawicieli prasy wszystkich dzielnic Polskiej celem omówienia programu Powszechnej wystawy krajowej, jaka odbędzie się w 1928-29 r. W konferencji wzięło udział blisko 80 dziennikarzy ze wszystkich stron Polski oraz kilkunastu przedstawicieli prasy zagranicznych, czeskich, niemieckich, i sowieckich.

Konferencję zajął prezydent miasta Poznania p. Ratajski, witając uczestników polskich i zagranicznych. Potem prezes komitetu wystawowego, b. wojewoda Wachowiak mówił o zadaniach wystawy, dyrektor Samulski o jej znaczeniu gospodarczym, dyrektor Waschke o współdziałaniu prasy z wystawą, dyrektor Mikołajczak o zagadnieniu finansowym wystawy, architekt Mueller o architektonicznej stronie wystawy.

Następnie przedstawiciele prasy zwiedzili teren wystawy, a po południu fabrykę parowozów Cegielskiego, oraz prace miasta nad regulacją Warty i rozbudową miasta. O godz. 5-tej po południu odbył się wspólny obiad, na którym

w szeregu toastów podnoszono doniosłe znaczenie wystawy i zasługi Wielkopolski w jej zorganizowaniu.

Wskrzeszenie zniesionej kontroli wojskowej

w Niemczech?

TYLKO WŁOCHY ODWOŁAŁY SWYCH RZECZOZNAWCÓW.

Berlin, 12. 11. (Pat.) „Deutsch Tageszeitung” donosi, że na miejsce dotychczasowego rzeczoznawcy wojskowego

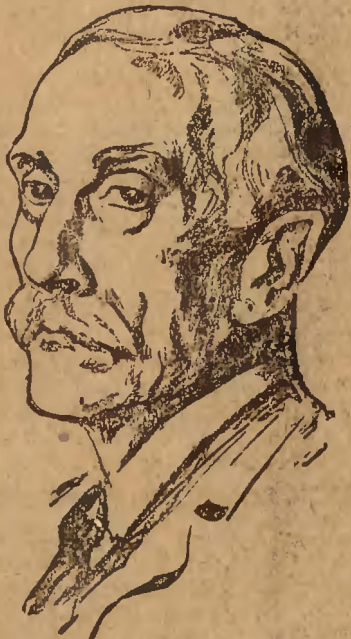
przy poselstwie belgijskim w Berlinie majora Pullinsa mianowany został podpułkownik Jantzen. Dziennik występuje ostro przeciwko tej nominacji, zaznaczając, że wszystkie zadania rzeczoznawców wojskowych przy poszczególnych ambasadach wojsk sojuszników zostały spełnione całkowicie i ostatecznie zakończone przez podpisanie w tej sprawie protokołów i podróży, jaką major Pullinz odbył z komisarem Rzeszy do spraw rozbrowienia, podczas której dokonał oględzin fortecy na pograniczu wschodnim. Dotychczas jedynie tylko Włochy, jak stwierdza dziennik, wyciągnęły z tego faktu konsekwencje, odwołując swoich rzeczoznawców, natomiast Francja, Anglia i Belgia w dalszym ciągu utrzymują obok zwykłych atache wojskowych także specjalnych rzeczoznawców wojskowych przy swoich ambasadach. Belgia nawet na miejsce następującego rzeczoznawcy mianowała nowego. Dziennik oświadcza wreszcie, że koła niemieckie mogą uważać fakt ten za objaw tendencji, zmierzającej do wskrzeszenia zniesionej kontroli wojskowej w Niemczech.

CIEŻKIE POŁOŻENIE NA NIEMIECKIM ŚLASKU GÓRNYM.

Bytom 12. 11. (AW) Sytuacja w przemyśle hutniczym niemieckiego G. Śląska jest b. ciężka. Ostatnio zgaszono dalszy wielki piec, należący do zakładów Donnersmarcka.

Wszyscy robotnicy zostali zwolnieni. Wy-mowna ilustracja tego stanu rzeczy jest okoliczność, że z 8-miu wielkich pieców czynnych w lutym br. obecnie w ruchu jest zaledwie 4. Stan ten tłumaczy się wzmożona walka konkurencyjna hut angielskich, których produkcja ma dostęp na rynek niemiecki i współzawodniczy poza tem skutecznie na innych rynkach, zwalczając ostro niemiecką konkurencję i dominując ceny.

ZATARG GILBERT — KOEHLER.



Mellon, amerykański podsekretarz skarbu oświadczył, że dotychczasowy nadzór niemieckiej gospodarki pożyczkowej nie jest wystarczający, wobec czego nie należy się liczyć z uzyskiwaniem dalszych pożyczek Niemiec w Ameryce.



Kalosze • Śniegowce

TRWAŁE WYROBY KRAJOWE

Angielsko - Szwedzko - Polski Przemysł Gumowy

Fabryka w Łodzi

UL. ALEKSANDROWSKA 156.

Telefony: 60-93, 45-90, 42-33.

Adres telegr.: „GENTLEMAN”, ŁÓDŹ.

Nowym nuncjuszem Stolicy Apostolskiej w Polsce

ZOSTAŁ ZAMIANOWANY MONSIGN. PELLEGRINETTI.

Warszawa, 12. 11. (wł. k.) Z kół nuncjatury dowiadujemy się, iż informacje o ostatecznej nominacji obecnego nuncjusza papieskiego w Jugosławii Mons. Pellegrinetti na stanowisko nuncjusza papie-

skiego w Warszawie, są prawdziwe. Porozumienie między Stolicą Apostolską, a rządem polskim w tej sprawie zostało już osiągnięte.

Długoterminowe kredyty Banku Gosp. Kraj. dla przemysłu.

UZYSKANIE POŻYCZKI JEST UZALEŻNIONE OD SZEREГУ WARUNKÓW.

Warszawa, 12. 11. (wł. k.) Bank Gospodarstwa Krajowego przystąpił do uruchomienia długoterminowych kredytów dla przemysłu, przyczem do udzielania kredytów przywiązany jest szereg warunków. I tak pożyczki udzielone być mogą tylko takim przedsiębiorstwom, których zdolność kredytowa wynosi nie mniej, jak sto tysięcy złotych. Pożyczka

nie może przekraczać 50 proc. wartości gruntu, 40 proc. wartości budynków i połowy wartości niezbędnych do utrzymania produkcji maszyn. Spłata pożyczki następuje w półrocznych ratach w czasie nie dłuższym, jak lat 13 przy 6 proc. oprocentowaniu. W zależności od terminu spłaty, stopa procentowa będzie ulegała różniczkowaniu.

Ogłoszenia w przemyśle

a zwłaszcza w handlu spełniają taką rolę, jak nawozy w rolnictwie. Wydajność gleby zależna jest od stosowania odpowiedniego nawozu, zaś zyski w handlu zależą od umiejętnego reklamowania się.

PARYSKA AFERA FAŁSZERSKA.

Paryż, 12. 11. (wł. eu.) Zapowiedziane przez dzienniki aresztowanie przemysłowca Jean de Palois nastąpiło w dniu dzisiejszym. Palois jest oskarżony o współudział w aferze fałszowania austro-węgierskich obligacji państwowych. „Intransigeant” donosi, że de Palois pozostawał w łączności z rosyjską delegacją handlową. Po pierwszym przesłuchaniu de Palois przez sędziego śledczego, kilku urzędników policji dokonało rewizji w szeregu instytucji kredytowych. Ponadto utrzymują się uparczowie pogłoski, że w sprawę tę włączony jest jeszcze szereg wysoko postawionych osobistości, które zostaną aresztowane. Dzienniki na razie nie wymieniają nazwisk tych osobistości. M. in. w tę sprawę włączony jest b. konsul Lacase, którego aresztowanie ma również niebawem nastąpić.

Fryderyk Hoppen

Bron, amunicja, przybory myśli
Reparacje w własn. warsztatach
Katowice, Kościuszki 35 tel 1703



Plan Dawesa i plany Berlina.

Mimo wszelkich prób Niemiec początkowo zatajenia, później zaś zbagatelizowania memoriału agenta reparacyjnego, sir Parkera Gilberta — krok jego stanowi pierwszorzędną sensację polityczną, znaczeni jego olbrzymie, co więcej, z dnia na dzień zatacza coraz szersze kręgi.

Nic dziwnego; wchodzi przecież w grę jedno z najważniejszych, najbardziej zawitych zagadnień czasów powojennych — zadanie odszkodowania, a więc chodzi o miliardy dolarów. Zainteresowane są w tym olbrzymim splocie interesów wszystkie prawie narody i państwa świata. Od roku 1924, tj. od chwili wejścia w życie znanego planu Dawesa poczęto o rzeczy tej myśleć z pewnem uspokojeniem, jako o czemś ustalonym ostatecznie: Niemcy zobowiązały się wówczas do dobrowolnego spłacania swych zobowiązań reparacyjnych, sądono więc, że okaza się oni godni zaufania, że za daleko idące ustępstwa, jakie im w tej dziedzinie uczyniono, że w zamian za bardzo wydatne obniżenie ciężarów, jakie na nich nałożył Traktat Wersalski — okaza się dłużnikiem-gentlemanem.

Istotnie też początek zapowiadał się dobrze i Niemcy przez pierwsze dwa lata spłacały swe zobowiązania „daweso-we” skrupulatnie i punktualnie. Lecz już w trzecim roku poczęł się zaznaczać opór. W dziennikach niemieckich wszelkich odcienn politycznych, w mowach polityków — nietylko niemiecko-narodowych — poczęto wyrażać nadzieje, łączone w ostatnim czasie coraz częściej z pogrozkami, że „annuitety”, roczne sumy odszkodowania, muszą ulec ponownemu obniżeniu! Oto bowiem z dniem 1 września 1928 przyjdzie czas, gdy Niemcy będą musieli zapłacić pierwszą ratę: 2 i pół miljaru marek niem. odszkodowań, to zaś jest rzekomo ciężarem ponad siły. Tak np. w dniu 12 października br. oświadczył b. kanclerz Luther, iż „rząd Rzeszy musi w najbliższym czasie zdać sobie jasno sprawę ze sposobu, w jaki możaby zmniejszyć dług niemiecki przez modyfikację planu Dawesa”.

Te i tym podobne skargi i pogrozki niemieckie wzbudziły też odpowiednie podejrzenia i obawy zagranicą. I tak równocześnie niemal z Lutherem wypowiedział Poincaré w Bar-le-Duc życzenie, by odszkodowania, jakie Francja otrzymuje na odbudowę swych zniszczonych obszarów, nadal wpływały prawidłowo i nie były hamowane w przyszłości „przez umyślne niedobory i sztuczne przesilenia, jakie zaznaczają się niestety”. Istotnie. Budżet Rzeszy niemieckiej wzrasta w zastraszający sposób. Cyfry jego skaczą z roku na rok w górę o miliardy! Pojawiają się w Niemczech coraz nowe projekty ustaw, które w razie przeprowadzenia ich pochłonęłyby wiele nowych setek milionów marek. Dość wymienić ustawę szkolną, forsowaną przez centrum, podwyżkę płac urzędniczych, projektowaną przez całą obecną koalicję rządową ze względu na zbliżające się wybory (prawdopodobnie już w połowie przyszłego roku), plan rewolucyjacji pożyczek państwowych itd.

W tej właśnie chwili wystąpił na widownię sir Parker Gilbert. Nie poraz pierwszy zresztą. Już w czerwcu br. wytknął on Niemcom w swem sprawozdaniu rocznem przewinięcia bardzo ciężkie. Stwierdził, że Rzesza, o ile tylko zechce, może i nadal z łatwością pokrywać wszelkie przyjęte na siebie zobowiązania spłat reparacyjnych na podstawie zwykłych swych wpływów podatkowych, bez konieczności naciskania śruby podatkowej silniej jeszcze. Cóż się jednak dzieje? Niemcy czynią wszystko, by zaciemnić przed oczyma zagranicy prawdziwy obraz swych stosunków gospodarczych i fiskalnych, oraz budżetowych, gmatwając rozrachunki, „prawdka nie wie, co czyni lewica”, ściągają podatki Rzesza niemiecka, wydają zaś pieniądze poszczególnym państewkom niemieckim, co uniemożliwia kontrolę, podraża w niesłychany sposób administrację! Nowe wydatki, jakie projektuje minister skarbu Köhler, uniemożliwiłyby utrzymanie w równowadze budżetu niemieckiego, mogłyby wystawić na szwank sprawne wywiązywanie się Niemiec ze spłat reparacyjnych.

We Francji, w Anglii i — co najbardziej przestrasza Niemcy — w Ameryce, wywarło ostatnie sprawozdanie agenta reparacyjnego piorunujące wrażenie. Pośada się tam Niemców poprostu o grę nieuczciwą, o zamiar celowego zniszczenia podstaw finansowych Niemiec, byle się tylko od spłat w myśl planu Dawesa wykreślić. Mówią tam, że ostatnie posunięcia Köhlera to powtórzenie triku dewaluacji marki za czasów okupacji Rury, mówią, że Niemcy nie zapłacili jeszcze do tej chwili ani grosza długu, z własnych pieniędzy podatkowych uczynili to zaś za pomocą pożyczek, jakie w wysokości 5

zgorą miliardów marek zaciągnęli w Stanach Zjednoczonych! To też podsekretarz skarbu Stanów Zjednoczonych, Mellon zapowiada, że Niemcy nie dostaną już ani grosza pożyczki, że Ameryka i jej sojusznicy zmuszą Rzeszę do wypełniania przyjętych na siebie zobowiązań, a można mu wierzyć, bo w grze jest — 10 miliardów dol. amerykańskich, pożyczonych w czasie wojny sojusznikom, gdyby więc Niemcy przestali płacić swoje raty — słuszenie mogliby dłużnicy w Londynie, Paryżu, czy Rzymie ogłosić ze swej strony niewypłacalność.

W Berlinie, pasyżującym na pożyczkach zagranicznych, zaznaczył się ostra derouta giełdowa i przynębienie. Pożyczki gotowe się skończyć — co gorzsz, znowu raz przejrano snuta sprytnie intrygę zwodzenia i usypiania czujności — wrogów... Pomimo to jednak Niemcy nie wycofali — jak dotąd przynajmniej — projektów nowych wydatków i sydia się „uspokoienia”, że Niemcy z całą lojalnością będą spłacali nadal swe zobowiązania. To ostatnie ponowne przyrzeczenie stanowi pierwszy pozytywny wynik stanowiącego posunięcia sir Parkera Gilberta.

Wł. K.

Rok założ. 1894 **J. JOKS i S=KA** Rok założ. 1894

Telefon 2163. Katowice ul. św. Jana 12

NAJSTARSZY NA MIEJSCU SKŁAD MANUFAKTURY

Wetna, jedwabie, aksamity — Materiały na pościel i bieliznę

Barchany, płótna, zefiry, perkalę, woale, i t. d. Koce do spania, plety chustki do odkrywania

Urzędni. kom. państwowy

udzielamy kredytu na warunkach bardzo dogodnych.

Rząd nie zobowiązał się w związku z pożyczką

DO ZAWARCIA TRAKTATU HANDLOWEGO Z NIEMCAMI. — KLAMLIWA WIADOMOŚĆ „BOERSEN-ZEITUNG”

Warszawa, 12. 11. (wł. k.) Jedno z dzisiejszych pism porannych zamieściło informację „Börsen-Zeitung” podającą nader sensacyjne szczegóły o rzekomych dodatkowych zobowiązaniach rządu polskiego w związku z uzyskaną pożyczką zagraniczną. Celem wyjaśnienia tej sprawy zwróciliśmy się do miarodajnych czynników rządowych, które oświadczyły nam, co następuje:

Informacja „Berliner Börsen-Zeitung” jest tego rodzaju, że trudno na nią dawać odpowiedź, ponieważ od początku do końca zawiera w sobie stek kłamstw i niedorzeczności. Żadnych dodatkowych zobowiązań rząd nie dawał, a więc i rzekome zobowiązanie zawarcia traktatu handlowego z racji uzyskanej pożyczki jest pomysłem niedorzecznym. Rząd polski posiada w stosunku do Niemiec własny program i zrealizuje go w taki sposób, jaki uważa za najkorzystniejszy dla Polski.

Obecnie wyjaśnienie na tego rodzaju informacje „Berliner Börsen-Zeitung” byłoby zbędnem, gdyby nie to, że czynnik psychologiczny w sprawach traktatowych posiada realną wartość.

TREŚĆ ZDEMENTOWANYCH WIADOMOŚCI BERLIŃSKICH.

„Berliner Börsen-Ztg.” z dnia 9 listopada br. Nr. 525 zamieszcza depesze agencji „Telegraphen Union” z Warszawy pisząc m. in.:

„Nasz korespondent warszawski dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, iż rząd polski, zaciągając pożyczkę amerykańską zmuszony był podpisać szereg warunków, dotąd utrzymywanych w tajemnicy, a dotyczących przedewszystkiem stosunków handlowych Polski z jej sąsiadami. (?) Pierwszym z pośród tych warunków jest zawarcie traktatu handlowego z Niemcami, które ma nastąpić najpóźniej do grudnia 1927 r. (?)”

Tem się tłumaczy stanowisko rządu polskiego podczas najświeższych niemiecko-polskich układów wstępnych (?) a także sobotnia mowa wicepremiera Bartla, który stara się nazwać wywołanie wrażenie jakoby, że strony polskiej, nawiązanie stosunków handlowych z Niemcami było popierane. W rzeczywistości jednak Polska dotąd ani na łód nie odstąpiła od swoich żądań, w pierwszych liniach dotyczących wwozu świń do Niemiec.

„Jak dalej donoszą, podróż kierownika departamentu politycznego w polskiem ministerjum handlu (!) Jackowskiego, odroczone dziś na kilka dni z powodu rzekomego przeziębienia, ma na celu uzyskanie możliwie dogodnych warunków od Niemiec, zważywszy, że Polska zawrzeć traktat musi. Ażebym zatuszować wobec zagranicy doniosłość tego stanu rzeczy, rozszerza się ze strony polskiej pogłoski, że również niemiecki rząd ma podlegać odpowiedniemu naciskowi amerykańskiemu za pomocą sprawy dalszych kredytów.

—:—:—

Wyrok w drugiej rozprawie chorzowskiej

W SPRAWIE SKARBU PAŃSTWA PRZECIWKO „OBERSCHLES. STICKSTOFFWERKE”.

12. 11. (PAT) Dziś odbyła się przed Sądem Okręgowym w Katowicach druga rozprawa w sprawie Skarbu Państwa przeciwko spółce akcyjnej „Oberschlesische Stickstoffwerke” w Berlinie.

Rozprawę prowadził dyr. Sadu Okręgowego p. Gawenda, ze Skarbu Państwa występowali radcowie Prokuratury Generalnej R. P. dr. Górniśiewicz z Katowic i dr. Wechsler-Wierzbowski z Warszawy, za pozwana spółkę adwokat Loebinger i Gerschel z Katowic.

Przedmiotem procesu była transakcja, dokonana przez rząd Rzeszy niemieckiej w r. 1919, dotycząca własności Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, geneza procesu zaś wiąże się z procesami, wytoczonymi Państwu Polskiemu przed Stałym Trybunałem Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze.

Podstawa prawna procesu przedstawia się według skargi następująco: Już po podpisaniu rozejmu rząd Rzeszy niemieckiej sprzedał w dniu 24 grudnia 1919 przedsiębiorstwo swe „Reichsstickstoffwerke” w Chorzowie za pośrednictwem spółki „Stickstoffhandels-gesellschaft” w Berlinie, spółce akcyjnej, nazwanej „Oberschlesische Stickstoffwerke” w Berlinie. Oba powyższe spółki powstały w ten sam dzień, w którym dokonana została sprzedaż, tj. 24 grudnia 1919, przyczem rozrosły się nadzwyczaj szybko, gdyż pierwsza z nich podwyższyła kapitał zakładowy w tym samym dniu z 300 tysięcy marek do jednego miliona marek, a druga z 250 tysięcy marek do 109 mil. 750 tys. marek. W tymże dniu zawarto też jedną umowę, gdyż nowonawracająca powstała spółka „Bavrische Stickstoffwerke” (która poprzednio zarządzała fabryką) nadała zarząd tej fabryce, ponieważ zaś już według powyższych umów sprzedawcy wszystkie akcje spółki „Oberschlesische Stickstoffwerke” pozostały w

rekaż rządu Rzeszy, zatem faktycznie pomimo całego szeregu tych transakcji stan faktyczny pozostał zupełnie niezmieniony. Wpis prawa własności uskuteczny został w dniu 29 stycznia 1920 a zatem w 19 dni po ratyfikacji Traktatu Wersalskiego.

Państwo Polskie, uważając słusznie wszystkie te transakcje za pozorne, a spłs hipoteczny za nieważny, jako wykraczający przeciw wyrażonemu postanowieniu Traktatu, przepisało prawo własności fabryki na rzecz Skarbu Państwa w r. 1925.

W r. 1925 wytoczyła Rzesza Niemceka (zastępując interesy spółki „Oberschlesische Stickstoffwerke”) przeciwko Państwu Polskiemu proces przed Stałym Trybunałem Międzynarodowym w Hadze. Trybunał ten, opierając się na owym wpisie prawa własności z dnia 29 stycznia 1920 r. orzekł w dniu 25 maja 1926, iż stosowanie ustawy z 14 lipca 1921 (o przełączeniu praw skarbowych) do tej fabryki było nęd dopuszczalne. W motywach wyroku Trybunał podniósł, że oparł się na formalnym brzmieniu wpisu hipotecznego, który wskazywał w r. 1920 jako właściciela spółki „Oberschlesische Stickstoffwerke”, że natomiast pozostawia Polsce otwartą drogę do ewentualnego dochodzenia nie ważności tego wpisu w drodze zwykłego procesu cywilnego przed sądem właściwym.

Zgodnie z tą częścią wyroku Rząd Polski wystąpił obecnie ze skargą przeciwko „Oberschlesische Stickstoffwerke” o uznanie wpisu za nieważny, gdyż podstawie jego stanowił pozorna, a zatem nieważna po m. 117 kod. cyw. czynność prawna. Skargę z dnia 16 sierpnia 1927 r. doręczono stronie pozwanej w Berlinie dnia 17 września br. Zastępcę procesowy strony pozwanej zarzucił na rozprawie w dniu 18 października, że sprawa jest osadzona wyrokiem Trybunału w Hadze, zaś na rozpra-

ZAUFAŃ DLA POSŁA WITOSA.

Warszawa, 12. 11. (wł. k.) Władze naczelne PSL. Piasta otrzymują pierwsze depesze i uchwały z całego kraju, potępiające akcje sen. Bojki Zarząd okręgowy śląski nadesłał na rece prezesa Witosza depesze następującej treści:

Śląski Zarząd okręgowy PSL. Piasta, zebrany w Katowicach w pełnym komitecie, stoi jednomyślnie przy Piastach i wyraża przesyłając p. Witosowi szczerze zaufanie, a potępił rozbiórka robotę sen. Bojki. Podpisali: Szuszk, Grolla.

Podobnej treści depesze nadchodzą z Białostoku, od zjazdu delegatów powiatu Piotrkowskiego, od zjazdu delegatów z Rawy Mazowieckiej, Wolątku, Bochni, Krakowa, Chranowa, Mińska Mazowieckiego itd. Z Wołynia nadeszła do prezesa Witosza depesza: Wytrzymamy, przetrzymamy.

WYJAZD P. PREZYDENTA DO CIESZYNA.

Warszawa, 12. 11. (wł. k.) Jutro rano wyjeżdża na polowanie do białej Komory cieszyńskiej. Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie szefa kancelarii cywilnej o. Dziecińskiego, szefa kancelarii wojskowej pułk. Zaborskiego, oraz adiutantów.

VII POLSKI KONGRES PRZECIWKOALKOHOŁ.

Warszawa, 12. 11. (wł. k.) Jutro rozpoczyna się dwudniowy ślomy polski kongres przeciwaalkoholowy, zorganizowany przez państwową szkołę higieny w porozumieniu z Polskiem Towarzystwem Trzeźwości. Projektant nad kongresem objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

ŚWIĘTO OFICERSKIEJ SZKOŁY SANITARNEJ

Warszawa, 12. 11. (wł. k.) Dziś o godz. 8.30 wieczorem rozpoczęło się doroczne święto Oficerskiej szkoły sanitarnej. O godzinie tej odbyło się uroczyste nabożeństwo, wieczorem zaś capstrzyk. Następnie odsłonięto tablicę pamiątkową, poświęconą pamięci podchorążego Zubaszeńskiego. Jutro po mszy św. odbędzie się uroczyste otwarcie roku szkolnego.

KATASTROFA SAMOLOTU.

Warszawa, 12. 11. (wł. k.) Na zosie Białowieża — Prużany 14 km. od Białowieży wskutek defektu motora spadł samolot wojskowy typu „Spad”. Pilot poniósł śmierć na miejscu. Bliższe szczegóły sa dotąd nieznane.

POSEL H. MIANOWSKI WYSTĄPIŁ Z CH. D.

Kraków, 12. 11. (wł. k.) Dzisiejsza sanacyjna prasa krakowska zamieściła list posła krakowskiego z ramienia Ch. D. p. H. Mianowskiego, wystosowany do prezesa Ch. D. p. Chacińskiego. W liście tym niżej p. Mianowski, że jego opozycyjne stanowisko w łonie Ch. D. wobec ustosunkowania się siromnictwa do wypadków majowych od dawna było znane. Obecnie poseł zalaża wystąpienie i opowiada się za współpracą z p. premierem Piłsudskim, którego uważa za człowieka opatrnościowego. Jest rzeczą znaną, że list powyższy opublikowała sanacyjna prasa krakowska przed, niż doszedł on do rąk p. prezesa Chacińskiego.

FRANCUSKO-AMERYKAŃSKA UMOWA CELNA.

Paryż, 12. 11. (wł. eu.) Rada Ministrów zajmowała się dzisiaj sprawą mianowania następcy generalnego gubernatora Algieru oraz posła francuskiego w Rzymie. Ostateczne załatwienie tych spraw odroczone do przyszłości. Minister Handlu Bokanowski oświadczył, iż francusko-amerykańskie pertraktacje o tymczasową umowę celną zostały zakończone i że nowy dekret celnny ukaże się w najbliższych dniach.

LOKAUT 120 TYSIĘCY ROBOTNIKÓW TYTUNOWYCH.

Berlin, 12. 11. (wł. eu.) Ponieważ konferencja pomiędzy pracodawcami a pracownikami przemysłu tytoniowego, jaka się odbyła w ministerstwie Pracy, nie doprowadziła do rezultatu, nastąpił w poniedziałek lokaut 120 tysięcy robotników tytoniowych.

KANDYDATURA P. MIN. KLARNERA

Katowice, 12. 11. (AW) Jak się dowiadujemy na najbliższem posiedzeniu rady nadzorczej Polsk. Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku, które odbędzie się w grudniu br. zaplanowany ma być na stanowisku prezesa rady nadzorczej b. minister skarbu inż. Czesław Klarner. Kandydatura ta znajduje podobno poparcie czynników rządowych.

(W uzupełnieniu depeszy powyższej przypominamy, że na ostatniem zebraniu rady nadzorczej Skarbofermu zlikwidowano ostatniego członka, który był członkiem Rady Nadzorczej mianowicie marszałek Wolnego, a na jego miejsce wybrano p. Klarnera. — Red.)

—:—:—

wie dzisiejszej zarzucił, że proces toczący się w Hadze jest preinducyjnym dla obecn. procesu, wobec czego wniósł o dalsze odroczenie. Oba zarzuty jako nieuzasadnione, zostały po przeprowadzeniu rozprawy oddalone przez Sad uchwała, poczem Sad wydał wyrok w myśl żądania skargi, uznając wpis prawa własności za nieważny.

Przeciwko wyrokowi przysługuje pozwanej stronie środki prawne, w każdym jednak razie wyrok Sadu wydany po dwukrotnej rozprawie, w ciągu której pozwana strona miała sposobność podnieść dla swej obrony wszystkie zarzuty, wskazuje już dostatecznie, po czyjej stronie jest słuszność.

Z Sejmu Śląskiego.

Najbliższe posiedzenie Sejmu Śląskiego odbędzie się dnia 16 listopada br. Porządek dzienny zawiera m. in. wybór Śląskiej Rady Wojewódzkiej, wybór sekretarza Sejmu Śląskiego, sprawozdanie komisji budżetowej w przedmiocie przyznania urzędnikom Wojew. Śl. tegoż samego do-

datku mieszkaniowego, jak i pobierają urzędnicy państwowi w Warszawie, wreszcie sprawozdanie komisji regulaminowej w sprawie wniosków prokuratora przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie o wydanie postów Ignacego Gwoźdźcia i J. Biniszewicza.

Zakończenie pertraktacji w przemyśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego.

ROBOTNICY OTRZYMALI PODWYŻKĘ DO 10 PROC.

Wczoraj odbyły się w Dąbrowie Górniczej pertraktacje między przedstawicielami przemysłu górniczego, a delegacją robotników w sprawie podwyżki płac w przemyśle węglowym Zagł. Dąbrowskiego. Pertraktacjom przewodniczył sosnowiecki inspektor pracy inż. J. Gallot. Po 6-cio godzinnych obradach obie strony doszły

do porozumienia, mocą którego robotnicy otrzymali przeciętnie 8 proc. podwyżki, począwszy od 1 października br. Robotnicy na dniówkę otrzymali podwyżkę 10,7 proc., a akordowi 5 proc. Ponadto ustalono, że robotnicy nie będą płacić za karbid, palony w lampkach górniczych.

Przeciwko bezprawiom bolszewickim.

PROTEST

(Dziesięć lat mija od chwili, gdy rządy w Rosji znalazły się w rękach bolszewickich. Dziesięć lat teroru, gwałtu i upokorzenia, dziesięć lat walki z religią, moralnością, prawem, własnością i cywilizacją. Dziesięć lat triumfu zbrodni i największej hańby ludzkości nad wszystkim, co stanowi wykwit ludzkiego Ducha.

Powojenny oportunizm, urabiany i podsycany przez tajne międzynarodowe or-

ganizacje, nie tylko pogodził się ze stanem hańby, w jakiej pozostaje Rosja, ale dokłada starań do uznania tego stanu przez resztę ludzkości za normalny.

W chwili, gdy korzystając z takiego stanu rzeczy, oficjalny bolszewizm święci dziesięciolecie swych rządów, niżej wymienione organizacje społeczne polskie, które z tytułu swych prac i zadań przedstawiają interesy polskie poza wschodnim kordonem Rzeczypospolitej, tak w rdzennej Rosji, jak i na oderwanych od Polski dawnych jej ziemiach wschodnich, niniejszym zanoszą uroczysty Protest przeciwko gwałtowi i bezprawiu rządów bolszewickich.

W obliczu społeczeństwa i Rządu Polskiego, jak również w obliczu całego cywilizowanego świata oświadczamy, że gwałtu i bezprawia bolszewizmu nie uznajemy i nie uznamy nigdy, że placówek pracy naszej jak również placówek naszych rodaków poza wschodnim kordonem Rzeczypospolitej Polskiej — nie, przestaniemy nigdy uważać inaczej, jak tylko za opuszczone czasowo pod naciskiem fizycznej przemocy, że tytuły prawne do warsztatów pracy obywateli polskich i polskich jednostek prawnych na ziemiach dziś zagarniętych przez rządy bolszewickie — uważamy za nienaruszalne, i że praw opartych na tych tytułach nie przestaniemy dochodzić i bronić, uważając je nie tylko za dobro jednostek, ale i dobro całego Narodu naszego.

Pełni wiary w ostateczny triumf sprawiedliwości Boskiej i ludzkiej, wzywamy wszystkich obywateli polskich, pokrzywdzonych przez rząd bolszewicki, do wy-



Oto
nowe mydło
Elida!

Łagodne, czyste, o jasnej barwie. Obfita i miękka piana przyjemnie orzeźwia i czyni cerę niezwykle piękną. Wytworny, niezanimający, trwały zapach — subtelny, jak w najdroższych mydłach.



1 Kawałek — 100 gramów

Mydło ELIDA Favorit

Irwanie w walce o niezłomne i wierne ideały prawdy i sprawiedliwości!

Koło Polaków Ziemi Ruskich. — Koło b. wychowawców wyższych uczelni m. Moskwy. — Polski Związek prawników kresowców. — Ra-

da Narodowa Polska Ziemia Białoruskich. — Związek inteligencji pracującej z Rosji. — Związek Polaków z ziem Białoruskich. — Związek Obrony Mienia Polaków poszkodowanych na terytorium b. Cesarstwa Rosyjskiego.

W piątek, dnia 11. bm. o godzinie 11 wieczorem zasnął w Bogu po długich cierpieniach zaopatrzone św. Sakramentami moja najukochańsza żona, matka i siostra

ś. p. Anna Wolna
z domu Simecka

przeżywszy lat 28, o czem zawiadamia w smutku pogrążony

małż z dziećmi i rodziną.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godzinie 3 popołudniu z domu żałoby Katowice, Jagiellońska 21. 4175

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

PEKŁY OKOWY

Powieść z czasów plebiscytu śląskiego.

A spał się na nie z Berlina bez przerwy i bez miary deszcz złota, wytwarzały się kałuże i moczary najstraszniejszej demoralizacji, rozlewały w powietrzu i cuchnące miazmaty podłości i występku. Z hakatystycznych kuźni wylatywały sępie stada kłamstw, oszczerstw, potwarzy i intryg. Przekupstwo, łapownictwo, podstęp i zdrada, niby trujące grzyby, wyrastały bujnie dookoła, szczyrzyły zęby szyderczo, gwałt i mord polityczny paradowały samochodami w biały dzień, wiatowały, zdobywały sobie pełne prawa bytu i świeciły triumfy.

Z łona tych sprzysiężonych na polskość elementów buchał żar wulkanu nienawiści, niby z olbrzymich pieców hutniczych, rozlewał dymy i swędy, rozpałał i zazadzał głowy, ogarniał łuną ziemię piastowską. Sprzysięgały się na nią moce piekielne.

W gorączkowym, nieustannie podsycanym napięciu upływały dni armii, zgromadzonej dookoła Komisarjatu Polskiego. Przekonał się o tem przyjaciel Wiktor, podporucznik Pochwański, gdy w końcu kwietnia zjawił się u niego w Mysłowicach, by rzucić okiem w spienione nurty rozruchanych wód plebiscytowych. Wiktor przyjął go z radością w swym dużym, ale tylko częściowo urządzonym mieszkaniu, lecz nie mógł mu warzyszyć dla tego w pierwszej jego wycieczce. Wyprawił go do Ka-

towic i Bytomia z poleceniem do znajomych a sam konferował u siebie z kilku młokosami.

Zastała ich u niego Matylda, która, jak to często bywało, przysłała po nowiny. A on, skoro tylko ich wprowadził, ozwał się do niej:

— Przyślij mi dzisiaj wieczorem Froncka.

— Nie wiem, czy już wytrzeźwiał. Zrana był pijany jak niestworzenie Boskie.

— To plebiscyt! — roześmiał się Wiktor.

— Tak, plebiscyt... Tem słowem wyjaśnił się, usprawiedliwił i zamyka każdą sprawę. Poturbując kogo, obrabując, zaaresztując to nic, bo to przecież plebiscyt. Zabijają go, także nie wielkiego, bo od czegoż plebiscyt?

— Tak jest, moja droga. Nie było by tego wszystkiego, gdyby nie ten arcymądny, błogosławiony, przemity plebiscyt. Mama ma rację, mówiąc, że kto go nam narzucił, nie wiedział, co czyni. Nie wiedział, że na tym padole najpiękniejsze idee i ideały, wcielone w życie, dają nieraz najpotworniejsze obrazy. Niema tak wzniosłej idei, jakiej nie potrafiłoby obniżyć, zepsuć, spługawić zwierzę ludzkie. Ale... cóż Froncek? Gdzież on się tak ululał?

— Nie wiem. Leżał u siebie, jak nieżywy. Dookoła niego butelki, i to butelki wina, wódki, likierów. Skąd on to wziął, pytanie.

— Odgaduję, ha! ha! Zaraz ci to wytłumaczę. Jest, zdaje mi się w Janowie czy pod Janowem, ks. kapelan Jankowski, który tak, jak osławiony ks. Nieborowski, uprawia gorliwą propagandę na rzecz Berlina, mimo swe polskie nazwisko i pochodzenie. Odbiera on na swą propagandę co pewien czas od dra Urbanka czy też z polecenia kogoś innego w niemieckim komisarjacie Katowickim znaczne przesyłki wina, wódki, cygar i różnych specjalów. Wywahał to nasz cwany Froncek. Zwierzył mi się kiedyś, bo nie dało mu to spać, że takie „kapki“ i frykasy mają dostać się w niegodne paszcze szwabów. Więc domyślił się łatwo... Dobra! sobie

kilku przedsiębiorczych kompanów, napadli społem na wóz z winem i... zabawili się. I oni robią plebiscyt.

— Ojciec — oburzony na niego, zamierza go wypędzić ze służby, bo instotnie chłopak ciągle gdzieś się waleśa. Na dobitkę wygrywa ojcu przed oknami na trąbę.

— A to hycel! — zaśmiał się Wiktor. — Ale nie można go się pozbywać w żadnym razie, bo... to plebiscyt. Fyrtok z niego zgola nieoceniony do specjalnych poruczeń. Położył on też dla waszego dobra niemałe zasługi; bez niego nie byłibyscie mieli szperki. Takiemu dobrodziejowi wolno się czasem upić, a nawet folgować zapędom muzycznym.

— Ten kto dał ludziom trąbę, nie wiedział co czyni.

— Śnił, że Froncek wygrywać będzie symfonie na tym szlachetnym instrumencie. On nam się udał, ten hytrak.

— Do czegoż on tobie potrzebny?

— Chciałem go posłać z kilku młodymi piernikami na niewinną wycieczkę nocną. Sprawa jest taka. Doniesiono mi z Brzęczkowic i z Brzezinki, że żandarmerja zakazała tam ludziom wychodzić dzisiaj z domów po zachodzie słońca. To znaczy, że dzisiejszej nocy Zycherka zamierza tam, na granicy założyć tajne składy broni i amunicji. szmaglowanej masowo na G. Śląsk. Wiesz, jak bardzo potrzeba nam broni. Nie możemy teraz już nabywać jej pokatnie za psie pieniądze od szeregowców Zycherki, jak w pierwszych tygodniach. Nie pozostaje nam zatem nic innego jak... kraść. Bo... to plebiscyt! Wszpiegujemy przeto, gdzie znaleźć się będą te składnice i zabierzemy sobie tę broń, gdy będzie jej potrzeba.

— Niema innego sposobu otrzymania broni?

C. d. n.

Święto Młodzieży Polskiej.

Do Młodzieńców!

OOEŻWA J. E. KS. BISKUPA LISIECKIEGO.

I oto znowu nadszedł z utęsknieniem oczekiwany przez polską młodzież dzień Święta Młodzieży. Młodzież polska żywy bierze udział we wszystkich świętach narodowych i religijnych. Słusznie więc i jej się należy święto specjalne, które dawało wyraz i odpowiadało jej dążeniom i potrzebom, żeby dawało wytyczne hasła i idee, żeby podniecało wzmożony i szlachetny nastrój serca, żeby przynosiło strawę dla rozumu i woli.

To też zupełnie słusznie Zjednoczenie Młodzieży Polskiej przyjęło za Święto Młodzieży uroczystość św. Stanisława Kostki.

Wybór dnia poświęconego pamięci wielkiego Kostki z Rostkowa na Święto Młodzieży jest całkowicie uzasadniony.

Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży są organizacjami katolickimi; mają więc obowiązkiem otwarcie przyznawać się do swej firmy katolickiej i z podniesioną przybitą, meśko trwać przy zasadach i ideałach katolickich i wcielać je w swój program i życie.

Bo chociaż Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży nie są organizacją religijną, nie są bractwami, jednak muszą mieć w swym programie wytyczne religijne, pewien zasób zadań religijnych złączonych ściśle z ich charakterem katolickim. Będąc więc organizacją kulturalno-oświatową i wychowawczą, muszą pomieścić w swych dążeniach również wymagania z srodki religijne.

Każdemu wiadomo, że religia jest nieodzowną i najmocniejszą podstawą wychowania, bo sięga najgłębiej do duszy ludzkiej.

Młodzież polsko-katolicka, obchodząc uroczystość swoje Święto Młodzieży, z pewnością pogłębi w sobie ideały młodości, uświadomi sobie wielką wagę religijnego i moralnego życia, a i pod względem wychowania dla narodu zdobędzie dla swego charakteru dźwignię i moc twórczą.

Święto Młodzieży stawia młodym przed oczy wykończony, doskonały typ świętego młodzieńca-Polaka, Stanisława Kostki.

Ten wzorowy żywy wizerunek życia kładzie organizacja druham przed żrenice dusz dla czerpania zeń światła jasných ideowych wskazań dla życia, dla czerpania zeń zapału do postępu na drodze życia ku doskonałości myśli, woli i czynu. Typ św. Stanisława Kostki ma tę wyższość przed innymi, że jest typem młodzieńczym, a więc wziętym z warstwy młodej Polski z życia młodych pokoleń. Uzasadnienie to rośnie, gdy się zważy, że każdy prawdziwy święty jest dla narodu wielkością narodową.

Każdy bowiem święty dokonał wielkiego dzieła, do którego potrzeba wielkiej duszy. Stworzył bowiem w sobie z mocą Bożą kulturę życia, którą jest najbardziej podstawową i najszczytniejszą, bo prowadzi do wzlotów i czynów w odniesieniu do najważniejszej rzeczy w życiu jednostki i narodu — do ostatecznego celu ziemskiego życia. Ile wartości realnych przynosi każdy święty za życia współczesnemu życiu narodu przez plastyczny obraz własnego osobistego życia, o tem wiedzą tylko dzieje ludzkich sumień.

Święci są tedy potrzebni narodowi, są jego chluba, sława i siła, są wielkością narodu.

I św. Stanisław Kostka jest taką chluba i wielkością narodową. Jego święto jest i będzie świętem religijnym i narodowym, a dla Zjednoczenia Młodzieży Polskiej jest wielką uroczystością, bo stawia przed oczy młodzieży piękny wzór do naśladowania, jakim jest św. Stanisław Kostka, który mówił: „Do wyższych rzeczy jestem stworzony”. Ta mądra zasada ma przypominać naszej młodzieży właściwy cel życia naszego, dla którego warto się poświęcać, pracować, a którego czoło dla którego powinno się ponosić największe ofiary.

A więc Młodzieży Polska idź śladami swego Wielkiego Patrona ku szczytom, ku Wyższemu rzeczonu ku ideałowi życia, ku służbie Boga. To Święto Młodzieży niech będzie dla ciebie naprawdę wielkim i zbawiennym świętem!

Ks. dr A. Marchewka.

Z większym kapałatem

Przystąpił w charakterze współnika do doręcznego przeprowadzenia transakcji handlowych, dostaw etc.

...ta współpraca nie wykazuje. Proponuje tylko poważnie kierować pod „WK 208” do Tow. Reklam. Międzynarodowej. Jan. i dr. Rudolf Mosse, Katowice, ulica Mickiewicza 4.

Wiele gwiazd świeci na niebie naszym ojczysem, gwiazd mężów sławy i chwały, wiedzy i wiary, bodające najpiękniejszą, to gwiazda św. Stanisława Kostki, owego młodzieńca bez skazy i zmaży, którego świat cały chrześcijański czci, a którego my, rodacy jego, jako promienny przykład stawiamy młodzieży naszej przed oczyma. Patronem ci jest młodzieży polskiej, jej możnym Opiekunem i Orodownicem przed Bogiem i Królową Korony Polskiej. Kto policzy łaski, kto zmierzy ogrom dobrodziejstw, jaki za jego wstawieniem Bóg Wszechmocny zlał na młodzież polską! To, że dziś ta młodzież jest szczerze katolicka, przywiązana serdecznie do wiary Ojców i Kościoła św., że wśród wirów i zamętów życia powojennego uratowała najcenniejszy swój klejnot — wiarę niezachwianą i gorącą miłość ojczyzny, to zapewne w wielkiej mierze zawdzięcza właśnie swemu Patronowi Świętemu. On to przed tronem Bożym stawał, on za nią prosił i błagał, ilekroć chciały i bezbożne ręce sięgały po ten klejnot drogi do serc młodzieży, a Bóg prośb Jego wysłuchał.

Nadeszło znów, Kochana Młodzie-

ży, święto Waszego Patrona. Ciesz się i raduj serce moje arcypasterskie, kiedy widzę te szeregi karne młodzieńców, zgromadzone pod sztandarem Kościoła naszego świętego i wpatrzone w niebiański blask gwiazdy św. Stanisława Kostki. I jedno wtedy mam życzenie, jedną prośbę gorącą zanoszę przed ołtarzem Boga, aby promień tej gwiazdy wnikał w każde serce młodzieńcze, aby ogień jej, jak wici niebieskie, wolał wszystkich do szeregu pod sztandar Chrystusowy do wodza niebiańskiego polskiej młodzieży, św. Stanisława Kostki.

Pod takim sztandarem, pod takim wodzem przejdiesz. Ty Młodzieży Polska, bezpiecznie przez burze i nawałnice wieku młodzieńczego, pod takim sztandarem i takim wodzem zwyciężyć będziesz zwycięsko bój wielki i święty „Za wiarę i Ojczyznę”.

Do szeregu więc, młodzieży kochana, do szeregu pod sztandar Chrystusowy, pod buławę Twego wodza niebiańskiego św. Stanisława Kostki.

Oto wezwanie, jakie ci zasyła dziś na Święto Młodzieży

Twój Arcypasterz.

—o—o—

Mapa Polski w podziale na Związki Młodzieży Polskiej.

Według mapy St. Pawłowskiego.



ADRES ZWIĄZKU	Ilość Stow.
Częstochowa ul. Dąbrowskiego 6 a, m. 4	29
Pielce ul. 3 Maja 1	15
Kowel woj. wołyńskie, Nowa plebanja	4
Kraków, ul. Wolska 6	100
Lublin, ul. Krakowskie Przedmieście 58	34
Lwów, ul. Gródecka 2 b	92
Łomża ul. Dworna 22	37
Łódź, ul. Gdańska 111	29
Mikołów, woj. śląskie, Gimnazjum	115
Pińsk, ul. Albrechtowska	8

ADRES ZWIĄZKU	Ilość Stow.
Płock ul. Tumski 2	33
Poznań pl. Nowomiejski 5	262
Przemyśl, ul. Katedralna 18 a	54
Radom, ul. Trawna 6	89
Siedlce, ul. Florjańska 1	81
Tarnobrzeg, ul. Ogrodowa 18	194
Warszawa ul. Modowa 19	24
Wąbrzeźno ul. Wolności 35	207
Włocławek, ul. Zamkowa 8	33
Włocławek, Kurja Biskupia	74
Razem	1514

Podano siedziby Sekretariatów Jeneralnych oraz ilość Stow. męskich według sprawozdania z 1926 r. Centralą wszystkich Związków

jest Poznań, gdzie przy ul. Pocztowej 14—15 mieszczą się biura Zjednoczenia Młodzieży Polskiej.

Co to jest Zjednoczenie Młodzieży Polskiej?

Przyszłość Polski należy do młodzieży. Otóż, jaką jest dzisiaj nasza młodzież, taką będzie i przyszła Polska. Jest to zagadnienie bardzo ważne, nad którym nie można przejść do porządku dziennego. Dlatego też dzisiaj w „Święto Młodzieży” należy przypomnieć starszemu społeczeństwu o wysiłkach organizacyjnych, jakie czyni nasza młodzież, aby ta przyszłość była pomyślniejsza.

I z radością trzeba podkreślić, że w tej

dziedzinie już się coś zrobiło. Zaledwie bowiem po wielkiej wojnie światowej ziemie polskie poczęły się zraszać w jedną całość, a oto natychmiast powstaje ruch organizacyjny wśród młodzieży polskiej. Potrzeba było tylko ująć ten ruch organizacyjny wśród młodzieży polskiej. Potrzeba było tylko ująć ten w jedno ręce, aby mu nadać jednolity kierunek a tem samem wzmocnić całą akcję.

Dzieło to zostało zrealizowane już w

1919 roku w Poznaniu na pierwszym zjeździe delegatów prawie ze wszystkich diecezji polskich, odbytem pod przewodnictwem ks. biskupa Kulickiego z Sandomierza. Powstała tam centrala wszystkich katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej pod nazwą: Zjednoczenie Młodzieży Polskiej. Na dyrektora Zjednoczenia powołano ks. Waleriana Adamskiego.

Od tej chwili rozpoczęła się gorączkowa praca nad ożywieniem ruchu organizacyjnego wśród młodzieży na ziemiach polskich. W tym celu Zarząd Główny Zjednoczenia urządził cały szereg zjazdów, odczytów i kursów, na których są omawiane sprawy organizacyjne i gdzie opracowuje się plan pracy na przyszłość.

Zasadniczym więc celem Zjednoczenia Młodzieży Polskiej jest łączenie młodzieży pozaszkolnej, zarobkującej na roli, w przemyśle itd., dla podnoszenia poziomu moralnego, kulturalnego i społeczno-narodowego teje młodzieży oraz wychowania jej w duchu katolickim i narodowym.

Cel ten Zjednoczenie osiąga przez nadawanie Związkom Młodzieży Polskiej i należącym do nich poszczególne Stowarzyszeniom jednolitego ideowego kierunku pracy za pomocą czasopism organizacyjnych, przez badanie sprawy młodzieży i szerzenie zrozumienia jej potrzeb.

Dzisiaj Zjednoczenie wydaje następujące czasopisma dla stowarzyszonych: „Przewodnik Społeczny” — dla Związków, Stowarzyszeń i Patronatów, „Kierownik Stowarzyszeń” — dla Zarządów, „Młoda Polka” — dla Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej, „Przyjaciel młodzieży” — dla Stowarzyszeń młodzieży męskiej, oraz „Mały świątek” — dla działu szkolnego.

Bezpośrednimi członkami Zjednoczenia są „Związki Młodzieży Polskiej” które znowu zrzeszają w sobie poszczególne Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i żeńskiej w obrębie pewnego większego terytorium, przeważnie diecezji. Władzami wykonawczymi tych Związków Młodzieży są Sekretariaty generalne, istniejące w każdej diecezji.

Wszelkie wystąpienia o charakterze politycznym są wykluczone z działalności Stowarzyszeń. Wyrazem ideologii Stowarzyszeń są hasła, które członkowie są obowiązani stosować w życiu osobistym. Hasła te są następujące:

- 1) Żyć według zasad wiary, broń religii i Kościoła katolickiego!
- 2) Kochaj Ojczyznę nie tylko słowem, ale i czynem!
- 3) Pracę swoją miłuj, obcą ceń i poważaj!
- 4) Bądź karnym i posłusznym!
- 5) Zdrowie swe szanuj i hartuj ciało!
- 6) Bądź czystym i prawym!
- 7) Bądź stałym, słownym i punktualnym!
- 8) Miłuj i mów zawsze prawdę!
- 9) Bądź uprzejmym, zgodnym i koleżeńskim!
- 10) Bądź oszczędnym i wstrzemięźliwym!

Członkiem lub członkinią Stowarzyszenia, a tem samem i Zjednoczenia może być każdy młody Polak lub Polka wyznania katolickiego w wieku od lat 14 do 25. Członkowie noszą nazwę „druhow” i „druhen” i pozdrawiają się powitaniem: „Sprawie służ” — „Służyć chcę”.

Każde Stowarzyszenie ma swego protektora w osobie miejscowego proboszcza, oraz patrona lub patronkę, którym może być osoba świecka lub duchowna, mianowana przez Związek. Patron jest przedstawicielem Stowarzyszenia na zewnątrz wobec władz.

Według statystyki z 31 grudnia 1926 r. do Zjednoczenia należało 23 Związki z 2681 Stowarzyszeniami, z ogólną liczbą 105161 członków.

Tak więc w zarysie przedstawia się ruch organizacyjny polskiej młodzieży katolickiej pozaszkolnej na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej.

Akcja katolicka w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej.

Papież Pius XI. rzucił światu hasło „Odnów wszystko w Chrystusie”.

Obecnie panujący Pius XI. wytyczył świątni katolickiemu drogi, jakimi postępować należy, aby przeprowadzić wielkie hasło swego poprzednika. I oto w osobnej encyklice stwierdza najpierw, że rzeczywistość zachodzi potrzeba aby „Odnów świat w Chrystusie”. Całe życie nowoczesne odbiegło od zasad Chrystusowych. Na ogół nie uznaje się Chrystusa ani w życiu państwowym, ani społecznym, coraz więcej oddala się od Chrystusa ro-

żna i życie jednostek. Katolicy nie mogą na to pozwolić, by Chrystusa wyrzucić z nawias życia. muszą się zdobyć na gromadny czyn i napowrót zdobyć dla Chrystusa świat. Bez różnicy przekonań politycznych czy społecznych musi każdy, kto ma przekonanie katolickie wyżyć wszystkie siły, aby znowu Chrystus Król zapanaował w naszym życiu prywatnym, państwowym, ogólnoludzkim. Nie wystarczy tu wysiłek jednostek, musi to być czyn zbiorowy wszystkich katolików. Ten gromadny wysiłek, którego musi dokonać społeczeństwo katolickie, nazwał Ojciec św. akcją katolicką. Krótko mówiąc jest katolicka akcja społeczna zbiorowa działalność duchowieństwa i wiernych, zdążająca do wprowadzenia zasad katolickich do życia prywatnego i publicznego. Jest to działalność zbiorowa, a więc ścisła organizacja poczynając na tem polu jest konieczna.

Niewątpliwie że olbrzymie znaczenie dla tego ruchu ma młodzież, i to nie tylko młodzież kształcąca się, lecz przede wszystkim ta najszerza warstwa młodzieży, która po ukończeniu szkoły powszechnej przechodzi do pracy na roli, w przemyśle i handlu. Ta młodzież pozaszkolna będzie w niedługim czasie tworzyła naród. Jeżeli naród ma być katolickim, jeżeli ma być Królestwem Chrystusa, wtedy dzisiejsza młodzież musi się wyrabiać na światłych, czynnych i dzielnych katolików.

Dlatego organizacje młodzieży, które biorą udział w akcji katolickiej, muszą być do tego, by w swoich członkach wyrobić świadomość katolicką, by ich zachęcić do czynu apostołstwa. Młodzież musi zdawać sprawę z tego, czego chce, do czego dąży, musi być świadoma tego, że warto być katolikiem, że to zaszczyt największy, że to zasada jedyna, która zapewnia rozwiązanie najważniejszych spraw życiowych, możliwą szczęśliwość doczesną i szczęście wieczne. Z tej świadomości wyrósł na czyn katolicki. Zasady wiary wyrażają się obywatel w życiu. Wszystkie uczynki muszą być dostosowane do wiecznej prawdy katolickiej.

Nie tylko w postępowaniu tem nie można ograniczyć się do własnej osoby, ale musimy sobie uświadomić, że naszym obowiązkiem jest zyskać dla wiary katolickiej i dla czynu katolickiego jak najszersze koła, by w ten sposób cały naród przetransformować na Królestwo Chrystusowe. To zadanie wymaga ducha apostołstwa. Nie trzeba udawać, że tylko dla Chrystusa Króla. W Polsce ta akcja katolicka nie jest jeszcze należycie wzięta. Inne ważne zagadnienia tworzącego się państwa spychały na drugi plan i sprawiły, że nie mamy organizacji, obejmującej całą Polskę, która obejmowałaby wszystkie stany i zrzeszała w wielkim dziele akcji katolickiej. Tylko w niektórych diecezjach utworzono Ligi Katolickie, które służą temu celowi. Z tych początków musi wyrósnąć wielkie dzieło „Polsce zawsze wierni”, jak papież nazywał. I powtarzamy, że ta młodzież musi odegrać wybitną rolę. Akcja ta wśród młodzieży obecnie już zataczała szerokie kręgi. Organizacje, które pracują wybitnie w duchu akcji katolickiej, wśród młodzieży pozaszkolnej, są Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Obejmują one swoją siecią całą Rzeczpospolitą.

W przeszło 2000 Stowarzyszeń gromadzi się już 100 000 młodzieży z jasno wytkniętym celem, by w organizacji wyrobić na światłych, dzielnych i czynnych członków społeczeństwa, przetransformować katolickim i narodowym. Centrala jest wszystkich Stowarzyszeń Zjednoczenie Młodzieży Polskiej z siedzibą w Poznaniu. Sprawozdanie tej organizacji za rok 1925 wskazuje na to, że praca jest prowadzona celowo, systematycznie i z coraz większymi skutkami, to też zasługuje nie tylko na baczniejszą uwagę, ale na wydatną pomoc całego społeczeństwa katolickiego, wyrasta na wojsko



Silnik dobra kawy

po ciężkiej pracy wywołuje nową ochotę do życia i pełne zadowolenie. Najlepiej jednakże czuje się ten, kto używa znanej, aromatycznej

Kawę żytnią „Perola”!

Wylączni wytwórcy
Henryka Francka Synowie S. A.
Skawina-Kraków



Chrystusa, które w życiu dojrzałym będzie miało wpływ na życie całego narodu i państwa.

Jakże wzniósł obraz tej pracy, ujawniając się np. na zlotach ogólnopolskich! Odbyły się dotychczas dwa, mianowicie w Częstochowie. Zjechały się przeszło tysiącnie gromady młodych, którzy bez względu na poglądy polityczne swych rodziców, w zwartym złączyli się szeregu pod wspólnym hasłem „Wszystko dla Chrystusa”. To hasło przewodzi młodzieży stowarzyszonej także w szeregach pracy codziennej w życiu organizacyjnym i prywatnym. Po kilku latach takiej szkoły życia członkowie Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej będą tworzyć najszerzą warstwę społeczeństwa naszego. Dzisiejsza młodzież będzie wtedy tym czynnikiem, który pozwoli obecnie skromnej akcji katolickiej wśród spo-

łeczeństwa starszego rozrosnąć się w wielkie dzieło.

To też wszystko, co szlachetnie w Polsce myśli, wszyscy, którym rozwój akcji katolickiej leży na sercu powinni stanąć u boku młodych recerzy Chrystusa, zorganizowanych w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej, powinni darzyć ich swoją ochotą, współpracą i pomocą. W ten sposób wykonamy hasło wielkich Papieży ostatnich czasów, wzywające do szerokiej akcji katolickiej i utworzymy jedynie prawdziwy i silny fundament dla przyszłości narodu i państwa, którym są obywatele o duchu katolickim i narodowym.

Zachęta artystyczna
usuwania rądek i wydeków, niech
było niedyktalne **PALETYNA**

Harcersztwo a umoralnianie młodzieży.

PRZED UKONSTYTUOWANIEM KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA.

Fala zepsucia powojennego zalała ziemię naszą i dotarła do młodzieży, na której spoczywa przyszłość narodu. Młodzież nie zawsze wynosi z domu dość silne zasady moralne, a narażona jest na wpływ niewłaściwego towarzystwa, kina i współczesnej literatury.

Stan taki musi wywołać w każdym zdrowo myślącym obywatelu poważną obawę o przyszłość Ojczyzny, zaś obawa ta zrodzić musi inicjatywę do walki ze złem. Walka ta nie jest łatwa, choć pod

jej sztandar zaciągają się już nie jednostki, lecz całe zreszczenia ludzi ideowych, wierzących w lepszą przyszłość. Jednym z tych skupień ludzi dobrej woli, pionierów lepszego jutra — jest Związek Harcerstwa Polskiego. W szkołach, osadach robotniczych, czy wiejskich zagrodach chłopcy i dziewczęta wiążą się samorządnie w drużyny harcerskie i z własnej woli przyjmują na siebie spełnianie dziesięciu praw harcerskich, opartych na obowiązku służby Bogu i Ojczyźnie i niesieniu pomocy bliźnim.

Harcerze walczą z brakiem środków materialnych (izb, książek, ekwipunku), któreby ułatwiły im pracę; walczą częstokroć z brakiem zrozumienia i poparcia ze strony starszego społeczeństwa — a mimo to stają się elementem oraz bardziej wartościowym, liczebnie rosnącym się i zyskującym coraz nowych przyjaciół w szeregach starszego społeczeństwa.

Śniegowce
umowe, Skórzane
domowe obuwie
Neustadt w gmachu K'no Kamer

Kto zbliży się do Harcercwa, kto pozna i zrozumie jego ideologię, pozna jego metody wychowawcze — ten przyzna, że warto zaopiekować się ruchem harcerskim, otoczyć go opieką duchową i materialną, by w ten sposób spełnić obowiązek dobrego obywatela.

Przy żeńskim hufcu katolickim powstaje Koło Przyjaciół Harcercwa. Komitet Organizacyjny zwraca się z gorącym apelem do wszystkich, którym leży na sercu wychowanie naszej młodzieży żeńskiej — a przede wszystkim do rodziców harcerek, duchowieństwa i nauczycielstwa — aby jaknajliczniej przybyli na zebranie organizacyjne Koła Przyjaciół, które odbędzie się w poniedziałek 14 bm. o godz. 7.30 (19.30) w lokalu Towarzystwa Asekuracyjnego „Przezornosc”, przy ul. Warszawskiej L. 25 (parter, na lewo).

Referat Komendantki Żeńskiej Chorągwi Śląskiej, drużyny Jadwigi Laszczkówny poinformuje zebranych o wartościach wychowawczych harcerskiego ruchu żeńskiego i o sposobie współpracy starszego społeczeństwa z młodzieżą harcerską. Po referacie nastąpi ukonstytuowanie się Koła.

WYKWIŃTNE DOME, CZY CHATA GÓRNICZA
Gdy przyjdzie radość, lub choroby pora
Winni używać tylko
Puszkiewicz
Jedynie zdrowy likier
„Maag Doctora”

Teatr Polski w Katowicach

„Bolesław Śmiały”

DRAMAT W 3 AKTACH STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO. REŻYSERIA: DYR. W. NOWAKOWSKI I ST. SKALSKI. DEKOR. H. ZWOLIŃSKI.

Bolesław Śmiały był bezspornie jedną z najbardziej ukochanych przez Wyspiańskiego postaci z naszej przeszłości dziejowej. Twórca „Wesela” poświęcił temu władcy trzy utwory z których dwa pod jednakowym tytułem. Są to „Bolesław Śmiały” — dramat i poemat oraz „Skalka”. Ze szczególnym uniołowaniem traktował Wyspiański te czasy zamierzając je a piękne swą grozą, tę epokę krwawą, a czarną pełną, — epokę ludzi okrutnych i bezwzględnych, ale pociągających poetę bogactwem swej pierwotności i urokiem swej siły. Fantazja jego, jego zamiłowanie do przetwarzania poetyckiego, błąd mogły swobodnie w owych czasach, tak mało jeszcze naówczas opracowanych przez historię — i przystrajać je w przepiękne wizje. Mógł twórca „Akropolisu” łączyć bez żadnej dla tematu szkody ówczesny świat realny z tak umiłowanym przez siebie światem fantastycznym pradawnych podań polskich, z królestwem rusałek i dziwożon, pogańskich gortyn i widmów. Mocą swego geniuszu wykrzesywał z nich symfonię przedziwną wspólnoty świata realnego z idealnym, ziemskiego z nadziemskim, łącząc mieszkańców ziemi, śmiertelnych z półrealnymi istotami, zamieszkującymi rzeki, jeziora i podziemia puszczy polskiej.

Z pośród utworów Wyspiańskiego, ośnuty na tle, osoby Bolesława, najsłab-

szym chyba pod względem koncepcji poetyckiej jest najteatralniejszy wśród nich — „Bolesław Śmiały” — dramat. Wyspiański naszkicował tu swego bohatera ściśle według legendy: zrobił zeń okrutnika, szaleńca, opętanego żądzą krwi i mordu, znieprawionego tyrana. Jego Bolesław nie ma ani chwili refleksji, szamotania się, wewnętrznej walki, jest jednym słowem straszny, odrażający, ponury, ale nie — tragiczny. I niepodobna oprzeć się wrażeniu, że owe słowa: „Zbawie świat przez krew”, jakie padają z ust króla, zjawiały się w nich przypadkiem, bez żadnej myśli, ot tak, dla efektu. Bo ani jedna chwila w dramacie nie upoważnia nas do przypuszczenia, jakoby powyższe hasło było myślą przewodnią i istotną treścią jego działalności. O ilez głębiej, wspanialej i tragiczniej ujęty jest problem bezgranicznego okrucieństwa i krwiożerczego szaleństwa w „Królu Duchu”. Jego Popiel ma w swym krwawym szaleństwie naprawdę system i myśl przewodnią. Chce dowiedzieć się, czy jest Bóg, chce swym przerażającym okrucieństwem wywołać odpowiedź bezwzględna i ścisła. Jeśli Bóg jest — on, Popiel, ukarany będzie strasznie, jeśli zaś kara go ominie — nie ma Boga. Tego tragizmu „Bolesław Śmiały”, jak już wspomnieliśmy wyżej, nie posiada. Ale, mimo tego, ze swymi korowodami widm i rusałek, ze

swą mieszaniną świata zmysłowego z nadzmysłowym — jest on jednym z najbardziej teatralnych utworów wielkiego poety. Wymaga też wielkiego pietyzmu i niebylejakiej sztuki.

Teatr Polski miał w piątek znowu jeden ze swych wielkich dni do których przyzwyczajać nas zaczynał dyr. Nowakowski. Przedewszystkiem — rzeczą godną najwyższej pochwały jest utrzymywanie przez dyrekcję ciągłości linii wielkiego repertuaru.

Po „Sulkowskim” „Bolesław Śmiały” — to dużo.

Premiera piątkowa była przedewszystkiem triumfem barwności kolorytu. Kostiumy (wykonane podług własnoręcznych projektów Wyspiańskiego) oszałamiały wprost oczy widzów swym przepychem i skróconym pięknem. Takiego bogactwa kostiumów historycznych nigdy dotąd nie mieliśmy sposobności widzieć na scenie teatralnej. Dekoracja — prosta, ale stylowa i ładna. Scena świetnej zjawy biskupa Stanisława oraz szczególnie — końcowa scena przygnięcia króla przez trumnę zabitego biskupa — wypadły kapitalnie w czem niemała jest zasługa reżyserów: pp. dyr. Nowakowskiego i Skalskiego.

Z grą artystów było nieco gorzej. Na czołowym zespole wybił się, rzecz prosta, znakomity odtwórca roli tytułowej — dyr. Nowakowski. Ten bardzo kulturalny i inteligentny artysta stworzył znowu jedną z tych kreacji, które na długo pozostaną w pamięci widzów. Może jego Bolesław, szczególnie w akcie III, za mało było człowiekiem, za mało cierpiał, może zbyt wyłącznie strach przezeń przemawiał — przy całkowitym braku głosu sumienia — ale to już raczej wina poety, niż odtwórcy. Dzielnie sekundo-

wała p. Nowakowskiemu p. Bohdanowska w roli Krasawicy. Dobry w roli Biskupa był p. Wojdan, podobną się również p. Krzywicka w roli królowej. Nie dorosli natomiast do zadania pp. Mazanek w roli Sieciecha i Durzyński w roli Wodzisława. Pierwszy z nich ma dziwnie nieprzyjemny, niemuzyczny sposób recytowania wierszy, co szczególnie w poezji Wyspiańskiego ogromnie razi, drugi — stworzył postać zupełnie bładą i bez wyrazu, nie mającą nic wspólnego z warunkami wielkiej tragedii, jaką jest „Bolesław Śmiały”. P. Kuncewiczowi, grającemu Rapsodę, która to rola jest jedną z najefektowniejszych w dramacie, przeszkodziło w osiągnięciu pełnego efektu niedostateczne opanowanie pamięciowej roli. Bardzo ciekawą kreację czwartego żony niewiernej stworzyła p. Sawicka.

Kończąc, zwrócić musimy uwagę reżyserów na pewien dysonans w wartości tego nadzwyczaj udanego i wartościowego przedstawienia. Jest nim taniec służby dworskiej w akcie II, który w swej obecnej postaci wywołuje wrażenie wręcz humorystyczne nie licząc z powagą i nastrojem całości widowiska. Taniec ten trzeba stanowczo zreformować, stusować.

Naogół rzecz biorąc, dyrekcja Teatru Polskiego przez wystawienie „Bolesława Śmiałego” i tak udane wystawienie, złożyła znowu dowód wybitnych kwalifikacji zarówno fachowych, jak ideowych i zasłużyła sobie na rzetelną wdzięczność miejscowego społeczeństwa, zwłaszcza, że wystawienie „Bolesława” na scenie naszej zbiega się z 20-letnią rocznicą zgonu wielkiego poety.

Roman Fajans,

Człowiek, dla którego nie istniały żadne więzy ani zamki.

CO MÓWI CONAN DOYLE, A CO PRESTIDIGITADORZY? — MISTRZ TWIERDZIŁ, ŻE SŁUCHAŁ JAKIEGOS TAJEMNICZEGO „GŁOSU WEWNĘTRZNEGO“.

Do dziś dnia istnieje wśród spirytystów i ludzi, zajmujących się zawodowo prestidigitatorstwem spór co do osoby pełnej tajemniczości, niejakiego Houdiniego, człowieka, który sławny był z tego, że nie istniały dla niego żadne zamki, ani więzy, który umiał się wydobyć z celi zamkniętej pod kontrolą najdokładniejszą, a co dziwniejsza, wydobyć bez ruszania zamków.

Conan Doyle, autor sławnych powieści o genialnym detektywie Sherlocku Holmesie przypisuje Houdiniemu obrzynie właściwości mediumiczne, inni mówią o nim, jako o najsławniejszym prestidigitatorze. W Paryżu pojawiła się niedawno broszura p. Fleponta, poświęcona Houdiniemu. Znajduje się tam m. in. takj opis eksperymentu, urządzanego z nim.

Po przedstawieniu, danem przez Houdiniego, siedzieliśmy w kilka osób, z wielkim czarodziejem w małej piwiarni na jednym z przedmieść. Mówiono oczywiście o jego dziwnej umiejętności uciekania z zamkniętych cel. Pytano go, czy byłby gotów urządzić taką scenę przy świadkach. Houdini odpowiedział na to, że owszem, zależy to jednak od okoliczności. Dziś np. ma silny ból głowy, lecz zgodzi się na taką próbę kiedy indziej. Jeden z obecnych, postawił zakład, oświadczył mianowicie, że da 500 franków na cel wskazany przez Houdiniego, jeżeli tamten przy świadkach zdoła się wyłamać z pokoju zamkniętego pod kontrolą, nie naruszając pieczęci. Houdini zgodził się na urządzenie takiej próby na jutro i to w tej samej piwiarni, w której siedzą.

Wszyscy obecni przybyli o wskazanej godzinie, nie przybył tylko Houdini, przysłał natomiast posłańca ze swego hotelu, oświadczaając, że czuje się tak niedobrze, iż próbę trzeba będzie odłożyć na później. Sceptycy oświadczyli na to oczywiście, że Houdini jest blagierem i że się boi próby. Rozmowa toczyła się na ten temat jakieś pół godziny, gdy nagle rozmawiający zauważyli, iż obok przy stole siedzi sam — Houdini i przysłuchuje się ciekawie rozmowie. Nikt z obecnych nie zauważył jego przyścia. Nie ulegało wątpliwości, że drzwi, które znajdowały się naprzeciw stołu, nikt nie otwierał. Innych gości nie było w pokoju. Jakim sposobem Houdini wszedł do pokoju? Zapytano bufetową, która siedziała w pokoju, przez który musiiano przejść, chcąc się dostać tam, gdzie towarzystwo było zebrane, czy ktoś tamtędy przechodził? Bufetowa oświadczyła stanowczo, że nikt.

Houdini oświadczył, że w pierwszej chwili czuł się niedobrze i postanowił nie stawiać się, celem dokonania próby, później jednak rozmyślił się i wyszedł zaraz z hotelu w ślad za wysłanym chłopcem.

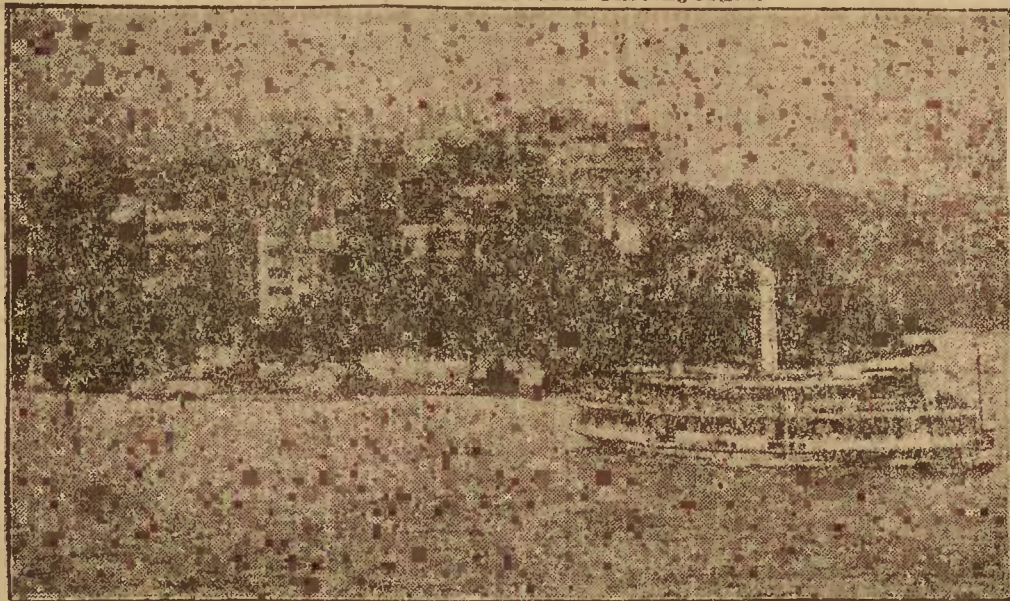
Wnet też przystąpiono do dzieła. Na rozkaz sztukmistrza zaplombowano oba okna, które były w pokoju, następnie związano ręce mistrza i uwiązano u nich dwa kielichy, towarzystwo wyszło przez jedynę drzwi do pokoju bufetowego, drzwi te zamknięto i opieczetowano.

— Niech pan przygotuje czek na wiadomych 500 franków w myśl zakładu — oświadczył Houdini garbarzowi, który dnia poprzedniego zgodził się na ofiarowanie 500 franków na cel dobroczynny, o ile eksperyment się uda.

Zaledwie towarzystwo zasiadło w bufecie, omawiając szanse wyłamania się Houdiniego z zaplombowanego pokoju, gdy ten wszedł przez główne drzwi winiarni od ulicy. Zbadano plomby na obu dwóch oknach — były nienaruszone. W pokoju znalaziono oba przywiązane do jego rąk silnym sznurem puławy srebrne, które zdjął, nie naruszając pieczęci. Zdumienie było powszechne. Garbarz wysłał 500 franków pod wskazanym przez Houdiniego adresem.

Sam Houdini nie zdradził nigdy swej tajemnicy. Oświadczał stałe na zapytania, w jaki sposób dokonuje tych swoich eksperymentów nieprawdopodobnych, że słucha jakiegoś głosu wewnętrznego. Trudno to sprawdzić, wiadomo tylko, że nieraz Houdini odmawiał spełnienia jakiegos zadania, później jednak spełniał je zawsze, choć nieraz w innych okolicznościach.

KATASTROFA W PORCIE SIDNEJSKIM.



Okręt pasażerski w porcie sidnejskim w Australji poszedł na dno z powodu najechniania na niego parowca oceanicznego „Tahiti“. Ze 150 pasaż. uratowano tylko 60.

Co będziemy tańczyli tej zimy?

Związek profesorów tańca w Paryżu demonstrował przed kilkoma dniami wszystkie te tańce, które powinien znać każdy „szanujący się obywatel“ bez względu na wiek, tuzę, charakter i sytuację majątkową, jeśli nie chce, by nim pogardzano.

Przedewszystkiem więc — z charlestonem — koniec!

Jest to taniec... zbyt spokojny! i zbyt dystyngowany!... Tej zimy będziemy

tańczyli „konkajou“, „dirtydig“, „yale“ i „rhythmic-see“.

Najbardziej modnym będzie „kinkajou“. Najpierw chodzi się, poruszając biodrami w specjalny sposób „jak manekiny na pokazie mód“, potem zgina się lewe kolano, następnie prawe i wreszcie oba naraz. Robi się kilka kroków „black bottoma“ i na zakończenie skok w zwyż na prawej nodze, która się przy tej sposobności wykreca w kostce — i... idzie

Zwrotny punkt w walce o mistrzostwo świata.

OGROMNE NIESPODZIANKI W ŚWIECIE SZACHISTÓW. — FAWORYT ZAWODZI! — GDZIE SIĘ PODZIAŁA NIEWZRUSZONA PEWNOŚĆ SIEBIE DOTYCHCZASOWEGO MISTRZA ŚWIATA? — ALJECHIN PROWADZI! — NIECH ŻYJE NOWY MISTRZ!

Napieżenie, w jakim od dwóch już miesięcy utrzymuje świat walka Capablanki z Aljechinem w Buenos Aires, dochodzi do punktu kulminacyjnego. Gra w szachy nie jest wprawdzie sportem, ma jednak z nim to wspólne, że jej istotą stanowi — walka. Otóż walkę, jaka się toczy w Buenos Aires śledzi więcej entuzjastów w świecie całym, niż było widzów na meczu bokserkim Tunney—Dempsey! Walka ta bowiem pełna jest niespodzianek i toczy się z szczęściem wręcz przeciwnym temu, co przypuszczali wszystkie powagi świata szachowego.

Wszyscy mistrzowie przypuszczali bowiem jednomyślnie, że walka zakończy się bezapelacyjnym zwycięstwem mistrza świata Capablanki, że Aljechin odniesie w najlepszym razie dwa zwycięstwa, że mistrz świata zwycięży, jak zechce. A tymczasem zaraz pierwsza gra przyniosła niespodziankę — zwycięstwo Aljechina, potem zaś wprawdzie Capablanka prowadzi czas jakiś 2:1, wnet jednak Aljechin wyrównał i ku zdumieniu świata przysłał przewagę; obecnie zaś prowadzi 4:2!

Co więcej! Styl mistrza świata bynajmniej nie imponuje, podziela się gdzieś jego gra jasna, prosta, logiczna, często popełnia błędy i — jak się zdaje — utracił to, co go dotychczas cechowało — nadzwyczajny spokój. Wszystkie te natomiast cechy odnajdujemy u Aljechina, którego uważano za ryzykanta, genialnego wprawdzie, ale nieobliczalnego zarazem. Zdaje się więc, że według wszelkich obliczeń ludzkich Aljechin wstanie od stołu, jako nowy mistrz świata.

Nie wiadomo, czy Capablanka zdobędzie się na taki sam piękny gest, jak w swoim czasie w roku 1894 Steinitz, który, gdy pobił go dr. Lasker, wstał w czasie ostatniej gry od stołu i kzyknał trzykrotnie: „Niech żyje nowy mistrz świata“. Lasker był mistrzem świata przez lat 25, uległ dopiero Capablance w roku 1921 i od tego czasu prestiż tego ostatniego był niesłychany. Na meczach międzynarodowych, o ile brał w nich udział, zyskiwał Capablanka stale miejsce czołowe, chociaż np. w Moskwie musiał ustąpić Bogoljubowi.

Jeszcze może zajść niespodzianka, być może, że Capablanka będzie pobiwał jeszcze wszystkiego, by w finishu pobił swego przeciwnika, aż do ostatniej partii wynika chodź musi za niepewny. Ale wobec wszystkiego tego, co dotychczas obaj mistrzowie pokazali, odnosi się wrażenie, że gwiazda Capablanki zaszła, że młodszy o lat 5 Aljechin, zwycięży...

Przy otyłości, pobudza naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ przemiane materii w organizmie i wpływa na wysmukłość kształtów. Leczni profesorowie zalecają picie wody „Franciszka-Józefa“ i przy otyłości serca, uważając ją jako cenny środek, stosować rano, w obiad i wieczór po pół szklanki. Do nabywania wszędzie.

na parę tygodni do szpitala. To wszystko. Taniec bardzo prosty i wdzięczny...

„Dirty-dig“ jest rodzajem tanecznego cocktailu. Kilka pas bluesa, jeden krok tanga, dwa bostona, trzy łamańce charlestonowe, lekki masaż kolan rękoma na krzyż, trochę t. zw. w gwarze dziecięcej „drobnej kaszki“ i da capo, aż do utraty przytomności.

Paniom, pragnącym pozbyć się kilku-kilogramów, zaważających w uzyskaniu modnej linii, w której nie można odróżnić en face od profilu — poleca się „konkajou“, po przetańczeniu którego rezultat jest lepszy, niż po kąpieli parafinowej. Dla ojców rodzin stosowniejszy jest „dirty-dig“ bardziej liczący z powagą wieku starszego.

Dla ułatwienia początków nauki „kinkajou“ — najlepiej jest chodzić po ulicy „poruszając biodrami“, podskakiwać w rytm tańca przed nadjeżdżającym autem, reszta przy małym ćwiczeniu przez 3 do 4 godzin dziennie — „przyjdzie sama“.

PAUL DE KETCHIWA.

Tajemnice Domu Gry w Monte Carlo.

5) (Przedruk wzbroniony.)

LOTI I MARJA CORELLI.

Ilekoć myślę o kobietach-graczach, przypomina mi się rozmowa, którą podслуchałem pomiędzy znanymi powieściopisarzami — Piotrem Loti i Marią Corelli w salonach kasyna w Biarritz. Oboje przypatrywali się ruletce, gdzie dnia tego — dziwnym trafem — grały same kobiety.

— Kobieta, która gra — odezwał się Loti — jest jak piękny kwiat, który pije trujące słodkie soki. Zrazu odczuwa zadowolenie i radość nowych wrażeń, lecz stopniowo trucizna sięga coraz dalej, piękny niegdyś kwiat chyli swą dumą ku ziemi, wędnie i zamiera. Taką jest właśnie grająca kobieta.

Corelli przyjęła z początku milcząco uwagę Lotiego.

— Mówi pan, jak idealista! — rzekła wreszcie spokojnie. — Czy porównanie kobiety z kwiatem nie jest w tym wypadku nieco śmieszne?

— Kobiety — niechaj będzie błogosławione ich imię — są ludzkimi kwiatami tej ziemi. Bez nich świat byłby pocięniejszy od Styxu.

Słynna nowelista uśmiechnęła się do swego kolegi, uderzyła go żartobliwie wachlarzem i oboje odeszli dalej.

MŁODOCIANE HAZARDZISTKI.

Połowę bodaj najbardziej zawziętych graczy w ka-

synach francuskich stanowią kobiety. Skoro kobieta pochwyciona zostanie przez żądze gry, nic nie potrafi już jej powstrzymać, chyba ostateczna nędra lub śmierć. Ilekroć tysięcy kobiet widziałem przy zielonym stole, kobiet zgnębionych niepowodzeniem, lecz zawziętych w uporze gry beznadziejnej.

Kobiety są bardziej optymistyczne od mężczyzn. Widziałem młode dziewczęta, które nie zważając na przegraną grały zapamiętałe, dopóki nie przegrały ostatniego franka.

Zauważyłem młodą pannę, która przyjeżdżała co roku do Deauville. Zainteresowałem się tą małą kobietką.

Przychodziła stała do Kasyna po obiedzie, trzymając w dłoni garść żetonów, wykupionych w kasie, z których każdy przedstawiał wartość tysiąca franków. Zajmowała miejsce przy jednym ze stołów i grała do późnej godziny w nocy, czasem wygrywając, częściej tracąc.

CZYJA WYGRANA?

Uderzyło mnie, że pani X. zawsze była sama, nie posiadała znajomych w Kasynie. Subtelna jej uroda i elegancja, wytworny wygląd odbijały na tle nieco egzotycznego otoczenia. Zaciekawiony zajrzałem do formularza, który wypełniła w sali kontrolnej. Należała do jednej z najstarszych rodzin arystokratycznych w Anglii.

Pewnej nocy szczęście jej dziwnie sprzyjało. Wygrana zwiększała się coraz bardziej, tak, że ułożony przed nią stos żetonów przedstawiał już wartość zgórą 200.000 franków.

Wybiła już północ, pora, o której zazwyczaj wstawiała od gry. Tym razem jednak była tak pochłonięta swoim wyjątkowym szczęściem, że grała dalej.

Właśnie wygrała znowu.

Zbierała swe żetony, gdy wtępnym Niemiec, jej sąsiad, przytrzymał ją za rękę, mówiąc tonem grubiańskim:

— Madame, pani się pomyliła. Ta wygrana do mnie należy!

Przy stole powstało zamieszanie. Inni gracze, zazdrośni o szczęście, sprzyjające młodej Angielce, stanęli po stronie Niemca. Gdy wrzawa ucichła, oświadczyłem spokojnie:

— Stawka należała do madame!

Niemiec protestował, wyrwał marki z ręki Angielki i wpakował je do swojej kieszeni. Nacisnąłem dzwonek umieszczony obok mego fotela i wezwałem dwóch komisarzy, którym wyjaśniłem sprawę. Zarówno Angielka jak i Niemiec zostali natychmiast poprowadzeni do bocznego gabinetu, gdzie oświadczone Niemcowi, że jeśli nie zwróci lady jej stawki, będzie to miało dla Monsieura bardzo niekorzystne skutki.

Niemiec próbował jeszcze oponować, wreszcie dobił z kieszeni żetony i rzucił je Angielce w twarz. W tej samej chwili jakiś Anglik, który stał z boku, przypatrując się całej scenie, przyskoczył do Niemca, schwył go za kołnierz i wymierzył mu silny cios pięścią w twarz. Niemiec padł. Wyniesiono go natychmiast z gabinetu. Angielka zaś, podziękowawszy swojemu obrońcy, powróciła do stołu gry. Kładąc swą stawkę uśmiechnęła się do mnie z wyrazem wdzięczności.

Wypadek ten miał jeszcze swój dalszy epilog. Młody Anglik i piękna lady zaręczyli się i są obecnie szczęśliwym małżeństwem. Sądzę, że młodą lady będzie można zaliczyć do szczupłej liczby tych, którzy mogą błogosławić salę gry, tu bowiem zdobyła bardzo przystojnego i młodego męża.

„Szczęśliwy epilog“ jest jednak wyjątkiem, a nie regułą!

(C. d. n.)

Z Katowic i okolicy.

Niedziela
13

Listopada
1927

Dziś: św. Stanisława Kostki.
Jutro: św. Jakuba.
Wschód słońca: g. 7 m. 2
Zachód: g. 4 m. 21
Długość dnia: g. 9 m. 17.

PRZEDWCZESNA WIADOMOŚĆ.

Jak się dowiadujemy, wiadomość o uruchomieniu z dniem 15 bm. pociągu motorowego na linii Katowice—Kraków okazała się jeszcze przedwcześnie, bowiem Dyrekcja Kolei w Katowicach jeszcze nie otrzymała z fabryki wagonu motorowego, ani też rozkład jazdy nie został ustalony. Najprawdopodobniej pociąg motorowy zostanie uruchomiony dopiero za miesiąc.

— Dzisiejsza ilustracja „Polonii”.

Dzisiejsza ilustracja „Polonii” przynosi na kartce tytułowej z okazji święta Patrona Młodzieży, przepiękną reprodukcję wizerunku św. Stanisława Kostki.

Na stronie drugiej ilustracji zamieszczamy szereg ciekawych zdjęć z życia Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej na Śląsku, w których, pod przewodnictwem księży, wychowuje się młodzież w myśl szczytnych ideałów św. Stanisława Kostki, na dzielnych obywateli.

Po zatem widzimy w ilustracji kilkanaście zdjęć aktualnych, a więc z Wystawy drobiu, gołębi i królików w Katowicach; pomnik-grobowiec po poległych powstańców na cmentarzu w Jedłowniku; grupę członków Tow. Śpiewu „Słowiczek” z Nowej Wsi i wiele innych. Kilka zdjęć z życia sportowego zamyka ciekawą jak zwykle ilustrację.

— Osobiste.

Wł. Zabawski, naczelny redaktor „Polonii” wyjechał na 2 dni do Poznania na konferencję prasową w sprawie Wystawy Ogólnokrajowej.

— Uroczysta suma w kościele katedralnym.

Dzisiaj z okazji Święta Młodzieży odprowadzi w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach uroczystą sumę ks. kanonik Kasperlik, a kazanie wygłosi ks. sędzia Skupin.

Po południu odbyła się w kościele katedralnym uroczysta niesnorna, a o godz. 3 i pół Akademia w sali Domu Związkowego przy kościele katedralnym ku czci patrona młodzieży św. Stanisława Kostki.

— Podziękowanie.

Za okazaną życzliwość i nadesłane życzenia z okazji naszych srebrnych godów, składamy wszystkim staropolskie i szczerze „Bóg zapłać”. — Wiktor Jesionek z żoną Anastazją z Taborów.

— Dar dla Tow. Muzeum Ziemi Śląskiej.

Księgarnia Polska „Kresy” w Cieszyźnie ofiarowała dla Muzeum Śląskiego (sekcja szkolna) cały swój nakład ostatnich lat, obejmujący 22 książki (m. in. „Entymologia” dr. K. Simma w 2 tomach), 50 fotografii stereoskopowych ze zdjęciami Krakowa, Tatr, Pienin, tudzież tablice ciężarów atomowych.

— Zabójstwo.

Dnia 11 bm. o godz. 21.40 podczas bójki na ulicy Krakowskiej, róg ul. Józefa Hallera w Zawodziu, pchnął nożem niejaki Walas Tomasz, z Zawodzia, Włoska Jerzego, lat 20, zam. w Zawodziu przy ul. Żółkiewskiego w sztych, wskutek czego Włosek poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki ofiary napadu odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego w Katowicach. Sprawę zabójstwa wraz ze współwinnymi awantury aresztowano. Dochodzenia dalsze w toku.

— Wywładówka w Szkole Wydziałowej Żeńskiej w Katowicach

odbydzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 6-tej wieczorem

— Placówka Kontroli Katowice I. Zakład Ubezpiecz. Społecznych

zawiadamia pracodawców, zatrudniających ubezpieczonych, że w czasie od 15 bm. począwszy odbydzie się kontrola kart ubezpieczonych w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej.

— Kto nie dotrzyma okłom dokoła workiem.

To stare przysłowie można zastosować do tych wszystkich kupujących Kanolda karmelki śmietankowe, którzy nie czytają napisu na karmelkach, lecz biorą marne i co jakiś czas pojawiające się nowe naśladownictwa. Jeżeli bowiem kto już nabral przekonań do jakości karmelków śmietankowych Kanolda bo są najlepsze w tym rodzaju, niechaj takowe żąda i uważa żeby mu nie wpakowano innych, pamiętając, że CO KANOLD TO KANOLD nie da się więc zastąpić podobnymi naśladowcami!

— Podwyżka płac robotników leśnych.

Komisja Arbitrażowa i Pojednawcza na posiedzeniu swem, odbytem w dniu wczorajszym, wydała orzeczenie, przyznające robotnikom leśnym wyżej 18 lat 10 proc. podwyżki, natomiast robotnikom do 18 lat 15 proc.

— Kiełbasa w tytuniu.

Do redakcji przyniesiono nam 25-gramową paczkę Najprzedsniejszego Turckiego tytuniu ze znakami 29—710—6, w której oprócz tytuniu mieścił się spory kawał kiełbasy...

— Zarząd Spółdzielni — Kasa Oszczędności i Pożyczek „Uchodźca i Powstańca”.

Spółdzielnia sądowo zapisana z ogr. odp. w Katowicach otworzyła swe biura przy ul. Mariackiej 26, I. piętro i przyjmie oddziennie od godz. 9—15 delegatów Zarządu oraz członków w wszelkich sprawach dot. odszkodowania i w statucie Spółdzielni przewidzianych

— Zabawa w Welnowcu na powodźnian.

Dnia 13 bm. odbędzie się w Welnowcu zabawa kolejarzy na dochód powodzi w Małopolsce. O godz. 9 i pół odprawione będzie nabożeństwo w kościele św. Józefa, poczem w lokalu p. Wróbla o godz. 18 koncert orkiestry kolejowej, a o 19 zabawa taneczna z niespodziankami. Podczas przerwy „wystąpią humorysty „Pat i Patachon”.

— Dzisiejszy wieczór Kościuszkowski w Mysłowicach.

Dziś, w niedzielę odbędzie się w Mysłowicach wieczornica ku uczczeniu Tadeusza Kościuszki, zorganizowana staraniem „Sokoła”. Początek wieczornicy z b. uroczystym programem o godz. pół do 8-ej w sali hotelu „Polonia”.

— „Odeleci” od świata.

Pierwszą zimę spędzają mieszkańcy „Zachęty” w Mysłowicach, w nowych siedzibach, od razu po spadku śniegu zostali odeleci od świata. Na wszystkich dojeżdżających (szczególnie pojeżdżających) ze swymi śniegowymi, głębokimi kałużami, tak że wykluczone jest brnięcie poniżej kołosek, co najbardziej, oczywiście daje się we znaki panom.

Nagłą koniecznością jest zrobienie choćby prowizorycznej ale przyzwolonej drogi do „Zachęty” w Mysłowicach.

— Kurs Społeczny w Siemianowicach.

Następny kurs społeczny odbędzie się w poniedziałek o godz. 19 na salce przy probostwie. Referat na temat „Podstawa chrześcijańskiego ruchu społecznego” wygłosi poseł Puchalka z Krakowa. O najcenniejszy udział uprasza Komitet Wykonawczy Zjednoczonych Katolickich Towarzystw i Związków.

— Składki na budowę kościoła.

Parafia Pawłów na Śląsku, leżąca przy samej granicy niemieckiej, buduje nowy kościół. Ponieważ wykończenie kościoła postępuje b. wolno z braku dostatecznych funduszy, Śl. Urząd Wojewódzki zezwolił na zbieranie ofiar w kościołach na powyższy cel. (I)

Z Król. Huty.

! W rocznicę śmierci H. Sienkiewicza.

We wtorek 15 bm. o godz. 6 wiecz., jako w jedenastoletnią rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza, odbędzie się w Król. Hucie staraniem T. C. L. w auli Gimnazjum żeńskiego wieczór, poświęcony nieśmiertelnemu pisarzowi, z referatem p. prof. dr. Heleny Spoczyńskiej, na temat: Henryk Sienkiewicz, jego znaczenie dla literatury i narodu polskiego. Wstęp bezpłatny.

! Zwracamy uwagę

na wielki bal jesienny w Miejskim Parku na Górze Redena w Król. Hucie, z którego dochód przeznaczony będzie na rzecz L. O. P. P. Bliższe szczegóły w dzisiejszym ogłoszeniu.

Z Świątobliwicz.

(—) Z posiedzenia Rady gminnej w Wielkich Piekarach.

Ogłoszono odbyło się w W. Piekarach posiedzenie Rady gminnej, które zajął przewodniczący, naczelnik gm. p. Pudlik, witając w krótkich słowach zebranych radnych i ławników. Nasamprzód wyraziła Rada naczelnikowi gminy p. Pudlikowi podziękowanie i uznanie za trzebieżną i owocną działalność dla dobra i rozwoju gminy. Następnie uchwalono przeprowadzić rewizję rachunków rocznych gminy przez specjalną komisję, do której weszli radni pp. Knop Kiteł i Sobczyk oraz b. kier. p. p. Tokarz. Pracownicy biurowe Siwcową i Chołwiczankę przeniesiono do grupy XI uposażeń. Koszt na urządzenie odpowiedniego mieszkania dla biednej rodziny Laków w wysokości 500 zł. uchwalono jednogłośnie. W końcu obrad postanowiono zwrócić pożyczkę w sumie około 13.000 zł., zaciągniętą swego czasu w Banku Krajowym. (h)

(—) Rozdział kartofli dla biednych i inwalidów w W. Piekarach.

Z przewidzianych przez władze wojewódzkie kartofli dla biednej ludności otrzymały W. Piekary około 10.000 centnarów, które rozdzielono pomiędzy 1800 biednych i niezamożnych rodzin. Razem otrzymało kartofle około 5000 osób. (h)

(—) Liczba bezrobotnych w W. Piekarach wynosi 299 osób. Wszyscy pobierają wsparcie. (h)

(—) Przesunięcie drogi.

W tych dniach przesunięto starą drogę koło krzyża naprzeciw oberży p. Ludzgi Szymona w kilka metrów na lewo. W wolnym miejscu w niedługim czasie wybudowany zostanie nowy dom. (h)

(—) Uroczysta Akademia

ku czci św. Stanisława Kostki połączona z wiecem rodzicielskim odbędzie się w Łazienkach z okazji święta młodzieży w niedzielę dnia 13 bm. o godz. 4 popoł. w sali p. Brzóska.

(—) Z czytelnicy ludowej w Szarleju.

Czytelnia ludowa w Szarleju po sprawozdaniu kilkuset tomów najprzedsniejszych dzieł

literatury polskiej rozwija się obecnie jak najkorzystniej. Czytelnia otwarta jest w pątki każdego tygodnia od godz. 5—7 po pol. (h)

(—) Echa napadu na uczeńka cła.

Jak już donosiliśmy napadnięty został w tych dniach na posterunku granicznym w Reptach urzędnik cła p. Grabara z Szarleja. Otóż według dotychczasowych dochodzeń napadu tego dokonała bojówka niemiecka, do której niestety przyłączył się jeden kolejarz polski. Nazwisk sprawców ze zrozumiałych powodów tymczasowo podać nie możemy. (h)

Z Pszczynskiem.

× Jeszcze o proteście w sprawie obsadzenia stanowiska starosty w Pszczynie.

W nr. 309 z dnia 10 bm. podaliśmy wiadomość, że Zw. Powst. Śl. w Pszczynie wysłał protest na ręce p. wojewody w sprawie obsadzenia stanowiska starosty w Pszczynie. Protest miał sam p. Kozyra wręczyć p. wojewodzie wraz z 2 delegatami. Wiadomość tę podtrzymujemy nadal i stwierdzamy, że oprócz protestu do p. wojewody wysłano memoriał do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie. Jeśli jednak „Polska Zachodnia” o tem nie jest informowana, może zechce zaciągnąć bliższej wiadomości od p. Koziry.

× Błąd drukarski.

W nr. 310 z dnia 11 bm. podaliśmy w rubryce „Z Pszczynskiego” notatkę o gospodarce gminnej w Szarleju. Do notatki tej wkładł się błąd drukarski, bowiem były naczelnik gminy nazwa się Minot, a nie jak wydrukowano Musiel.

Z Rybnickim.

(X) Niesłuszne opłaty telefoniczne w Rybniku.

Rozporządzeniem Ministerstwa Poczty i Telegrafów z dnia 30 sierpnia br. podwyższono w całym kraju opłaty telefoniczne o 50 proc. tak, że obecnie opłata telefoniczna wynosi 31.50 zł. miesięcznie, gdy poprzednio od maja 1924. wynosiła 21 zł.

Tarifa telefoniczna która umieszczona jest i w spisie abonentów, dzieli się na różne grupy abonentów i miejscowości. Zaś miejscowości podzielone są na 5 grup, w miarę abonentów należących do pewnej sieci telefonicznej.

Według tejże tarify należy do grupy 5 Katowice, Kł. Huta i Szopienice, zaś inne centralne podobnie w sieci katowickiej należą do grupy 4. Sieć telefoniczna w Rybniku leży poza obrebem sieci katowickiej i należy zatem w myśl wymienionej tarify do grupy 3, a mimo to od maja 1924 pobierane będą opłaty według grupy 5, chociaż sieć Rybnicka nie ma 5000 abonentów.

Według powyższego opłaty powinny wynosić od maja 1924 do 1 listopada 1927 roku tylko 10 zł. miesięcznie, zaś od 1 listopada br. z 50 proc. podwyżka 15 zł., gdy tymczasem pobierano przed wejściem w życie podwyżki 21 zł. miesięcznie, a obecnie 31.50 zł.

Ciekawe, jak władze pocztowe w Katowicach ustosunkują się wobec ew. żądań zwrotu nadpłaconych kwot.

(X) Z życia „Sokoła”.

Rybnickie gniazdo Tow. gimnastycznego „Sokół” zorganizowało na nowo oddział żeński.

W celu zapewnienia opieki i poparcia zarząd zamierza stworzyć radę opiekunów, do której zaproszono panie ze sfer urzędniczych i obywatelskich. Celem zorganizowania Rady zarząd „Sokoła” zwołuje zebranie organizacyjne na poniedziałek 14 bm. w Hotelu Polskim o godz. 6, na którym naczelniczka p. Półtorakówna wygłosi referat: „Kobieta a wychowanie fizyczne”.

(X) Srebrne godny matki.

Matkęństwo Franciszek i Maria z Rózków Buchalków w Gotartowicach obchodzili wczoraj, 12 bm. uroczystość srebrnych godów weselnych. Do życzeń złożonych przez członków rodziny, krewnych i znajomych załączna nasza redakcja staropolskie „Szczęść Państwu”.

(X) Osobiste.

Kierownik szkoły w Paruszowcu p. Pawlak został przeniesiony na emeryturę. Kierownictwo szkoły objął p. Piotr Horgul, dotychczasowy nauczyciel w szkole I w Paruszowcu.

(X) Chór Męski Echo w Przyszowicach.

urządził dnia 6 bm. w sali p. W. przedstawienie amatorskie. Amatorzy i amatorki przeobrażone członkowie grona nauczycielskiego świetnie się wyrażali ze swoich ról mimo, że sztuka była dosyć trudna.

Z Tarnoborskiem.

§ Kursy dla żołnierzy.

W tych dniach w Tarn. Górach otwarto 5 kursów dla żołnierzy-analfabetów garnizonu tarnoborskiego, pochodzących przeważnie z kresów wschodnich. Kursy dadzą uczestnikom sposobność przyswojenia sobie sztuki czytania i pisania. Nauka trwać będzie 5 miesięcy ucząc będą nauczyciele szkół powszechnych; organizatorami tej pożytecznej akcji są Dow. Okr. Korp. V i Tow. Szkoły Ludowej w Krakowie. (on)

Z Cieszyńskiem.

(:) Epilogiem afery oszukańczej

na szkodo skarbu państwa, dokonanej w fabryce likierów Fraenkla w Białej, o której poprzednio już donosiliśmy, jest ucieczka dyrektora tej firmy Aleksandra Walda i prokurenta Thorna.

Dochodzenia prowadzone przez władze skarbowe łącznie z sadem okręgowym w Warszawie, ustaliły oszukańcze manipulacje na szkodo skarbu, polegające na tem, że przegna-

Z Zagi. Dąbr.

(o) Stan bezrobocia.

W ubiegłym tygodniu ogólna liczba bezrobotnych na terenie powiatów Bedzińskiego, Zawierckiego i Olkuskiego wynosiła 12143 osób, czyli, że zwiększyła się w porównaniu do poprzedniego tygodnia o 84 osoby.

(s) Posiedzenie Rady Szkolnej Powiatowej.

Dnia 20 bm. odbędzie się w Sosnowcu w lokalu Inspektoratu Szkolnego posiedzenie Rady Szkolnej. Rozpatrywane będą te same sprawy, nad którymi ostatnio debatował Wydział Wykonawczy Rady Szkolnej Powiatowej.

czony do denaturowania spirytus używany był do fabrykacji likierów, przez co zmniejszony został podatek od zużycia, lecz jednocześnie i stworzyło to na skutek różnic konkurencję dla państwa wytworów likierów. — Skarb państwa poniósł szkodę około 180.000 złotych.

Jak dochodzenia wykazały, wyjechali obaj bez paszportów gdyż te znajdują się w depozyście sądowym; natomiast prawdopodobnie skorzystali z ułatwień granicznych i przeszli granicę przez Cieszyń do Czechosłowacji.

Władze zarządziły konfiskatę wszystkich ksiąg handlowych oraz opieczętowały biuro, albowiem istnieje podejrzenie wykrycia dalszych matactw.

(:) Ruch katolicki w Bielsku.

Związek chrześc. socjalno-społeczny, obchodząc swój 30 letni jubileusz istnienia, który uświetni uroczystą akademią.

Akademia odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm. w lokalu „Viribus unitis”. Wstęp za proszonymi. Początek o godz. 7.30 wieczorem. Związek katolickich niewiast zaprasza członków i sympatyków na zebranie, które się odbędzie dnia 16 bm. o godz. 7 wieczorem. Na zebraniu wygłosi p. dr. Leopold referat krytyczny na temat stygmatyzacji słynnej działaczki Teresy z Konnersreuth.

(:) Huragan wyrządził znaczne szkody.

W nocny ze środy na czwartek rozszalała się nad Bielskiem i okolicą tak silna wichura, jakiej tego roku jeszcze nie było. W całym mieście wichur wyrządził liczne szkody. Najbardziej uciążliwą częścią miasta wyżej położone, tak np. przy ul. Górskiej zniósł huragan całe więzanie dachu z budynku, będącym na wykończeniu, okoliczne wsie jak Kamieńca Aleksandrowice, najbardziej jednak Podasie pod Ketami, położone, gdzie huragan zdemolował wiele dachów, w lesie zaś połamał i pokotem połózyl znaczną ilość drzew.

(:) Wznowienie wydawnictwa.

Po dłuższej przerwie ukazała się w Cieszyźnie „Szkółka Śląska”, organ zawod. Stow. Chrześc. Narod. Naucz. Szkół Powsz. w Polsce na okręg śląski. Dawniej miesięcznik ten wychodził w Katowicach. Obecnie wydaje go redakcja go Komitet w Cieszyźnie. (h)

(:) Z kroniki żałobnej.

W Cieszyźnie zmarł s. p. Michał Legin, majster szewski, w 61 roku życia. Pogrzeb odbędzie się z kościoła O. O. Bonifratrów w niedzielę o godz. 2 po poł. W szpitalu Elżbietanek zmarła s. p. Anna Chaterna w 77 roku życia.

(:) Zbiórka uliczna.

W dniu Wszystkich Świętych odbyła się w Cieszyźnie zbiórka uliczna na groby żołnierskie na który to cel zebrano 469 zł., 740 kcz. i 1 szyl. austr. Dotychczas oprawiono i ozdobiono pomnikami 85 grobów żołn. a większa jeszcze ilość czeka na swą kolej. W ubiegłą niedzielę urządzono zaś zbiórke na „gwiazdkę” dla biednych dzieci polskich szkół i zebrano 678.80 zł. i 744 kcz. W tę samą niedzielę odbywała się w Cz. Cieszyźnie zbiórka na Macierz Szkolną i szkoda, że towarzystwa polskie nie porozumiały się między sobą, by nie robić sobie konkurencji.

(:) Z Czeskiego Cieszyńska.

W niedzielę, dnia 13 bm. odbędzie się wybory gminne w reszcie gmin, między innymi w Cieszyńskiem: w Mostach przy Jabłonkowie, Bukowcu, Karpetnej Nawsiu, Nvdku, Piosku, Doln. Datyniach, Nieborach, Ropiew, Sibię i Żywocicach. Z pośród gmin, w których wybory odbyły się dnia 16 z. m., w 31 gminach wpłynęło rekursy; wskutek czego dotąd nie mogły się odbyć wybory wóltów. W Cz. Cieszyźnie wnieśli rekurs komuniści. (h)

—o—

11-ta Loteria Państwowa na cele dobroczynne.

Clagnienie dnia 22 grudnia 1927 r.

8.300 wygranych na ogólną sumę 188.500 zł.

Główna wygrana 50.000 zł. i mniejsze wygrane 15.000 zł., 5.000 zł., 1.000 zł. i t. d.

Wygrane wypłaca się bez potrącenia

Cena całego losu 8 zł. półówki 4 zł.

Losy są do nabycia w kolekturach, Kasach Skarbowych, sklepach tabaczkowych i w Kancelarii Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej.

Warszawa, Nalewki 2 konto w P. K. O.

Nr. 32.000.

Zamówienie wyciąć i przesłać: Kancelaria Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej, Warszawa, Nalewki Nr. 2.

Upraszam o przysłanie mi sztuk losów Loterii Dobroczynnej.

Równocześnie wpłacam na konto P. K. O.

Nr. 32.000 złotych gr

Adres:

DODATEK LITERACKI

„POLONI”

Nr. 45.

Katowice, 13-go listopada 1927 r.

Red. J. Smotrycki.

RAJMUND BERGEL.

Polski Arystofanida.

(Nowa komedia polityczna A. Nowaczyńskiego.)

I.

Satyra i komedia rozwijają się najbujniej w epoce zepsucia i upadku. Tak było — czy w Grecji, czy w Rzymie, czy w Polsce wreszcie. W Grecji rozkwit komedji przypada na lata twórczości Arystofanesa. Smutne i ciężkie są te poperyklesowskie czasy Alkibiadesa i Kleona, przełom V i IV w. przed Chrystusem. Czasy wzrastającego wszechwładztwa ochlokracji, czasy panowania mofochu i wyrzuconych przezeń na wierzch mętów. Początek końca. Rządzą pyskacze i demagogi. Rośnie bezład i anarchja. Podatków nie płaci się naogół. W skarbie pustki. Urzędnicy — to złodzieje lub łapowiczy. Godności państwowe są synekurami, rozdzielanymi według partyjno-protektoryjnego klucza. Awanturnicy prą do niepotrzebnych wojen w imię imperjalistycznych snów o potęgę lub federalistycznych mrzonek o uszczęśliwieniu sąsiadów przez narzucenie im własnej formy rządu, rządu-nierządu. Wojska, dowodzone przez niedołężnych strategów i samozwańczych hetmanów ponoszą klęskę po klęsce. Wytwarza się nastrój trwożliwej niepewności i gorączkowego podniecenia. Sykofanci nie mogą nadażyć z denuncjami. Węszy się wszędzie spiski, konspiracje i zamachy stanów. A pleb, upojony swą pseudo-władzą, wiecjuje, gardłuje i przykładkuje schlebającym mu krzykaczom. Pozatem próżnuje. Co najcięższe szuje stroją się w majestat pomazańczyj nietykalności. Już nie wolno w komedji wyszydzać „po imieniu” ludowych dostojników ni politycznych działaczy. Pnacy się po barłach mofochu ku dyktaturze, w miarę głupawy, lecz bezmiernie czelny, ultrademokrata, pailagoczyk Kleon zabiera się przy pomocy powołanych mu „demokratów” ateńskich do obalenia fundamentów demokracji, tj. swobody przekonań i wolności słowa, marząc o zaprowadzeniu cenzury i wszelkich możliwych ustaw kagańcowych. Już mu bowiem zaczyna bródzić młody, bo zaledwie dwudziestoparoletni, lecz równie śmiały, co i utalentowany poeta — Arystofanes. I oto poczyną się jedyna w swoim rodzaju heroik-komiczna gigantomachia arystokratycznego poety ze zbożanym (na skłach i polityce) chamem, konserwatystą z radykalnym demagogiem, pacyfistą z ryzykanckim awanturnikiem, wreszcie satyryką z łajdakiem. Kleon staje się dla Arystofanesa uosobieniem ówczesnego zła, wieloletniem grożącej zguby, przekleństwem Aten! Walka z nim — to walka z rządem nierządu, to walka z militarystyczną buffonadą, niepozycjonalnej soldateski i z aranżowaniami przez nią niepotrzebnymi a kosztownymi eskapadami wojennymi, to walka wkońcu z rozwieleniową ochlokracją i z ona „złotą wolnością” ateńskiego plebsu, wyrządzającą się w zupełną swawolę i anarchję. Główną filipiką przeciw Kleonowi i „kleonistwu” była jedna z największych komedji w literaturze wszystkich czasów i ludów, jaką wogóle znamy, p. t.: „Rycerze”. Zaiste bohaterstkiem musimy nazwać wystąpienie Arystofanesa, który ośmielił się pokazać konterfekt wszechwładnego demagoga, odbity we wkleślem zwierciadle komedji. Miara bohaterstwa młodego poety niech będzie fakt, iż z trwogi przed wielą mogącą kanalią, nie znalazł się w Atenach ni aktor, któryby jego postać kreował, ni technik, któryby odpowiednią, oryginalną przypominającą, maskę sporządził. Rola tę odtworzyć musiał sam autor! A jednak — jak wysoką jeszcze kulturę posiadał, ów wyszydzony w komedji plebs ateński, skoro potrafił się zdobyć na tyle obiektywizmu, by genialnemu pocie, mimo wszystko, przyznać pierwszą nagrodę!

A działo się to blisko 24 wieki temu!

Jakże jaskrawo od tego zachowania się kulturalnych Greków odbija kampanja, podjęta przez pewne warszawskie koteryje przeciwko sztuce polskiego Arystofanidy — Adolfa Nowaczyńskiego p. t. „Wojna wojnie” czyli Warchoła i Miroluba”, która niedawno ogłoszona drukiem (Warszawa 1927. Nakład księgarni F. Hoesicka), wystawiona została na scenie szymonowskiego Teatru Polskiego. Pod pozorem, że komedia ta wyraża antyrządowe tendencje, już przed wystawieniem sztuki groziło się teatrowi bojkotem i namawiało aktorów do strejku. Ot — co znaczy „być bardziej belwederskim, aniżeli sam — Belweder”. A szkoda, iż przesadnie troskliwi o autorytet obecnego rządu rozmaici od- i nad-latusi oraz tym podobni lizusi nie zagladnęli wprost do tekstu arystofanesowskich „Rycerzy”, by je corychlej umieścić na indeksie „librorum prohibitorum” (ksiąg zakazanych)! Przy tak wyrobionym zmyśle spostrzegawczym łatwo by im przyszło stwierdzić, iż niektóre rysy satyrycznej charakterystyki jednej z głównych postaci tej komedji oraz pewne szczegóły przedstawionej tam sytuacji po-

litycznej wykazują wyraźne analogie do działalności obecnego rządu i pełnej przykrych niespodzianek atmosfery dni „pomajowych”. Stąd już niedaleko do oryginalnego wniosku, iż... Arystofanes był nietylko poetą, ale i jasnowidzącym prorokiem, który na 24 wieki naprzód przewidział przewrót majowy i nastanie sanacyjnych rządów w Polsce, przytem — o zgrozo! — zdeklarował się jako sympatyk Obozu Wielkiej Polski. Ipso facto należałoby go na podstawie nieśmiertelnego dekretu prasowego pociągnąć do odpowiedzialności za postępowanie powagi władz oraz obrazę dostojnych członków rządu, a nie mogąc go już inaczej ukarać, przynajmniej in effigie zamknąć na Antokolu.

W gruncie rzeczy sztuka Nowaczyńskiego jest raczej parafrazystyczną zabawką spoufalonego z tworem Arystofanesa satyryka, aniżeli wyłącznie przemijającą aktualnością operującą, polityczną diatrybą, takie, czy owaśkie tendencje propagującą. Oczywiście nie byłby Nowaczyński-Nowaczyńskim, gdyby pewnych przygodnych analogii nie podchwycił, gdyby sobie tu i tam na jakąś aktualną akcję nie pozwolił, czy złośliwym docinkiem przeciwników politycznych nie ukłął. Jego wrodzony polemiczny temperament i satyryczna werwa musiały się tutaj przejawiać. Ale to wszystko! Zasadniczo jego „Wojna wojnie” jest śmiałą parafrazą i kombinacją pomyslowo wybranych i oryginalnie zestawionych arystofanesowskich — wątków i scen. Głównie oparł się Nowaczyński na zrebie dwóch komedji Arystofanesa, mianowicie: „Rycerzy” i „Gromiwoji” („Lizistraty”), uwypuklając szczególnie dwie charakterystyczne, z tworu swego mistrza (oprócz powyższych szczególnie z takich komedji, jak „Acharyny”, „Pokój” i „Babie koło”) promieniującą ideę: pokoju oraz emancypacji kobiet, współdziałających waleśnie w pacyfikacji publicznej i prywatnego życia. Stąd tytuł „Wojna wojnie” z ugrupowaniem partii wojennej koło Warchoła-Kleona, a partii pokojowej koło pacyfistki Miroluby. Perypetje walki tych dwóch obozów, wwieńczonej zwycięstwem energicznych białogłówn, stanowią główny wątek treści w komedji Nowaczyńskiego.

Dok. nast.

Akademia literatury.

POWINNA TO BYĆ AKADEMIA LITERATURY, A NIE TWÓR TANDECIARSKI, TWORZONY Z ROZKAZU „NA BACZNOŚĆ”!

Od kilkunastu tygodni na łamach dzienników stołecznych prowadzi literaci i publicyści zażartą polemikę na temat Akademii Literatury, którą ma w niedługim czasie powołać do życia rząd. Myślą przewodnią tej polemiki jest głównie to, czy wogóle Akademia Literatury ma u nas rację bytu? Przypuszczają należy, że wszelka dyskusja w tym kierunku jest bezcelowa, bowiem jak sądzić można z posunięć rządu, (coprawda jak zwykle bardzo tajemniczych i przez to podniecających umysły literatów). Akademia zostanie otwarta.

Z dotychczasowej dyskusji i oświadczeń sfer miarodajnych wynika, że budżet roczny Akademii ma wynosić pół miliona złotych, z kwoty tej będzie otrzymywał dwudziestu członków po 1000 zł. miesięcznie, a 240 tysięcy złotych rocznie zostanie przeznaczonych na konkursy, nagrody, zapomogi dla literatów, wydawanie dzieł i t. d.

Najdrażliwiej przedstawia się sprawa członków Akademii, bowiem według projektu rządowego członkowie Akademii mają być nominowani. Przeciw temu projektowi energicznie protestuje K. Irzykowski, domagając się, ażeby członkowie Akademii byli wybierani przez „literaturę”, a nie nominowani. W tym wypadku należy przyznać rację p. Irzykowskiemu, bowiem trudno sobie wyobrazić, ażeby członkostwo Akademii traktować według suchych regulaminów biurokratycznych, lub też po wojskowemu „na bacznąść”. Również trudno sobie wyimagować, ażeby Akademię organizował nikt inny.. tylko sam p. pułkownik Wieniawa-Długoszewski. Z jakiego tytułu? Czy dlatego, że w szkole uchodził za zdolnego rysownika i miał bardzo dobrą notę z rysunków lub też „popelniał” parę „kiczów”, którymi zachwycały się egzaltowane damy z głębokiej prowincji?

Wszystko może organizować p. pułkownik, ale od Akademii mu wara. Doniołego posłannictwa tej instytucji, której cele pierwszy sformułował był Żeromski, kawalerzysta, nawet dobry kawalerzysta, nigdy nie zrozumie.

Stefan Żeromski w swoim programie żądał, aby Akademia miała pieczę: nad czystością i pięknnością języka nad rozszerzaniem kultury literackiej na szerokie warstwy inteligencji i ludu, i żeby broniła twórczości wolnej. Krótki ten program przemysłał tytan pracy twórczej i kreślił człowiek, któremu dobro i rozkwit literatu-

Zgon najwybitniejszego współczesnego powieściopisarza czeskiego.

Opinia publiczna zakoczona została w tych dniach wiadomością o nagłym zgonie znakomitego powieściopisarza Karola Macieja Czapka-Choda, który po krótkiej chorobie zmarł 3 listopada br. w sanatorium pod Pragę. Literatura czeska traci w nim jednego ze swych najwybitniejszych przedstawicieli, bowiem zmarły literat był autorem całego szeregu potężnych dzieł, które zyskały mu sławę nie tylko w kraju, lecz w całym świecie kulturalnym.

Karol M. Czapka urodził się dnia 21 lutego 1860 r. w Domażlicach w prowincji chodskiej, skąd też pochodzi jego przydomek literacki. Większą część swego życia poświęcił dziennikarstwu, które dzięki jego niepospolitemu talentowi obserwacyjnemu umożliwiło mu poznanie najrozmaitszych sfer narodu. Swą karierę literacką Czapka-Chod rozpoczął w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, wydając szereg szkiców literackich, oraz dwie powieści wybitnie naturalistyczne. Już pierwsze utwory Czapka-Choda nosiły piętno niepospolitego talentu literackiego, który jednak w małej swej pełni uwydatnił się dopiero w terminie późniejszym, kiedy zmarły zaczął tworzyć szereg swych wielkich kompozycji powieściowych, które po wieczne czasy zostaną skarbem czeskiego bogactwa kulturalnego.

W pierwszym z tych romansów („Kaszpar Len”) Czapka-Chod opisuje zmagania duchowe prostego murarza, będącego na drodze do popełnienia przestępstwa, w drugim („Turbina”) daje obraz upadku praskiej zamężnej rodziny mieszczańskiej, spowodowanego nagłą zmianą warunków gospodarczych. Tematem trzeciego i największego dzieła Czapka-Choda („Antoni Vendrejo”) są tragiczne dzieje artystycznego talentu, zabitego na skutek niezliczonych trudności z jakimi się w życiu musiał borykać.

Powieść „Jindrove” jest pełnym bólu dramatem konfliktów między ojcem a jego nieślubnym synem, rozwijających się na ponurem tle wojny światowej. W swym ostatnim utworze literackim p. t.: „Vilem Rozkoć” Czapka-Chod powraca do życia artystycznego, ujmując je jednak tym razem z innej strony, niż zwykło to uczynić w swej młodości.

We wszystkich swych powieściach i szkicach literackich tego okresu („Patero novel”, „Nove patero”, „Patero tretí”, „Z mesta i obvodu”, „Siláci a slabosti”, „Ad hoc” i in.) Czapka występuje jako realista, który zawsze czerpie tematy z życia współczesnego, dokładnie przezeń zbadanego, który umie uchwycić najrozmaitsze nastroje i poznawać środowisko, pracę, oraz mowę swych współczesników. Jego znakomicie rozwinięty zmysł obserwacyjny, głęboka wiedza psychologiczna, rzadki dar inwencji i solidne studia fachowe znakomicie dopełniają talent literacki Karola Czapka-Choda. A jednak pomimo wszystkich te wybitnie realistyczne metody i upodobania znajdujemy w twórczości zmarłego literata pewne odchylenia romantyczne i barokowe zwroty stylistyczne, co dziełem jego dodaje jakiegoś specyficznego i niepospolitego piękna.

Karol Czapka-Chod mało miał w życiu swem radości. Przez szereg lat ciężko musiał pracować, by zdobyć sobie pewne stanowisko w literaturze. Dopiero przed 15 laty imię jego zdobyło sobie prawo obywatelstwa w czeskich kołach literackich, które przyszyły do przekonania, że Karol Czapka-Chod jest istotnie największym ze wszystkich współczesnych pisarzy czeskosłowackich. Za swą działalność literacką zmarły otrzymał przed tygodniem trzecią nagrodę państwową, co jest najwyższem odznaczeniem, jakie osiągnąć może w republice Czeskosłowackiej literat.

— o x o —

Kronika literacka i artystyczna.

— Nagrodę Nobla w dziale literatury otrzymała Grazia Deledda.

Akademia szwedzka 10 bm. przyznała nagrodę Nobla w dziale literatury za rok 1926 włoskiej powieściopisarce Grazji Deledda.

Przyznanie nagrody za r. 1927 nastąpi w przyszłym roku.

ry rodzimej chyba tak ciążyły na sercu, jak nikomu innemu. Dlatego ten program powinien być przyjęty bez dyskusji. Niewątpliwie do niego życie wniesie nowe szczegóły, ale będą to już tylko szczegóły, o które nie warto będzie kruszyć kopji i łamać w zapale stalówek. I jeżeli z Akademii ma mieć pożytek cała Polska, to już z założenia musi być dominującą dyrektywą tej instytucji: opieka nad polskim rozmachem twórczym, nad polską i tylko jedynie polską literaturą i tylko wyłącznie polskim pisarzem.

Akademie muszą stworzyć i zorganizować ludzi, wrosli głęboko w glebę twórczości polskiej, a nie ignoranci, hochstaplerzy ducha, tandeciarze i niefachowcy. (p.)

Nr 36

„DODATEK SOCJALNY” Rok 2

poświęcony sprawom ochrony pracy.

Prawo socjalne.

Ku końcowi 18 stulecia stosunek pracy do kapitału uległ zasadniczej zmianie.

Wprowadzenie maszyny parowej jako narzędzia ruchu, a maszyn specjalnych jako narzędzi bezpośredniej wytwórczości, spowodowało zanik bliskiej, bezpośredniej i widocznej współpracy pracodawcy z pracobiorcą.

Pierwszy pochłonięty staraniem o uzyskanie już znacznych środków pieniężnych na utrzymanie w ruchu kosztownych maszyn oraz gorączkowem poszukiwaniem coraz to nowych rynków zbytu, oddalił się coraz bardziej od swych dawnych towarzyszy z małego, ręcznego warsztatu.

Tkwiący w każdym człowieku instytut gromadzenia wartości i dążenie do nieograniczonego niemi władania, spowodowały przewartościowanie roli pracobiorcy w przedsiębiorstwie i znaczne obniżenie jego udziału w dochodach.

Na początku 19 stulecia, pod wpływem ustalonej już zasady równości wszystkich wobec prawa i celem osiągnięcia maximum sprawiedliwości społecznej, nieodzownie koniecznej dla rozwoju narodów, skryształizowało się pojęcie o tzw. prawie socjalnym. Pojęcie to w formach swych ulegało zmianom odpowiadającym faktycznie istniejącym w poszczególnych okresach stosunkom socjalnym, poczuciu sprawiedliwości społecznej i tendencjom, wynikającym z współczesnych procesów ekonomicznych.

Pozostawało ono jednak stale oparte na wyraźnie skryształizowanym dążeniu pogodzenia słusznych wymagań pracobiorcy z potrzebami, rozwijającego się wg. nowych zasad gospodarki, wszelkiego przemysłu.

Wówczas też zrozumiano, że zagadnienie pracy nie da się rozwiązać jednostronnie, że każde przedsiębiorstwo, będąc częścią bogactwa ogólnonarodowego jest jednocześnie trwałym organicznym zespołem, do którego

go należą też i pracobiorcy, związani z nim szeregiem nie tylko samych obowiązków, lecz i pewnych praw.

W obecnej formie rozwoju ustawodawstwa społecznego, przedmiotem tzw. prawa socjalnego jest:

1) prawo do pracy, a więc prawo umów pracy, ochrony pracy, organizacji pracy, oraz obowiązków państwa interweniowania w razie zatargu pomiędzy pracobiorcą i pracodawcą.

2) prawo do ubezpieczeń społecznych, a więc prawo do uzyskania zabezpieczenia na wypadek trwałej niezdolności do pracy, oraz

3) prawo opieki społecznej, tj. prawo do pomocy w razie czasowej niezdolności do pracy, opieka nad rodziną pracobiorcy itp.

Jednym ze źródeł prawa socjalnego są tzw. „umowy taryfowe” zawierane w drodze polubownego porozumienia pomiędzy pracobiorcą i pracodawcą.

Umowy „taryfowe” regulują warunki, czas i wreszcie płacę pracy.

Ze stanowiska jaknajzgodniejszego współdziałania pracy z kapitałem umowy „taryfowe” dające możność bezpośredniego, osobistego porozumienia obu stron, zasługują na trwałe, obligatorskie (obowiązkowe) wprowadzenie tej instytucji w ogólnopolskie ustawodawstwo społeczne, a doniosłe skutki rozumnej współpracy pracobiorcy z pracodawcą pozwolą rychło podnieść zamożność obywateli i ogólny dobrobyt państwa, zabezpieczonego przed konfliktami płynącymi z nierównomiernego podziału bogactw.

Śląsk Górny przoduje w Polsce w tym kierunku i umowy „taryfowe” regulują prawie we wszystkich gałęziach pracy najemnej całkowity stosunek pracobiorcy do pracodawcy.

W b. zaborze rosyjskim instytucja umów „taryfowych”, o ile nie ma zastosowania wyłącznie tylko do płacy, nie znajduje niestety tego uznania, na jakie w zupełności zasługuje.

Ch.

Ruch emigracyjny w Stanach Zjednoczonych.

Urząd Imigracyjny St. Zjednoczonych podał do wiadomości publicznej dane statystyczne, dotyczące ruchu uchodźczego do tego kraju za r. 1926—1927. Dane te wskazują z jednej strony w jak silnym stopniu zmniejszył się na skutek ograniczających praw amerykańskich ruch imigracyjny, w porównaniu z laty dawniejszymi w drugiej zaś, jak różnolita jest mozaika narodów, które przybywają do Stanów Zjednoczonych. Odpowiednia tabela przedstawia się w stosunku do krajów europejskich w sposób następujący:

Belgia	549	„
Dania	2619	„
Estonia	132	„
Finlandja	455	„
Francja	3592	„
Irlandja	31566	„
Włochy	4033	„
Jugosławia	639	„
Łotwa	172	„
Litwa	355	„
Holandja	1568	„
Norwegia	6120	„
Polska	5977	„
Portugalia	451	„
Rumunia	753	„
Rosja	2014	„
Szwajcaria	1981	„
W. Brytania	28522	„
Szwecja	8936	„
Czechosłowacja	3030	„
Niemcy	49649	„
Węgry	422	„
Austria	861	„

Ogółem przybyło nowych samodzielnych emigrantów z Europy zatem 155.605. Do cyfry powyższej dodać należy jeszcze znaczną liczbę rodzin dawniejszych imigrantów, które to rodziny przybywają do Stanów Zjednoczonych po za t. zw. kwotą oraz dość również poważną liczbę imigrantów pozaeuropejskich, w r. ostatnim zwłaszcza Meksykańczyków. W sumie ogólnej dwie te kategorie stanowiły osób 286.692, wraz zatem z wymienioną już liczbą 155.605 samodzielnych imigrantów, Układniemiecko-gdański w sprawie odszkodowań z tytułu ubezpieczeń socjalnych.

Na mocy art. 312 Traktatu Wersalskiego, miały Niemcy uiszczyć prowincjom im odebranych, odpowiednie odszkodowanie tytułem podziału sum zebranych na ubezpieczenie socjalne. Między Niemcami i Gdańskiem sprawy te były już częściowo regulowane w 1922, 1923 i 1924 roku, ostateczne uregulowanie nastąpiło jednak, dopiero w br., przyczem jako pokrycie wielkich pretensyj Gdańska z tytułu ubezpieczeń socjalnych, Niemcy zgodziły się zapłacić 5 i pół miliona mk.

Pożyczki jako uzupełnienie ubezpieczeń w Niemczech.

W większości miast niemieckich liczących ponad 100.000 mieszkańców, zostały wprowadzone specjalne pożyczki, udzielane potrzebującym ich w związku z utratą pracy, chorobą itp. Umyślnie w tym celu założone kasy posiadają miasta: Brema, Drezno, Frankfurt n. M., Hamburg, Lubeka, Norimbergia i Wiesbaden. W innych miastach pożyczki są rozdzielane z osobnych funduszy złożonych w kasach Oszczędności lub wprost z funduszy państwowych.

W tym ostatnim wypadku pożyczki udzielane są zazwyczaj tylko w razie wyjątkowej potrzeby.

Wypoczynek dla matek posiadających większą ilość dzieci.

Krajowy Zakład Ubezpieczeń w Hanowerze umożliwił 4 tyg. odpoczynek celem poratowania zdrowia dla matek co najmniej 4 dzieci w wieku poniżej lat 16. Pomoc ta udzielana matkom jest zależna od wpłacania przez nie składek na poczet ubezpieczeń inwalidzkich, natomiast matki muszą posiadać pełne uprawnienia w zakresie ubezpieczenia inwalidzkiego.

Która z matek winna w pierwszym rzędzie korzystać z 4-tygodn. odpoczynku połączonego z leczeniem, opiniuje Zakład ubezpieczeń.

bierała zapomogi zaledwie jedna trzecia część tej liczby. Finansowe położenie zawodowych organizacji robotniczych, administrujących funduszem bezrobocia, było krytyczne. W takim stanie rzeczy organizacje zawodowe domagają się od Państwa zwrotu kosztów administracyjnych. Ponadto 13-tygodniowy termin wypłaty zapomogi okazał się niewystarczający. Ze strony przeciwników wypłaty zapomóg dla bezrobotnych za pośrednictwem organizacji zawodowych podnoszone są poważne zarzuty, jakoby organizacje miały na oku przede wszystkim interesy polityczne i agitacyjne, a nie zawodowe i że wskutek tego zaledwie niewielki odsetek oddawany jest na wypłatę zapomóg. Iwina zaś część pochłania administracja i agitacja partyjna.

Uchwały zjazdu lekarzy w Łodzi.

VI-ty Zjazd Lekarzy, działaczy Sanitarnych Miejskich w Łodzi uchwalił szereg wniosków w niezwykle ważnych dziedzinach ochrony pracy, mianowicie w sprawie higieny pracy, szpitalnictwa i ubezpieczeń społecznych. Dla braku miejsca podajemy tylko najważniejsze z tych uchwał.

W sprawie higieny pracy: 1. Zważywszy, iż współczesna higiena pracy i technika sanitarna posiada wystarczające środki dla uzdrowienia pracy zawodowej w przemyśle i rzemiołstwie, VI Zjazd uznaje, że w celu skoordynowania badań naukowych i powiększenia ich wydajności należy utworzyć „Centralny Instytut Pracy” wraz z muzeum pracy. 2. Zjazd uchwala, iż niezbędnym jest skodyfikowanie i ujednolicienie ustawodawstwa, dotyczącego prawnej ochrony pracy, z uwzględnieniem wymagań współczesnej higieny. 3. Zjazd uznaje za konieczne utworzenie Inspekcji Higieniczno-Lekarskiej, jako specjalnej Sekcji Min. Pracy i Opieki Społecznej, działającej w porozumieniu z Inspektoratem Pracy. 4. Uznając znaczenie i celowość prac inspektorów fabrycznych w zakresie kontroli i opieki nad pracą kobiet i młodocianych, Zjazd domaga się jaknajszybszego utworzenia Inspektoratów Kobiecych w ośrodkach o masowym zatrudnieniu kobiet. 5. Wobec tego, iż ustawa z dnia 2. 7. 1924 r. o ochronie pracy kobiet i młodocianych dotychczas nie jest wprowadzona w życie w całej swej rozciągłości Zjazd uznaje, że Państwo i Samorządy winny jaknajprędzej przystąpić do organizacji żłobków w swych instytucjach i zakładach, dając tem przykład przedsiębiorstw prywatnym. 6. Zjazd domaga się, aby niewykonywanie wobec kobiet zakazu pracy nocnej oraz gwałcenie liczby przewidzianych w ustawie obowiązujących godzin ich pracy, było surowo karane. 7. Zważywszy, iż ochrona zdrowia i rozwój fizyczny pracowników fabrycznych stanowi zagadnienie pierwszorzędnej doniosłości, w którego pomyślnem rozwiązaniu są zainteresowani przemysłowcy — w interesie produkcji, organizacji robotniczej — zgodnie z celem swojego istnienia, Kasy Chorych w dążeniu do zmniejszenia nieprodukcyjnych wydatków na leczenie, spowodowanych nadmierną ilością uszkodzeń cielesnych, chorobowością i śmiertelnością ubezpieczonych. Państwowy Zakład Ubezpieczeń od Wypadków — ze względu na konieczność zmniejszenia sum, wypłacanych inwalidom pracy i tytułem rent. Samorządy — ze względu na konieczność zmniejszenia wydatków na opiekę społeczną nad obywatelami przedwcześnie pozbawionymi zdolności do pracy zarobkowej, wreszcie Władze Państwowe w trosce o dobro Państwa i dobro Narodu. — VI Zjazd uznaje za konieczne skoordynowanie i wzmocnienie działalności wyżej wymienionych czynników.

Szpitalnictwo i inne sprawy: 1. VI Zjazd uchwala: a) Koniecznym jest, jaknajrychlejsze wydanie ustawy szpitalnej, b) Koniecznym jest tworzenie związków celowych dla prowadzenia szpitali dla umysłowo chorych, wenerycznych, gruźliczych i innych, c) Koniecznym jest skreślenie w ustawach o Kasach Chorych punktu 3 art. 43, obciążającego budżety samorządów, d) Uznać za celowe, ażeby lekarze szpitali samorządowych byli stałymi etatowymi pracownikami miasta. 2. Wobec groźnej klęski mieszkanków, mającej olbrzymi wpływ na szerzenie się gruźlicy i innych chorób, VI Zjazd stwierdza konieczność podjęcia przez czynniki samorządowe i rządowe akcji budowlanej na szeroką skalę, oraz wydatnego popierania współdziałającego ruchu budowlanego.

W sprawie ubezpieczeń społecznych: 1. VI Zjazd Lekarzy i Działaczy Sanitarnych Miejskich w Łodzi wita z uznaniem inicjatywę rządu w sprawie uporządkowania i usprawnienia ubezpieczeń społecznych w Polsce przez opracowanie nowej ustawy ubezpieczeń. Zjazd wyraża nadzieję, że nowa ustawa przyczyni się do podniesienia zdrowotności w kraju, zachowa-

nia i pomnożenia sił wytwórczych, zapewnienia zdrowia przyszłym pokoleniom, pomnożenia wzrostu załudnienia i uniknięcia wyrodnienia rasy. Przy opracowaniu tej ustawy niezbędna jest współpraca lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich oraz zawodowych organizacji lekarskich. Uznając doniosłe znaczenie ubezpieczeń społecznych i leżnictwa kasowego dla zdrowotności miast polskich, pragnie Zjazd współdziałać przy uporządkowaniu ubezpieczeń społecznych w Polsce i poleca komitetowi wykonawczemu VI Zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich szczegółowe rozpatrzenie projektu nowej ustawy ubezpieczeniowej oraz przedstawienie swej opinii czynnikom rządowym.

—:—

Ubezpieczenia społeczne w Czechosłowacji.

Z dniem 1 lipca 1926 r. weszła w życie ustawa o ubezpieczeniu pracowników na wypadek choroby, niezdolności do pracy i starości. Jakkolwiek ustawa została przychylnie przyjęta przez interesowanych pracowników, to jednak pracodawcy podnieśli przeciw poszczególnym jej postanowieniom głośnie protesty, gdyż obowiązek wpłacania przez przedsiębiorców składek ubezpieczeniowych obciąża bardzo produkcję i osłabia zdolność konkurencyjną czechosłowackich wyrobów. Według oszacowań sfer fachowych, roczne obciążenie z tytułu ustawy wyniesie przeszło 75 milionów fr. zł., przyczem nie wchodzi tu w rachubę ciężary dotychczasowych ubezpieczeń społecznych, których wysokość oceniana jest na 150 milionów fr. zł. Jednym z głównych postulatów pracodawców przy dążeniach do nowelizacji ustawy jest zużycie wielkich sum pieniężnych z ubezpieczeń społecznych na cele produkcji, w formie kredytu, o czym miałyby rozstrzygać komisje mieszane. Pomiędzy ważniejszymi zarzutami, czynionymi ustawie przez pracodawców, są następujące: przyjęcie za podstawę przy ubezpieczeniu na wypadek choroby 7-miodniowego, a nie 6-cio dniowego tygodnia pracy, następnie sposób zaliczenia do poszczególnych kategorii płac zarobkowych, daleki brak ustalenia najniższej granicy wieku dla osób, podlegających obowiązkowi, wreszcie objęcie wszystkimi postanowieniami służby domowej i pracowników, zajętych w przemyśle domowym.

W stosunku do obywateli obcych ustawa nie zawiera w zasadzie żadnych zastrzeżeń co do korzystania przez nich z zaświadczonych ubezpieczeniowych. Korzystanie jednak przez nich z dodatków państwowych do rent uzależnione jest od wzajemności, t. zn. od tego, czy w danym państwie istnieje ubezpieczenie na wypadek niezdolności do pracy i na starość. Co do wypłaty rent poza granice Republiki Czechosłowackiej niema żadnych postanowień. Wogóle przedstawia ustawa możność uregulowania szeregu spraw w stosunku do obywateli państw obcych w drodze umów międzypaństwowych.

W systemie gdańskim ubezpieczenia od bezrobocia, wprowadzonym w życie w kwietniu 1925 r., zarysowały się w roku sprawozdawczym znaczne niedomagania. Przedewszystkiem okazało się, że jakkolwiek ogólna liczba bezrobotnych wynosiła 80—120 000, po-



Przed użyciem 1090 po użyciu

Krem-Mari jest najidealniejszym kremem ude-likatniającym cerę. Usuwa on zmarszczki, plamy, bieli odmładza i tworzy ze skóry cerę. Porek nerce goi przez jedność

MEBLE

NAJNOWSZE MEBLE — NAJLEPIEJ
NA RĄBY — GWARANCJA ZA JAKOŚĆ
Montaż i łanger Kraków. tel. 4752.

SIENNA 3

Ze stowarzyszeń.

* Z ruchu Polskiego Stronn. Chrześc. Demokracji.

Zgoda: Ze względu na zależność od organizatorów zapowiedziany na niedzielę, dn. 20 bm. Wice Poselski Ch. Dem. odbyć się nie może i odbędzie się w przyszłą niedzielę o tej samej godzinie i na tej samej sali.

* Komunikat Zw. Podof. Rez. Z. Z. Rz. P. Kolo Król. Huta

Wobec licznych zaprzytwań członków zawiadania sekretariatu Kola, że zebranie tu-tejszego kola nie odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm. lecz dopiero w grudniu i to dnia 8 grudnia br. o godz. 2 po południu w sali Kat. Domu Związkowego, przyczem zaznacza się, że będzie to roczne walne zebranie połączone z obchodem 9-lecia rocznicy Powstania w Wielkopolsce i wydaniem dyplomów, odznak pamiątkowych Wojsk Wielkopolskich dla członków, którzy brali udział w Powstaniu Wielkopolskim.

* Związek Emer. Urzędników Państw. Samor. i Kom. Województwa Śl. w Katowicach odbył 4 bm. plenarne zebranie przy licz-nym udziale członków i gości. Związek wniósł prośbę do Zespołu Zrzeszeń Urzędników Państw. i Kom. o przyjęcie celem popie-rania swych słusznych postulatów.

Z powodu wyprowadzenia się z Katowic prezesa Związku p. Abbe'go, zebranie posta-nowiło wybrać nowego prezesa. Wybór padł na p. Kul'ga, b. inspektora szkolnego. Posta-nowiono poczynić kroki, celem uzyskania do-



Meridol
Ziołkowy Spirytus
zadac wszędzie

datku wojewódzkiego; w tym celu wybrano delegatów, którym polecono zwrócić się z od-powiednią prośbą do miarodajnych czynników.

Ze względu na potrzebę popierania wdów i sierot po byłych urzędnikach, uchwalono na przyjmowanie członków także i wymie-nione wdowy.

Następne zebranie odbędzie się w ponie-działek dnia 5 grudnia o godz. 15 w Domu Związkowym w Katowicach przy ul. Mickie-wicza.

* Do wieźniów politycznych z Górnego Śląska.

Zarząd Związku B. W. Pol. komunikuje swoim członkom oraz za-interesowanym, że na zjazd b. wieźniów ideowych w Warszawie, który się odbędzie w niedzielę, dnia 13 listo-pada br. w sali Warszawskiej Rady Miejskiej wjazd z ramienia Związku członkowie zarządu w osobach p. prezesa Emila Wiczorka oraz sekretarza p. Buły.

* Posiedzenie Kółka Abstynentów.

Miesięczne posiedzenie Katolickiego Kółka Abstynentów odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 4.30 po poł. w Domu Związko-wym przy kościele N. M. P. w Katowicach. Referat włożył ks. Zaiac.

* Cukiernicy Województwa Śląskiego.

Dnia 15 bm. o godz. 7 wieczorem ode-bdzie się w lokalu cukierni p. Rybarza w Ka-towicach przy ulicy Andrzeja 7. Na porządku dziennym wybór Rady pomocników i staro-pomocników cukierniczych.

Świadeństwo nauk oraz poświadczenie, że przysłużył się u członka cechu zatrudniony, należy przynieść z sobą.

Związek Cukierników w Katowicach.

—o—o—

Margines.

PIERWSZY ŚNIEG.

(Wierszyk beztroski ku pocieszeniu tych, co nie mają futer).

Pierwszy śnieg nie czyni zimy.
jak laskółka pierwsza — wiosny!
Nazbyt często się ludzimy
w sposób smutny czy radosny...
Rzeczywistość wnet się skrada,
pryska z da... Jak widzimy:
wczoraj — wiosna, dziś śnieg pada...
Pierwszy śnieg nie czyni zimy!

Wczoraj — wiosna, dziś — śnieg pada.
jutro słońce znów zagrzeje...
Codzień grozi jakaś zdrada —
zmienne aury są koleje.
Jak się ubrać? W płaszcz, czy futro?
Wziąć parasol? — Trudna rada!
Dziś jest ciepło, zimno — jutro...
Wczoraj — wiosna, dziś — śnieg pada.

Ten największe ma zmartwienie,
tego zmienność aury gniebi,
kto zawiele ma odzienia...
Mn'e nie grzeje to, ni ziębi...
Jeden płaszcz — wstarczy wszędzie...
Grunt to: nastrój, rytm, rym...
Zresztą — jeszcze ciepło będzie...
Pierwszy śnieg nie czyni zimy!

Jotes.

—:—

niewiadomo z jakich powodów — doma-gać się co rok nowych czapek i narażają rodziców na niepotrzebne a często ponad ich siły wydatki.
uroczystości albo do szkoły na wspólne rozejście się wcale się nie stawili, lub też przybyli za późno — za co znów byli ka-rani.

Są to złe skutki zbyt pochopnych wy-magań finansowych szkoły od rodziców. Niestuszną karę ponoszą uczniowie, nato-miast winę powinni ponieść ci, którzy —

—oOo—

Instytucja farbniarna, diem pralni i zakład czyszczenia dywanów 3375

Józefa Rottera
Tel. 383 Bielsko-Białe Tel. 383
najstarsza i największa firma tego rodzaju
zapewnia najstaranniejsze i najszybsze
wykonanie wszelkich zleceń.

Biura przyjęcia:
Katowice, Dł. Rynek 6, Tel. 777
Łódź, Rynek 1, Tel. 147
Garn. Górn., Krakowska 18
Mysłowice, Modrzewska 1
Wieliczka, Bytomska 7
Rubnik, Płuskińskiego 2
Goszczyn, ul. Kolejowa 1
Sosnowiec, ul. Warszawska 16
Warszawa, Niecała 10 Tel. 1143

Projekt rozporządzenia o chowaniu zmarłych.

Opracowany przez departament służby zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i obecnie uzgadniany z innemi mi-nisterstwami projekt rozporządzenia Prezy-denta Rzeczypospolitej o chowaniu zmar-łych przewiduje, że zakładanie, rozsze-rzanie i zamykanie cmentarzy gminnych jest prawem i obowiązkiem gminy, wzglę-dnie utworzonego w tym celu związku gmin. O zakładaniu, rozszerzaniu i zamy-kaniu cmentarzy przez związki gmin de-cydują powiatowe władze administracji o-gólnej, po wysłuchaniu opinii wydziału powiatowego. Te same uprawnienia przysługują w ramach obowiązujących przepisów również uznanym przez pań-stwo związkom religijnym, innym wy-znaniowym osobom prawnym i instytu-cjom wojskowym.

Za korzystanie z cmentarzy i urządzeń cmentarnych mogą być pobierane opłaty przez te osoby prawne, do których należą cmentarze; wysokość opłat podlega zatwierdzeniu właściwej państwowej wła-dzy nadzorczej. Powiatowej władzy ad-ministracji ogólnej przysługuje prawo za-mykania cmentarzy, zarówno gminnych, jak i wyznaniowych z zastrzeżeniem stosowania do cmentarzy rzymsko-kato-lickich postanowień art. 14 (zdanie pierw-sze) konkordatu.

Użycie terenu cmentarnego na inny cel nie może nastąpić przed upływem 50 lat od daty zamknięcia cmentarza przyczem nie mogą być uszkodzone pamiątki warto-ści historycznej i artystycznej, natomiast mogą one być przeniesione na inne odpo-wiednie miejsce. Zamknięcie cmentarza lub użycie terenu cmentarnego na inne cele ze względu na użyteczności publicznej nie jest ograniczone żadnym terminem i następuje na zasadzie przepisów o wy-właszczeniu na cele użyteczności publicznej, jednak szczątki zwłok winny być przeniesione na inny cmentarz na koszt przejmującego teren po cmentarny. Poje-dynczy grób nie może być użyty do po-nownego pochowania przed upływem lat 20, przyczem po uiszczeniu ponownej o-płaty, zastrzeżenie to ma skutek na dal-szych lat 20 i może być odnawiane. Prze-wożenie zwłok w granicach państwa na odległość do 30 km. nie wymaga zezwo-lenia władz. W wypadkach śmierci z cho-rób zakaźnych pozwolenie na przewóz zwłok nie może być udzielone przed upły-wem jednego roku od chwili zgonu.

Spopielenie zwłok ludzkich może się odbywać jedynie po uzyskaniu zezwolenia powiatowej władzy administracyjnej ogólnej miejsca zgonu, przytem wyma-gane jest m. in. udowodnienie, że osoba zmarła życzyła być spopieleną. Zakłady spopielenia zwłok ludzkich (krematoria) mogą być otwierane tylko na mocy po-zwolenia ministra spraw wewnętrznych. Popioły po spopieleniu zwłok mogą być złożone bądź na cmentarzu zwykłym, bądź w innych miejscach za zgodą mini-stra spraw wewnętrznych wyznaczonych, jednak założenie takich miejsc nie zwalnia gminy od obowiązku założenia zwykłego cmentarza grzebalnego. Ciała osób zmarłych na okrętach na pełnym morzu winny być chowane przez zatopienie w morzu, o ile okręt nie może przybyć do portu w przeciągu 24 godzin. Wyjątki mo-gą być czynione przez kapitana okrętu z uwzględnieniem wskazań sanitarnych.

O ile w promieniu 30 km. od miejsca

zgonu nie ma cmentarza gminnego, lub od-powiedniego wyznaniowego, natenczas obowiązek przyjmowania zwłok ludzkich obciąża cmentarze innych wyznań bez względu na wyznanie osoby zmarłej.

Pozatem projekt przewiduje, że domy przedpogrzebowe lub kostnice mają być założone na wszystkich cmentarzach w ciągu 5 lat od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia.

Podając ten projekt w ogólnych zary-sach, zwracamy uwagę, że przewiduje on możliwość urządzania w Polsce kremato-rjów i spalania zwłok, co — jak wiadomo — sprzeciwia się katolickim przepisom kanonicznym. W sprawie tej — noku-tu-jacej przed dwoma laty w ministerjach i na szpaltach pism, wobec nowego posu-nięcia jej przez rząd, zabierzemy głos specjalnie. (Red.)

Porcelanę, Kryształ

P. P. Urzędnikom i Oficerom znaczny opust.

z pierwszorzędn. fabryk krajowych i zagranic — w hurtowni
Józefa Steinmetza
najtaniej — w Warszawie, Ś. P. P. Urzędnikom i Oficerom znaczny opust.

Jak kupiectwo włoskie stabilizuje swego Lira?

RADYKALNY KROK KUPIE CTWA MEDJOLAŃSKIEGO.

Wobec ustabilizowania się naszej wa-luty, nie od rzeczy będzie zapoznać się z zabiegami, jaki przedsięwzięli w związku ze stabilizacją lira włoskiego kupcy me-djolańscy. Postanowili, mianowicie, o-tworzyć w rozmaitych dzielnicach miasta sklepy, w których wszelkiego rodzaju towary sprzedawane być mają po możli-wie niskich cenach celem zmuszenia tą drogą innych kupców do obniżenia cen w ich własnych sklepach. Każdemu, kto nie chce przyczynić się do podniesienia war-tości nabywczej lira, stawiają oni w ten sposób przed oczyma dylemat:

— Nit chcesz zrozumieć, że musisz za-dowodnić się mniejszym zyskiem, aby lir odzyskał dawną swoją wartość?... Otóż my cię zmusimy do tego, umieszczając pod bokiem twoim konkurenta, który znie-woli cię albo do obniżenia cen, albo do zamknięcia twojej budy.

Można sobie wyobrazić, z jaką rado-ścią przyjęli spożywczy podobną decyzję i z jaką niecierpliwością oczekują urze-czywistnienia tej zapowiedzi.

Zarząd miasta ze swej strony otworzył szereg sklepów dzielnicowych, w których sprzedaje zakupione z pierwszej ręki produkty i towary po cenach znacznie niższych od powszechnie żądanych. Ol-brzymi napływ kupujących do tych skle-pów świadczy najlepiej o zrozumieniu przez nabywców swojego interesu. Oczy-

wiście jednak, inicjatywa zarządu miasta musi z konieczności być poparta przez o-gół kupiectwa, o ile zabieg ma być pra-wdziwie skuteczny, nie rujnując zarazem całego stanu kupieckiego. W Medjolanie z dawien dawna warunki rynkowe różni-ły się od ustalonych w innych miastach. Prawie na każdym większym placu odby-wał się specjalny jakiś targ, jak np. słyn-ny plac Katedralny — Piazza del Duomo — nosił nazwę Piazza del Polli („plac kur”), ponieważ skupiał się na nim cały hurtowy i detaliczny handel kurami i kur-czetami. Inne place poświęcone były spe-cjalnie handlowi oliwą, nabiałem, rybami, wędlinami itd. Istniały nawet spe-cjalne zajazdy, zarezerwowane dla pro-ducentów danej gałęzi domowego prze-mysłu, którzy — rzecz godna uwagi — z rana sprzedawali wyroby i artykuły swoje spożywcem, zaś dopiero po obie-dzie, t. zn. po południu grosistom. Przy-czyniało się to w znacznej mierze do ob-niżenia cen, zarazem jednak umożliwiało producentom łączenie się w trusty, zgubne dla konsumentów. Obecny zabieg nie-wątpliwie przyczyni się do odzyskania przez lir dawnej jego wartości wewnętrznej drogi przymusowego obniżania cen, do jakiego będą zmuszeni kupcy przez roz-zumną i celową konkurencję zrzeszonego patriotycznego kupiectwa.

—oOo—

Złe skutki szkolnej czapkomanji.

Zaraz po rozpoczęciu bieżącego roku szkolnego zwracaliśmy w naszym piśmie uwagi na niepotrzebne nakazywanie ku-powania nowych czapek szkolnych w na-szych szkołach średnich. Wskazywaliśmy, że zadaniem naszego szkolnictwa śre-dniego jest dobre wychowanie i naucza-nie uczniów, nie zaś zmuszanie rodziców tychże do kupowania swym dzieciom, u-częszczającym do szkół średnich, co kilka miesięcy nowych czapek czasy bowiem są tak ciężkie, że wielką część rodziców nie stać na kupowanie synowi co rok, a czasem nawet co pół roku nowej czapki mundurowej.

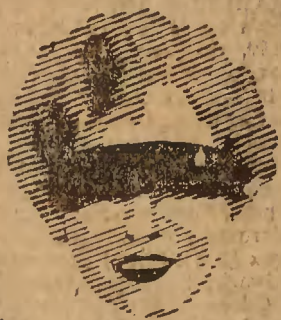
Dobra nasza rada nie we wszystkich szkołach została uznana. Niektóre szkoły postawiły na swoim i nakazywały uczniom zakupić nowe czapki szkolne, a kiedy część rodziców tych nowych czapek kupił swym synom nie mogła, zakazano dzieciom chodzić do szkoły. W starych czapkach, aczkolwiek niektóre z nich też były kupione zaledwie przed kilku miesi-ącami.

Obecny stan tej czapkomanji jest taki,

że połowa uczniów chodzi do szkół i na uroczystości w czapkach, druga zaś poło-wa chodzi... z gołą głową.

Tak było i na ostatniej uroczystości uczczenia rocznicy powstania Państwa Polskiego. Działwa szkoła stawiała się na rynku i szła w pochodzie. Ponieważ jednak wielka część uczniów była bez czapek, więc nauczyciele odkomendero-wali swych gołogłowych uczni na szary koniec. Było to niestuszne uposledzenie dzieci, które przecież nie mogą ponosić winy za to, że nie mają nowych czapek. O tem decydują przecież ich rodzice na podstawie swej kieszeni.

Kiedy działwa ustawiła się na rynku, niektórzy nauczyciele odłączyli bezczap-kowych uczniów i kazali im iść w tył, na-wet poza dorosłych i to bez jakiegokolwiek opieki lub kontroli. To było drugie upo-sledzenie niewinnej działwy. Chłopcy, jak chłopcy, bez kontroli, a czując się słusznie pokrzywdzonymi, poczęli się roz-lązać po rynku i urządzać różne figle. Niektórzy z nich nawet poszli poprostu do domów lub na dworzec i po zakończeniu



Nawet nie widząc
światła każda kobieta
po mydła toaletowe
Lukasiewicza

POLONIA

POLONIA

Dziół gospodarczy

Przemysł węglowy Zagłębia Śląskiego
w październiku.

Wydobycie węgla w Zagłębiu Śląskim w miesiącu październiku wynosiło 2500 567 ton. W porównaniu z wrześniem stanowiło zwiększenie o 106 153 ton, a w porównaniu z najgorszym miesiącem pod względem wydobywania, br. kwiecień, zwiększa to o 612 434 ton. W ciągu 10 miesięcy 1927 r. wydobywanie wynosiło 22 261 460 ton, czyli przeciętne miesięczne wydobywanie w roku 1913 wynosiło 2 666 492 ton, czyli przemysł węglowy nie osiągnął jeszcze poziomu produkcji przedwojennej. Przeciętna miesięczna produkcja węgla w roku bieżącym jest najwyższa od chwili włączenia G. Śląska do Polski. Od 1922 roku bowiem przeciętna wynosiła: 1922 r. — 2 126 788 ton, 1923 r. — 2 208 304 ton, 1924 r. — 1 975 156 ton, 1925 r. — 1 787 235 ton, 1926 r. — 2 152 337 ton. Średnia miesięczna za rok 1927 jest wyższa od średniej 1926 roku, kiedy to 7 miesięcy pracowano pod wpływem streiku angielskiego, przez co produkcja kształtowała się pomyślniej.

Jeżeli jednak przejrzymy, że przez pozostałe 2 miesiące t. j. listopad i grzeźień wydobywanie węgla utrzyma się na poziomie październiku czyli 2 500 000 ton, ogólna produkcja za 1927 r. w Zagłębiu Śląskim wynosiłaby 22 614 600 ton za 10 miesięcy plus 5 000 000 za listopad i grudzień czyli łącznie 27 614 600 ton względnie uwzględniając, że listopad i grudzień są miesiącami zimowymi, więc wydobywanie węgla wskutek tego wzrosło o 400 000 ton, to łączna produkcja węgla na G. Śląsku wypadnie na 28 milionów ton, stanowiąc to 4 miliony mniej niż w roku 1913, a 2 miliony ton więcej niż w roku ubiegłym, który pod względem produkcji węgla był najwyższy w ciągu okresu od 1919 — 1926 r. z małym wyjątkiem w r. 1923. Mimo to nie można stanu tego uważać za odniesienie do Zagłębia Śląskiego za pomyślny, gdyż inne zagłębia węglowe już dawno przekroczyły swój poziom przedwojenny z roku 1913, poziom ten przekroczyły w r. 1926 i w ciągu 1927 r. utrzymują go stale.

Zbyt węgla górnośląskiego w październiku na rynku wewnętrznym wynosił 1 401 501 ton, czyli o 96 000 więcej niż we wrześniu. Zbyt węgla na rynku wewnętrznym w ciągu 10 miesięcy 1927 r. wynosił ogółem 12 664 164 ton. Naturalnie jest to zbyt bez własnego zużycia kopalń i deputatów węglowych, które wchodziły w skład kosztów produkcji. Przeciętna więc zbity węgla na rynku krajowym wynosiła za ubiegły okres 1927 roku 1 266 416 ton, jest to również zwiększenie w porównaniu z ubiegłymi latami. Dość wspomnieć, że w II półroczu 1922 r. zbyt węgla śląskiego w kraju średnio miesięcznie wynosił 898 000 ton, w 1923 r. nieco się podniósł do 952 000 ton, w 1924 roku spadł znowu do 800 000 ton. Ten zwiększony zbyt w 1927 roku tłumaczyć należy ożywieniem się życia gospodarczego w Polsce ergo wzrostem produkcji, gdzie węgiel jako surowiec w procesie dalszej reprodukcji odgrywa dość poważną rolę. Ten wzrost zbity na rynku wewnętrznym datuje się od czerwca 1926 roku. W okresie od stycznia do maja 1926 r. przeciętny zbyt wynosił 884 000 ton, od czerwca do grudnia 1926 r. — 1 037 000 ton, a w roku 1927 powiększył się o 230 000 ton miesięcznie.

Zbyt węgla zagranicą w październiku uległ nieznacznej redukcji, bo o 8 597 ton, czyli wynosił 878 373 ton. W okresie od stycznia do października łącznie w br. eksport węgla wynosił z G. Śląska 7 953 016 ton, czyli niecałe 8 milionów. Najważniejszymi rynkami zbity dla naszego węgla są przedewszystkiem rynki północne, t. j. państwa skandynawskie (Szwecja, Norwegia łącznie z Danią) oraz państwa bałtyckie (Litwa, Łotwa, Estonia i Finlandia), ale zarazem najmniej zyskownymi, bo przynoszącymi straty ze względu na walkę konkurencyjną z węglem angielskim, który za wszelką cenę rynki te pragnie znowo do siebie odzyskać. W październiku spadł eksport węgla z G. Śląska na rynki skandynawskie o 14 000 ton i wynosił 249 082 ton, jednak zauważyć należy, że eksport na te rynki wskazywał tendencję normalnie zwiększającą.

W ciągu 10 miesięcy 1927 r. wyeksportowaliśmy na rynki skandynawskie 2 664 082 ton, co stanowi 33,5 proc. całego eksportu górnośląskiego. Stosunek ten w październiku obniżył się do 33 proc. Dla ilustracji rozwoju zbity węgla na rynki skandynawskie wystarczy dodać, iż w ciągu 1924 roku, G. Śląsk wyeksportował na te rynki 9 565 ton, to jest 0,08 proc. całego naszego eksportu, w roku 1925 — 552 740 ton, t. j. 7,18 proc. z całego eksportu, w roku 1926 już 2 706 530 ton, t. j. 22,75 proc. eksportowanego węgla, a w ciągu 10 miesięcy 1927 roku łącznie 2 664 082 ton, t. j. 33,5 proc.

Eksport węgla zaś na rynki państw bałtyckich (Litwa z Klaipėda, Łotwa, Estonia i Finlandia) wynosił w październiku 100 211 ton, czyli więcej o 20 000 ton niż we wrześniu; w stosunku do całego eksportu stanowiło to 11,4 proc. Dla ilustracji postępu ekspansji węgla naszego na te rynki przytoczyć należy ilości eksportowane w latach ubiegłych i tak w 1924 r. eksportowano ogółem 34 986 ton, czyli 0,31 proc. całego eksportu, w roku 1925 — 142 798 czyli 1,85 proc., w 1926 r. — 524 422 ton, to znaczy 4,49 proc., a w ciągu 10 miesięcy 1927 r. 586 585 ton, to jest 7,3 proc. ogólnego eksportu.

Łącznie więc w październiku na rynki północne G. Śląsk wyeksportował 389 283 ton, t. j. 44,4 proc. całego eksportu, zaś w ciągu 1927 r. — 3 250 667 ton, czyli miesięcznie 325 066 ton, co wynosi 40,8 proc. Dowodzi to, iż przemysł węglowy szczególną uwagę zwraca właśnie na te rynki. Jednak zauważyć należy, że przemysł węglowy Anglii prowadzi kampanię o odzyskanie tych rynków z powodzeniem przez niskie ceny.

Cena na węgiel na tych rynkach obniżyła się znacznie poniżej poziomu z przed streiku, a to wskutek przedłużenia czasu pracy i przez zmniejszenie płac, kosztu wydobywania zmniejszyły się o 2 sh 7 i pół d., podczas gdy w naszym przemysle węglowym koszty wydobywania podniosły się wskutek podwyżki zarobków i materiałów kopalnianych na tonie do 350 zł.

Ostatnie ceny węgla angielskiego na rynkach północnych znowu się obniżyły, mimo to eksport na rynki te wzrasta. Ministerstwo Kolei zgodziło się na obniżkę frachtów kolejowych o 50 groszy na tonie. W każdym razie stwierdzić należy, że umiędzynarodowienie kolejowa, taryfowa może wpłynąć na systematyczne opanowywanie rynków północnych, które już dzisiaj pochłania 45 proc. całego naszego eksportu przez węgiel polski.

Z dalszych rynków eksportowych należy wymienić rynek państw sukcesyjnych (Czechy, Austria i Węgry). Boikot rynku czeskiego rozpoczął 1. 8. br. został zlikwidowany, przyczem polski punkt widzenia odniósł zwycięstwo i już z końcem października podjęto eksport do Czech. Wywóz węgla na rynki sukcesyjne wynosił w październiku 317 400 ton, t. j. 36 proc. ogólnego eksportu, wykazując wzrost w stosunku do września o 21 870 ton.

Odnosnie innych rynków to należy zauważyć, iż eksport węgla do Jugosławii systematycznie wzrasta; gdy w styczniu br. wynosił on 8 600 ton, to w październiku doszedł do 51 850 000 ton, wykazując w stosunku do września poprawę o 15 000 ton. Dlatego też staje się coraz więcej palącą sprawą usunięcia przeszkód w formie cel i odpraw celnych na węgiel importowany do Jugosławii. Eksport do Rumunii wynosił w październiku 16 062 ton.

Natomiast rynek włoski budzi nowe obawy, eksport bowiem węgla do Włoch w październiku wynosił tylko 43 401 ton a więc spadł w porównaniu do września o 47 000 ton. Eksport do Włoch budzi tem bardziej uzasadnione obawy, iż wykazuje on stałą tendencję spadkową; od stycznia r. b. eksport ten stale spada. Dość powiedzieć, że wynosił on w styczniu r. b. 184 000 ton, doszedł we wrześniu do 91 000 a w październiku do 43 000 ton. Przedewszystkiem przyczyną to należy szukać konkurencji węgla angielskiego oraz zbity wielkiej odległości rynku włoskiego od naszych zagłębi węglowych, oraz wiel-

kim ilościom węgla niemieckiego, dostarczającym tytułem reparacji.

Ten krótki rys eksportu dowodzi niezbicie, że przemysł węglowy Górnego Śląska zmierza do utrzymania się przedewszystkiem na rynkach północnych, aczkolwiek rynki te nie dają mu obecnie żadnych korzyści.

Mając na uwadze to, że listopad i grudzień jako miesiące zimowe nie obniża zapotrzebowania węgla, przyjąć należy, że wydobywanie nie ulegnie pogorszeniu, raczej uważać można, że się podniesie. Wobec tego wydobywanie węgla w roku bieżącym w Zagłębiu Śląskim będzie wyższe niż w latach ubiegłych. W każdym razie nie ma widoków osiągnięcia poziomu produkcji z 1913 r. Zauważyć jeszcze należy, że zwiększający się zbyt węgla wewnątrz kraju wskazuje na poprawę gospodarczą. Choćby ta poprawa na rynku zewnętrznym wzmacniała się, to jednak nie jest w stanie zastąpić nierentownego eksportu.

Wiadomości gospodarcze.

SPRAWA ZAKAZU PRZYWOZU WĘGLA DO FRANCJI.

Havas donosi z Genewy, iż przewodniczący francuskiej delegacji na konferencji do spraw prohibicji handlowych dyrektor ministerialny Serruys oświadczył, iż rząd francuski cofnie zakazy przywozu do Francji węgla czarnego, brunatnego i koksu.

GROŹBA STRAJKU W PRZEMYSŁE METALOWYM BERLINA.

W przemysle metalowym Berlina i okolicy berlińskiej sytuacja zaostrzyła się w ostatnich dniach poważnie. W piątek ma się odbyć na fabrykach głosowanie i zebranie wieczorne meżów zaufania poszczególnych fabryk, na którym ma zapasć decyzja co do ewentualnego streiku. Właściciele fabryk odrzucili żądanie 15 proc. podwyżki. Komunistyczna „Welt am Abend“ zapowiada, że w poniedziałek może się rozpocząć strejk w całym przemysle metalowym Berlina.

SEJMIK ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH.

W drugim dniu obrad Sejmiku Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych, odbywających się w Poznaniu, ks. patron Adamski zrzekł się nieodwołalnie godności patrona, zaznaczając, iż chce w dalszym ciągu współpracować z Związkiem, przymiśle godność członka Patronatu, natomiast na stanowisko patrona proponuje dr. Wł. Seydlitz. Zgromadzenie większością głosów wybrało p. Seydlitz na patrona, równocześnie mianując ks. sen. Adamskiego — patronem honorowym.

Po przyjęciu proponowanych przez Patronat zmian statutu Związku, p. dvr. Kucharski wygłosił referat p. t. „Działalność Banku Zw. Sp. Zarobk. w dziedzinie spółdzielczej. Omawiając się na cyfrach i porównując bilans z roku ub. z rokiem bież., referent stwierdził poprawę interesów Banku, zaznaczając, że m. in. zmniejszona ilość protestowanych weksli. Pożyczki wynosiły w roku ub. 64 mili., obecnie zaś 108 mili.

Po przyjęciu rezolucji, przedstawionych przez komisję spółdzielni i po przyjęciu budżetu oraz ustaleniu wysokości składek na rok 1928, sejmik zakończył swoje obrady.

WYPUSZCZENIE SERII 17-TEJ BILETÓW SKARBOWYCH.

W „Monitorze Polskim“ nr. 257 z dnia 9 listopada 1927 r. ukazało się rozporządzenie ministra Skarbu Skarbu z dnia 10 października 1927 r. w sprawie wypuszczenia serii 17-tej biletów skarbowych. Poszczególne paragrafy tego rozporządzenia brzmią: § 1. Z dniem 15 października 1927 r. wypuszcza się serie 17 biletów skarbowych w odenkach po 10 000 zł. z terminem płatności w dniu 31 grudnia 1927 r. na ogólną sumę zł. 25 milionów.

§ 2. Seria 17-ta biletów skarbowych jest oprocentowana w stosunku 6 od sta procentu. § 3. Sprzedaż biletów skarbowych serii 17-tej odbywać się będzie w oddziałach Banku Gospodarstwa Krajowego oraz w innych instytucjach państwowych i prywatnych, prowadzących do tego przez ministra skarbu. § 4. Seria

17-ta biletów skarbowych będzie wypuszczana od dnia 31 grudnia 1927 do dnia 30 czerwca 1928 r. przez centralną Kasę Państwową, oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego oraz inne instytucje, upoważnione przez ministra Skarbu. Poczynając zaś od dnia 1 lipca 1929 r. do 31 grudnia 1937 r. jedynie przez centralną Kasę Państwową. § 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 15 października 1927 r.

O DOSTAWY POLSKICH WYROBÓW PRZEMYSŁOWYCH DO GDAŃSKA.

W Gdańsku toczyły się narady między przedstawicielami polskiego przemysłu a reprezentantami gdańskich kół gospodarczych w sprawie zwiększenia dostaw polskich wyrobów przemysłowych do Gdańska. Wczorajsza dyskusja dotyczyła spraw dostaw polskiego przemysłu metalowego, żelaznego i porcelanowego. Narady rzeczoznawców przemysłu kacciego i chemicznego odbędą się w najbliższym czasie.

MAGISTRALA WĘGLOWA.

Na nowobudującą się linią Bydgoszcz—Gdynia, która stanowić będzie część wielkiej magistrali węglowej Górnego Śląsk — Bałtyk, znajdować się będzie cały szereg malych węzłów kolejowych przystosowanych do intensywnych transportów węglowych, a więc posiadających dostateczną ilość torów, na których transporty węgla mogłyby być przestawiane i sortowane. Punktami takimi na linii Bydgoszcz—Gdynia byłby po za Bydgoszczą i Gdynią, które są dużymi węzłami kolejowymi, następujące stacje Kapuścińska, Moksymlanowo, Szewno, Wierzchucina, Łak, Szlachta, Bak, Kack, i Kościerzyna.

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W III KWARTALE B. R.

W trzecim kwartale br. przybyło do portu gdańskiego 2 019 okrętów o łącznej pojemności 1 014 384 ton rejestr. netto. W tym samym okresie czasu opuściło port gdański 2 023 okręty o łącznej pojemności 1 029 514 ton rej. netto. Z ładunkiem przybyło 1 053 okrętów o łącznej pojemności 472 953 ton rej. netto, opuściło zaś port gdański z ładunkiem 1 780 okrętów o pojemności 895 597 ton rej. netto.

W II kwartale 1927 r. przybyło do Gdańska 1838 okrętów o pojemności 989 263 ton rej. netto, III kwartał br. wykazuje zatem zarówno pod względem ilości okrętów, jak i tonażu ładunku znacznie wyższe od liczb kwartału II-go.

Pod względem flag państwowej ruchu okrętów w porcie gdańskim w III kwartale r. b. przedstawia się, jak następuje: Niemcy 489 okrętów, Szwecja 354, Danja 269, Norwegia 110, Anglia 109, Gdańsk 403, Polska 129, Łotwa 46, Francja 29, Holandia 21, Finlandia 20, Belgja 13, Grecja 9, Austria 9, Estonia 9, Włochy 7, Hiszpanja 3, Jugosławia i Litwa po 2, zaś Portugalia, Czechosłowacja, Ameryka po 1 okręcie.

ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKÓW PRZEMYSŁOWCÓW CERAMICZNYCH.

W dn. 7 i 8 bm. odbyły się w Warszawie obrady pierwszego Zjazdu delegatów Związków Przemysłowców Ceramicznych. Obradowano nad sprawami koniunktury rynkowej w twórczości polskich zakładów ceramiczno-budowlanych, jak również sprawami kredytowymi. Zdecydowano, że polska produkcja cegieł, dachówek oraz szachów będzie w stanie sprostać zapotrzebowaniu rynkowemu, jednakże włącznie i tylko przy warunku uzyskania na cele rozbudowy zakładów długoterminowego kredytu.

WYKAZ SPEDU I CEN ZWIERZĄT RZĘNYCH na Centralnej targowicy w Mysłowicach za czas od 7—11 listopada 1927.

Spędzono krów 814, łalówek 116, buhail 69, wółw 20, cieląt 66, nierozciągnięty 1320. Razem 2389 sztuk. Płacono za 1 kg. żywej wagi: buhaje (klasa B) 1.30—1.60; woly (klasa B) 1.40—1.60; krowy (klasa A) 1.60—1.80; (klasa B) od 1.45—1.60; (klasa C) od 1.25—1.45; (klasa D) od 1.00—1.25. Nierozciągnięty (I klasa) 2.25—2.80, (II klasa) 2.20—2.55, (III klasa) 1.90—2.20. Cielęta od 1.70—2.20. Ogólny sped o 538 sztuk mniej, aniżeli w ostatnim okresie sprawozdawczym. Podaż słaba. Popyt słaby. Tendencja żniżkowa. Ceny żniżkowe.

GIFI DY PIENIĘŻNE.

Warszawa 12. 11. wł (k) Dolar St. Złednoczonych 890, sprzedaż 892, kupno 888. Cafe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Rubel złoty bez transakcji. Sto zł w złocie 172. Dla listów zastawnych tendencja niejednolita, przeważnie słabsza. Dla akcji kursy utrzymywane. Z papierów państwowych mocniejsza była 5 proc. premija pożyczka dolarowa, 5 proc. konwersyjna i 5 proc. konwersyjna kolejowa słabsza 5 proc. dolarowa z roku 1919-20.

Warszawa 12. 11. (PAT) Papier państwowy, 5 proc. pożyczka konwers. 63.50—64.44 6 proc. pożyczka dolarowa 82.00 dolarówka 61.25. 10 proc. pożyczka kolejowa 102.50 102.75 5 proc. pożyczka kolejowa konwers. 61.50 62.00. 8 proc. listy zastawne Państw. Banku Rolnego 93.00 8 proc. obliżenie kom. Banku Gospodarstwa Krajowego 92.00 93.00.

Berlin 12. 11. (PAT) Dowlr wschodni. Wzrost na Warszawie 46.925 47.125 na Rycie 40.53—41.07 złoty, grubsze 46.95—47.35, drobne 47.20—47.60.

NOTOWANIA DEWIZ z dnia 12. XI. 1927 r.

DEWIZY	Stożki dolar	Parity w zł.	Notow za	Warszawa 1927/28	Katowice 1927/28	Gdańsko	Berlin	Skandynaw	Województwo toru	Pariz	Praga	Wiedeń
Warszawa	8	—	100 zł.	—	—	—	47.125	43.50	—	—	—	58.20
Katowice	8	—	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6	113	100 Gd. zł.	—	—	—	31.72	—	—	—	—	—
Berlin	7	123.43	1 R. M.	—	—	—	—	27.13—	23.35—	—	—	121.655
Belgia	5 1/2	100	100 tr. d.	—	—	—	53.515	34.137 1/2	34.94 1/2	—	—	72.275
Łotwa	5	100	100 l.	—	—	—	—	73.—	—	—	—	3.21—
Budapeszt	6	105.91	100.000 sz.	—	—	—	73.47	27.421	—	—	—	90.825
Holandia	3 1/2	205.31	100 gd. h.	—	—	—	161.34	12.17 1/2	—	—	—	109.20
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	—	112.43	13.17—	25.42 1/2	—	—	139.—
London	4 1/2	25.22	1 £	13.51	13.32	—	21.415	—	1.37 1/2	—	—	25.265
New-York	3 1/2	5.18	1 \$	3.92	3.83	—	4.195	4.97 1/2	—	—	—	1.1555
Pariz	5	100	100 fr. n.	15.105	14.925	—	16.445	124.11	—	—	—	21.305
Praga	5	105.01	100. — czm.	20.475	20.35	—	12.433	161.34	—	—	—	15.375
Wiedeń	1	100	100 l.	43.60	43.10	—	27.92	81.10	—	—	—	23.21
Szwajcaria	3 1/2	100	100 tr. szw.	172.35	1.49	—	30.91	21.25 1/2	—	—	—	—
Włochy	4	138.88	100 k. szw.	—	—	—	112.91	13.10 1/2	26.91 1/2	—	—	139.55
Wiedeń	6 1/2	105.01	100 szw.	—	—	—	59.175	34.53	—	—	—	73.15

*) Stopa procentowa Federal Reserve Bank.

**) Ustalono przez Bank Śląski — Banque de Silésie.

Teatr i Estrada

△ Wielki koncert symfoniczny.
Tow. śpiewu „Ogniwo” urządza w środę 23 bm. w Teatrze Polskim w Katowicach o godz. 8 wiecz. koncert, poświęcony twórczości Beethovena, którego 100 rocznicę śmierci obchodzono uroczystie na całym świecie w marcu tego roku. Tow. śpiewu „Ogniwo” pod kierownictwem dyr. Instytutu Muzycznego p. St. M. Stoińskiego, pragnie koncertem tym uczcić pamięć największego muzyka, twórcy potężnych dzieł symfonicznych w sposób zasługujący na poparcie całego polskiego społeczeństwa na Śląsku. Wśród wykonawców znajdujemy poza doskonałą orkiestrą opery katowickiej, występującą w sile wzmocnionej pod batutą dyr. Stoińskiego artystów tej miary co pianista prof. J. Turczyński z Warszawy, który odegra z tow. orkiestry wspaniały koncert fortepianowy Es Dur. Poza tym występują znani na terenie naszym artyści śpiewacy pp. Laura Kochańska (sopran) St. Barwińska (sopran), J. Stępnowski (tenor) i J. Popiel (bas). Chór „Ogniwo” wykona piękną kantatę Beethovena „Cisza morska i szczęśliwa żegluga”, oraz na zakończenie fantazję chórową op. 80, w której biorą udział wszyscy powyżej wymienieni artyści śpiewacy, prof. Turczyński przy fortepianie, orkiestra i chór „Ogniwo”. W dalszych częściach programu znajdujemy uwerturę do tragedii Goethego „Egmont”, uwerturę do op. „Fidelio” oraz kwartet z op. „Fidelio”. Bogaty ten program w wykonaniu tak wybitnych sił wzbudzi nie zawodnie wielkie zainteresowanie wśród przyjaciół muzyki na Śląsku, którzy gromadnie podążą na tę wyjątkową, ucztę artystyczną — u nas tak rzadko podawana.

△ „Sasza Leontjew”.
Sasza Leontjew, jeden z najslawniejszych tancerzy doby współczesnej o którym cała prasa europejska pisze entuzjastycznie wystąpi w Teatrze Polskim w Katowicach jedynie raz we wtorek, dnia 15 bm. Bilety do nabycia w kasie teatru. Telefon 24.48.

△ Leon Wyrwicz w Teatrze Polskim w Katowicach.
Znakomity humorysta polski, ulubieniec publiczności Leon Wyrwicz wystąpi gościnnie w Teatrze Polskim w Katowicach w piątek, dnia 18 bm. o godz. 3 wieczorem. W programie zupełnie nowe i nieznanie rzeczy. Bilety należy wcześniej zamawiać w kasie teatru. Telefon 24.48.

△ Niedzielne popularne przedstawienie opery.
W niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 3.30 po pol. odegrana będzie opera narodowa St. Moniuszki „Halka”. W partii Jontka wystąpi po raz pierwszy po powrocie do zdrowia Michał Tarnawski. Bilety do nabycia w kasie teatru. Telefon 24.48.

△ Repertuar Teatru Polskiego w Katowicach.

Niedziela: po pol. o g. 3.30 po cenach zniżonych „Halka”;
wiecz. „Bolesław Śmiały”;
Poniedziałek: niena przedstawienia.
Wtorek: „Wieczór baletowy”. (występ Saszy Leontjewa).

ZE SPORTU.

WALKI ZAPASNICZE W ERMITAŻU.

Coraz ciekawsze i coraz gorętsze.
Piątkowy wieczór walka zapasniczych w sali Ermitażu przy ulicy Plebiscytowej, minął pod znakiem coraz większego zainteresowania publiczności.

Wieczór rozpoczął się walka Niemca Willinga z Krotinem. W 4 min. po zastosowaniu przedniego pasa legł Krotin na obie łopatki.

Ciekawą pod względem technicznym stoczyli walkę duńczyk Petersen z olimpijczykiem Lainenem (Estonia). Walka ta iskrzyła się od błyskawicznych chwytów i mimo zaćmionych ataków po 20 min. w pierwszym spotkaniu rezultatu nie dała.

W ostatniej parze mało rutynowany Iwan Walszewski po 15 min. powalony został „souplesse” przez dobrego Perelesa (Wiedeń).

Rzesztemi oklaskami przyjęto wiadomość iż przybywa znany w Katowicach ze swych zwycięskich walk pod czarna maską, warszawianin Józef Szczerbiński.

Dziś w niedzielę walczą: Kawan (szamp. świata) — Walszewski (Lwów), Willing (Niemcy) — Petersen (Danja), Leinen (Estonia) — Krotin (Wilno).

SZTAFETOWY BIEG DRUŻYNOWY GOZLA.

W dniu 20 listopada przeprowadza Górnośląski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny oryginalny bieg sztafetowy na przestrzeni 10 000 m. Bieg ten odbędzie się na bieżni w Katowicach w godzinach przedpołudniowych. W biegu tym udział może każdy klub lub towarzystwo sportowe Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Warunki biegu przewiduje, że każde towarzystwo lub klub, biorący udział w biegu, może stawić drużynę o dowolnej liczbie zawodników, jednak maksymalnie nie przekraczającej 15 ludzi. Zawodnicy mogą być rozstawieni zupełnie dowolnie. Zgłoszenia należy kierować do sekretariatu GOZLA w terminie do 16 bm. Wpisowe wynosi 3 zł. od drużyny i należy je uiścić równocześnie z zgłoszeniem. Dla zwycięskich drużyn przewidziane są b. ładne nagrody. Poza tym wszystkie inne drużyny które bieg ukończą, otrzymają w nagrodę dyplomy.

K. S. NAPRZÓD — ZALEŻE

Na ostatnim walnym zebraniu w dniu 1 bm. wybrany został następujący skład zarządu: Józef Szuster — prezes, Herman Hadaez — wiceprez., Jan Wilczek — sekr., Alfons Nikel — zast. sekr., Kurt Thomas — naczelnik sportowy, Franciszek Cioska — zast. nacz. sport., Piotr Macała — skarbnik. Karol Macała Jan gospodarz, Jan Pawliś i Paweł Cebula — lawnicy. Sekretariat mieści się w Katowicach III. ul. Katowicka 29 p. Jan Wilczek. W sprawie zawodów sportowych pisma kierować należy na adres K. Thomas Katowice III ul. Katowicka 42.

Środa: „Rycerskość wieśniacza” i balet.

△ Drugi występ operetki krakowskiej w Król. Hucie.

Operetka Krakowska pod dyr. Pilarskiego Tadeusza, przyjeżdża do Król. Huty po raz drugi w poniedziałek, 14 listopada br. i odegra w hotelu Redena operetkę Lehara „Paganini”.

△ „Wieczór baletowy” w Bielsku.

W poniedziałek zespół baletowy Teatru Katowickiego daje swój „Wieczór baletowy” w Bielsku.

POWSTANIE BRACTWA STRZELECKIEGO W KRÓL. HUCIE.

Odbłyło się w Król. Hucie zebranie konstytucyjne Bractwa Strzeleckiego w Królewskiej Hucie. Z ramienia Zarządu Okręgu i Bractwa Katowickiego wzięli w nim udział pp. Czaplinski i Koźlik. Zebranie zajął imieniem tymczasowego Komitetu Organizacyjnego p. dyr. Dalbor witając delegatów i zebranych, przyczem podał do wiadomości porządek obrad. Następnie udzielił głos delegatowi Okręgu, p. Koźlikowi, który w ogólnych zarysach przedstawił cele i zadania bractw strzeleckich oraz poinformował obecnych o organizacji tych bractw na całym terenie Województwa Śląskiego. Po odczytaniu ważniejszych przepisów statutu przystąpiono do przedwiecia członków, poczem wybrano tymczasowy zarząd w składzie: p. nacz. Szczer — prezes, p. dyr. Dalbor — wiceprezes, p. adwokat Stawski — sekretarza, p. Nawrot — skarbnik, p. insp. Franke, p. Sieradzon i p. Otorzał. Ponadto wybrano jako delegata do Okręgu p. Borzymę.

PODKOMITETY OLIMPIJSKIE.

Polski Komitet Olimpijski powołał do życia Podkomitet Olimpijski dla spraw Olimpiady Zimowej, którego siedziba jest Zakopane. Podkomitet prowadzić będzie propagandę w górskich ośrodkach zimowych i posiadać będzie swe filie w szeregu miast na Podhalu.

Polski Komitet Olimpijski przystąpił jednocześnie do tworzenia podobnych podkomitetów we wszystkich ważniejszych miastach kraju, dzięki czemu akcja przedolimpijska, skoncentrowana obecnie w stolicy, ogarnie całą Rzeczpospolitą.

LEKKOATLECI MUSZA PRACOWAĆ. BY POJECHAĆ NA OLIMPIADĘ

Komisja Sportowa Pol. Zw. Lekkoatlet. ułożyła w porozumieniu z trenerem Klumbergiem listę minimum dla kandydatów olimpijskich z tem zastrzeżeniem, że tylko w razie osiągnięcia wyznaczonego minimum, daną zawodnik będzie mógł startować na Olimpiadzie Amsterdamskiej. Minimum te przedstawia się następująco: 100 m. 11 sek., 220 m. — 22,6 s., 400 m. — 51 sek., 800 m. — 1:59, 1500 m. — 4:06, 5 km. — 15:40, 10 km. — 33:00, maraton — 3 godz., 110 m. płotki — 16 sek., 400 m. płotki — 57 sek., skok w dal — 685, skok w wyż — 180 cm., siatk o tyczce — 355, rzut kula — 13 mtr., rzut dyskiem — 42 mtr., rzut oszczepem — 55 mtr., dziesięciobój — 7000 pkt.

WSZECHPOLSKI KOBIECY ZJAZD SPORTOWY.

Jak wiadomo, w kwietniu br. odbył się w Warszawie II Polski Kongres Sportowy, który na wniosek p. Muszajówny zdecydował się zwołać II Wszechpolski Zjazd Kobiety Sportowej. Obecnie utworzono specjalną komisję organizacyjną Zjazdu, w której skład weszli: referentka kongresu, członkini Rady Wychowania Fizycznego, referentki W. F. Państwowego Urzędu W. F., delegaci w liczbie trzech Związku Polskich Zw. Sportowych, oraz kilka osób, zaproszonych dodatkowo. Komisja ta powzięła następujące uchwały: 1) Zjazd odbędzie się w dniach 1 i 2 kwietnia 1928 r. w Krakowie. Na zjeździe wygłoszone będą referaty, obejmujące całość najpilniejszych zagadnień sportu kobiecego a mianowicie: podstawy naukowe wychowania fizycznego (wy-

WYK
Optyk Dyplom.
Katowice
ul. św. Jana 13

Okulary
w doskonałym
optycznym i techn.
niezłomnym wykonaniu
Binokle

głosi dr. Reicherówna), kontrola lekarska w sporcie (dr. Reicherówna), zaprawa sportowa kobiet (dr. Mazurek i p. Węgrzani), kultura sportowa (dr. Lewicka), organizacja sportu kobiecego (red. Muszajówna), sport w szkole i stosunek sportu szkolnego do klubowego (p. Olszewska), kształcenie instruktorów sportowych (pułk. Sikorski), sport i charakter (p. Prażmowska), oraz propaganda sportu kobiecego. W programie zjazdu przewidziano cały szereg pokazów gimnastycznych i sportowych. Wszystkie wnioski rozstrzygane będą organizacją sportową na miesiąc przed terminem Zjazdu. Sekretariat Komisji Organizacyjnej, mieści się u red. Muszajówny w Warszawie, ulica Wspólna 18 m. 6.

Odpowiedzi Redakcji.

Tymczasem zwracaliśmy uwagę Szan. Czytelnikom i Abonentom „Polonii” że redakcja nie odpowiada listownie, a jedynie w rubryce „Odpowiedzi Redakcji”. Dlatego też nadsyłanie znaczków pocztowych na odpowiedź jest zupełnie zbędne i naderżone. Nadsyłanie znaczków używamy sa na cele filantropijne.

Inwalida, Książęce. Może Pan stawić wniosek do Urzędu Rent wojskowych w Katowicach o nadpłacenie renty za czas dawniejszy.

R. N. Strumień. Wyczerpujące wyjaśnienie znajdzie Pan w broszurce o Konstytucji Polskiej, którą może Pan nabyć w każdej księgarni. — Co zaś do ordynacji wyborczej do Sejmu Śląskiego, to ta zostanie w najbliższych dniach uchwaloną i przez „Polonię” ogłoszona.

„Nie-literacie”. Zupenie słuszny, aczkolwiek zbyt cyniczny obrał Pan sobie pseudonim. I tak po przeczytaniu kilku wierszy pańskich „utworów poetyckich” każdy domyśli się, że Pan nie jest „literatą”. Dla odstraszenia przykładu przytoczymy czterowiersz Pański:

„Zegar cyka, cyk cyk, cyk
a ja siedzę w ten sam mig
i myślę ciagle o Tobie
choć serce moje w strasznej żalobie.”

N. B. I. sekretarz Związku Towarzystw Hod. Kanarków w Nowej Wsi. Niestety korespondencji nie zamieszczyliśmy. Na przyszłość prosimy nadsyłać korespondencje zaraz po zebraniu bez 3 tygodniowego opóźnienia.

P. Michałowi B. z Katowic. Czy warto? Prawda i uczciwość i tak — wierzymy — zwyciężają. Polenika z tymi panami, nieprzebiegającymi w słowach, oszczerstwach, nie cofającymi się przed niczem — nie jest rzeczą przeciwną i należy jej unikać żeby sobie nie sprawić obrzydzenia. Za wyraz uznania dziękujemy serdecznie. „Polonia” nigdy nie zjedzie z obranej drogi służenia rodakom pod hasłem: „Z Bogiem dla Ojczyzny!”

Odpowiedzialny redaktor:
Stefan Noga. Katowice

na całym świecie

Korunskie pierniki znane są

Przy budowie naszych „Radiopol” aparatów używamy tylko znanych z dobroci „Neutro-Baby”, „Neutrovox” i przyborów „Oscilladyne” firmy Horny-Wien. Neutro 2 i 3 lampowe, Neutrovox 4 lampowe Oscilladyne 8 lampowe aparaty, mają tylko wtedy pierwszorzędą wartość, gdy aparat jest zaopatrzony naszą ochronną marką fabryczną

„RADIOPOL”

Kompletne części składowe dla amatorów są również do nabycia
Stacja nadawcza dla Auto
i Radioakumulatorów.
Radio-Auto i elektr. przyrządy.

Alcher i Zipser

BIELSKO Kolejowa 11. Telefon Nr. 2383.
Generalne zastępstwo dla
Śląska Cieszyńskiego.
Firmy Radiohaus. Horny-Wien.

Druki wszelkiego rodzaju

jak listy, koperty, pocztówki, prospekty, afisze jedno i wielobarwne, i t. p. i t. d.
Wszystko to dostarczają w wykwintnym wykonaniu, prędko, tanio i dokładnie

Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze

„POLONIA” Sp. Akc.
Katowice, ul. Sobieskiego 11

Kierstina sprzedaż!

Samochód marki „STEYR” otwarty, 12/40 P. S. 6-siedzenie wy jak nowy, zbudowany w roku 1925 na sprzedaż.
Oferty do „Polonii” pod Nr. 4751.

Sprzedam

Samochód (limuzyna) Typ. „NAG” na 6 osób ze światłem elektrycznym, nowymi oponami w dobrym stanie zdolny natychmiast do jazdy.
Ernest Faber
Katowice, Kościuszki 27.

Najtańsze

MEBLE

wyroby taperskie po najdogodniejszych warunkach.
Warszawski Skład Mebli
Katowice Młyńska 5
Śląska Huta ul. Wolności 1.

Chcesz się w „Polonii”

KONJAKI

V. S. O. P.

Jubileuszowy — Rés. Spéciale
Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

Winkelhausen**WÓDKI - LIKIERY**Stołowa — Starka — Żytniówka
Banan — Morełówka
Grand Cardinal — Cordial Médoc**Chodniki kokosowe
Dywany kokosowe
Maty kokosowe**Tylko najlepsze gatunki
Duży wybór na składzie — Niskie ceny**Walter i Ska.**
Sp. z o. p.Katowice **Młodska 5 (Mł. Istn. 444)**
Telefon 335**Uwiedomienie!**

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że z dniem 10. listopada 1927 r. kontrakt koncernowy pomiędzy moją fabryką margaryny „Herba” i fabryką margaryny Hoffmann i Ska - Bielsko został rozwiązany. W tym samym dniu puściłem moją fabrykę w Król. Hucie w ruch po różnych poprzednich technicznych ulepszeniach, przez co jestem w stanie wszelkie wymagania i życzenia ku zadowoleniu mojej klienteli spełnić.

Proszę wobec tego moją Szanowną Klientelę mnie tem samem zaufaniem zaszczyścić, jak dotychczas.

Augustyn Dartelwłaściciel fabryki margaryny „Herba”
Królewska Huta**A. Zimnoch, Katowice**

ulica Słowackiego nr. 10. I. p.

Biuro interwencyjne

załatwia celowo i tanio, wszelkiego rodzaju podania i prośby do władz i urzędów, w sprawach podatkowych, celnych, karnoskarbowych, sądowych, rent socjalnych i wojskowych, paszportowych kart cyrkulacyjnych i deklaracji uchodźców.

Wapno, Cement, Gips,Trzcinę sufitową, Kurv kamionkowe-cementowe
Cegły szamotowe, Płyty piekarskie (Radeburg)
Płyty terrakotowe i ścienne,Licówki, Płyty cementowe
i Klinkiery żelazne,**Robert Streil, Katowice**Biuro i Składnica Wo 461
przy ul. Mickiewicza 19. Telefon 2.92**PATENTY**
NA WYNAZKI, MARKI I MODELE
INŻ. M. BROKMAN,
przysięgły rzecznik patentowy
Warszawa, Senatorska 36, Telefon 18-62**Wytwórnia Kolder i Materasów**Przyjmuje się także Koldry
i Materace do przerobienia**Jan Cyganek Katowice Kościuszki 14**Urzędnikom państwowym
i komunalnym udziela się kredytu na spłatę ratami.**Walne Zgromadzenie**Delegatów Konsumu Kolejowej Spółdzielni Spożywczej
z ogr. odp. w Katowicach,
odbędzie się w niedzielę, dnia 27 listopada br. o godzinie
10 przed południem w sali „Strzecha Górnicza” przy ulicy
Andrzeja.

Porządek obrad:

- 1) Zagajenie i ukończenie burzy,
- 2) Sprawdzenie pełnomocnictw delegatów,
- 3) Sprawozdanie za rok 1926-27:
 - a) Zarządu,
 - b) Rady Nadzorczej.
- 4) Przyjęcie bilansu i rachunek strat i zysków za rok 1926-27 oraz udzielenie pokwitowania zarządowi i radzie nadzorczej.
- 5) Podział czystej nadwyżki.
- 6) Uchwalenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej.
- 7) Wybór uzupełniający Rady Nadzorczej.
- 8) Zmiana artykułu 50 i 53 statutu.
- 9) Wnioski bez uchwał.

Bilans oraz rachunek strat i zysków jest wyłożony we
wszystkich naszych filjach od 13 bm. a sprawozdanie roczne
od tegoż terminu w Centrali Spółdzielni w Katowicach przy
ul. Dworcowej.Konsum Kolejowy — Spółdzielnia Spożywców
z ogr. odp.**RADA NADZORCZA:**

Prezes: Nadradca E. Wasik.

Z dniem 12 listopada br.

otworzyłam

Zakład robót ręcznych

w Katowicach, Mieleckiego 2.

Lina Schlesinger

W Rybniku jest jeden

Dom z dużymi składowkamiz obszernymi ubikacjami biurowymi i garażami do sprzedania. Łaskawe zapytania
należy skierować pod adres 4758**Bank Przemysłowców Rybnik.****Iarzębiak**oryginalny izdeb niki
poleca**Otto Rasner, Katowice**

ul. Poprzeczna nr. 4. - Telefon 67.

Ważne dla filatelistów!

Najnowsze

Michała katalogi znaczków pocztowych
(z cenami tynkowymi)już nadeszły i wysłamy takowe za
zaliczeniem pocztowym lub poprzednim
nadesłaniem należności. —Ceny wraz z kosztami przesyłki
i pakowania:

Europa zł 12,50 reszta świata zł 16,50

Oba katalogi w 1 tomie zł 22,50

Księgarnia i Drukarnia**„Polonji”**

Rybnik, ul. Łomkowska 8

*Aby dojść do celu
trzeba być zdrowym.*Czy praca twoja wymaga umysłu spokojnego,
myśli jasnej, odporności i wytrwałości?

Człowiek silny i niemający żadnych obowiązków może pozwolić sobie na to, aby nie myśleć o swym zdrowiu i odżywianiu. Jeśli jednak chodzi o osiągnięcie jakiegos specjalnego celu, należy unikać pokarmów szkodliwych i bez wyboru, przyjmować natomiast tylko te, które są w stanie utrzymać nas w pełni zdrowia. Jeśli ciało jest zdrowe i należycie odżywione, umysł łatwiej skupia się nad obranym zadaniem. Ovomaltine jest jednym z tych rzadkich produktów, które są czymś więcej, niż pokarmem:

jest ona prawdziwą wytwórczynią energii. Spożywając na ranne śniadanie filiżankę Ovomaltine'y bez zmęczenia przeżywasz całodzienną pracę. Ovomaltine budzi to jasne zaufanie do własnych sił i zdolności, które jest jednym z zasadniczych warunków powodzenia.

Kawa, herbata i alkohol działają na wzór bicza: po chwilowym, wywołanym przez nie podnieceniu, następuje tem większa apatia. Jeśli chcesz, aby siły was nie zawiodły, pielęgnujcie je za pomocą Ovomaltine'y.



Filiżanka

OVOMALTINE'y

również i Ciebie wzmocni.

Zadać wszędzie

Dr. A. WANDER S. A. BERN (Szwajcaria).

**Pół miliona kg.**różnych towarów przewiozły dotychczas
samoloty **Polska Linia Lotnicza** bez
jakiegokolwiek uszkodzenia czy zagubienia
Towary w ciągu kilku godzin przy-
chodzą na miejsce przeznaczenia.

Ułatwione formalności celne.

Warszawa — Łódź — Kraków — Lwów — Gdynia — Wiedeń

JEŻELI KASZLESZ,

SIE CZUJESZ PRZEZIĘBIONY,

MASZ BÓLE GARDŁA

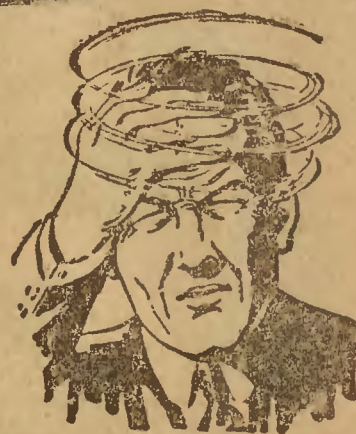
UŻYWAJ **„NEO”**

PASTYLKI

FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA

B. KROGULECKI

WARSZAWA

**Ból głowy i wyczerpanie**

oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane przeważnie złą przemianą materii i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

Tabletka z Gór Marcu D-ra Lenara sprzyja dobrej przemianie materii, pobudza trawienie, oczyszcza krew a przede wszystkim uszczelnia i reguluje działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.

Tabletka z Gór Marcu D-ra Lenara usuwa z organizmu zbędne nieżyte oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem, których jest reumatyzm i artretyzm.

Tabletka z Gór Marcu D-ra Lenara usuwa i zapobiega tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzi cierp. hemoroidalne.

Cena 1/2 pudełka zł 1,50
podwójne pudełko „ 2,50

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych

Potężny 6-cio cylindrowy motor z idealnie na 7-miu łożyskach zrównoważonym walem.

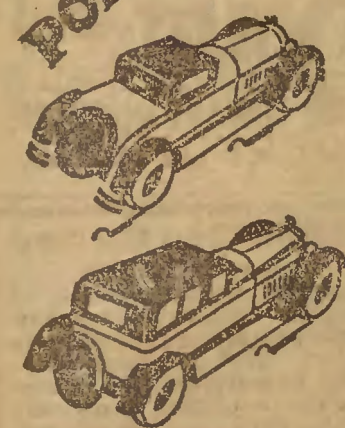
Niedoścignione w działaniu i bezpieczeństwie hamulce hydrauliczne na 4-ch kołach.

Sprężystość motoru, pozwalająca na wszelkie szybkości—od powolnego chodu do zawrotnego pędu z szybkością 90, 105 czy 120 klm. na godzinę—załatwia od typu Chryslera.

Filtr benzyny, filtr oliwy i oczyszczacz powietrza w karburatorze, ochraniają mechanizm od zanieczyszczeń.

Jakaż inna marka posiada tak wielki wybór wspaniałych modeli zarówno krytych, jak i otwartych o nieporównanej emalii Ducco?

**JAKI INNY SAMOCHOD W TEJ
SAMIEJ CENIE POSIADA
PONIŻSZE ZALETY**



Bierze się zakręt za zakrętem, bez hamowania i kołysań! Przemyka się zrećnie wśród natłoczonych pojazdów, nawet bez zmiany przekładni! Przekonać się o tem można, próbując Chryslera na drodze! Każdy nasz przedstawiciel udostępni próbę klientowi bez najmniejszych kosztów i zobowiązań!

GENRALNA REPREZENTACJA NA POLSKĘ I W. M. GDANSK: "AUTO-KONCERN" WARSZAWA
SALON WYSTAWOWY: WILCZA 9-A TEL. 123-27. BIURO: WIERZBOWA 8 TEL. 123-29
Chrysler Sales Corporation, Detroit, U.S.A.

Firma nasza zreorganizowana i rozbudowana na towarzystwo akcyjne poleca się do

- I. **Przewozów międzynarodowych.** Transporty wyrobów górnośląskich drogą lądową, rzeczną i morską, oraz towarów i srodków z zagranicy do Polski.
- II. **Składowania tranzytowego, cłenia, inkasa.** Składowanie towarów tranzytowych i importowych, cłenie, inkaso, własny dom składowy z własną bocznica kolejową.
- III. **Międzynarodowych transportów mebli i spedycji.** Opinia, jakiej zażywa nasza firma, jako najpoważniejsze przedsiębiorstwo tego rodzaju, daje gwarancję najlepszej obsługi.

Emil Tücking

Spółka Akcyjna
Katowice, ul. Kochanowskiego 3
Telefon biura: 2062
składu: 464
Adres telegraficzny: TransTücking.



POLSKA LINIA LOTNICZA
KOMUNIKACJA PASAŻERSKA
PRZEWÓZ POCZTY I TOWARÓW

W dniu 24. października 1927 r. otwarłem w Świętochłowicach przy ul. Wolności nr 3. III piętro jedyne na miejscu

Biurowo Porady Prawnej

Sporządzam wszelkie wnioski i skargi do władz sądowych, skarbowych i administracyjnych, oraz kontrakty kupna i sprzedaży i t. d. jakoteż ściąganie z dłużników wszelkie należności.

Biuro moje jest codziennie otwarte od godz. 9-tej przedpołudniem do godz. 1-szej w południe, popołudniem od godz. 3-ciej do 6-tej i proszę w razie potrzeby o odwiedzenie.

Biuro Porady Prawnej

Karol Wolny Świętochłowice G.Śl.
ul. Wolności 3. III. p. Telefon nr. 1511.

ZAWIADOMIENIE

Niniejszem podajemy do wiadomości, iż uruchomiliśmy warsztat mechaniczno-reparacyjny i wykonujemy nowoczesnym sposobem wszelkie naprawy, wchodzące w zakres lutowania, czy też spawania różnych metali, nie wyłączając i aluminium

Tow. Przem. Handl. GIPSER, Sp. z o.o.
SOŚNOWIEC, W. UL. SŁAWSKA 27, TEL. 3-7.

1911

Fotele Klubowe i do spania

telef.
2281



materace, leżanki własnego wyrobu
Henryk Damm, Tapicer, Katowice, ul. Kościuszki 33

Katowicki Dwór Samochodów

właściciel: Augustyn Rokus

Katowice, ulica Powstańców Nr. 37



Pierwszy fachowy warsztat dla wszelkich reperacji samochodów jak również szlifowanie cylindrów i wałów karbowych.

Garage z centralnym ogrzewaniem

Sorządź wszelkich części samochodu oraz benzyny, oleju i tłuszczu. Spawanie elektryczne wszelkich części.

4707

— 245 —

I kiedy dwaj żołnierze, spierając się ze sobą półgłosem odciągali psa na bok, Mulut powierzyła córkę opiece Ahmeda i udając, że szuka czegoś na ziemi, poszła w głąb obozu. Szła lekko, krokiem tanecznym jak gdyby, budząc zachwyt ogólny nie tylko wśród kolorowych żołnierzy, ale nawet białych oficerów. Nic dziwnego. Sylwetkę miała wysmukłą, kształty ciała, godne diuta rzeźbiarza a nieco przewiedła dawniej twarzyczka była roześmiana jak u zadowolonego dziecka. Z pod maski źle udanej obojętności promieniowało szczęście i radość przeogromna z powodu odnalezienia córki, którą dawno opłakała. Spojrzenia jej pięknych, wyrazistych oczu błądziły po ziemi, szukały rzekomej zguby, podnosiły się w górę, spoglądały ku siniejącym w oddali lasom, powlekały się mgłą smutku, troski o tych, którym w duchu sprzyjała, a potem zwracały się z wyrazem niedwuznacznej zaczepki w stronę obserwujących ją mężczyzn. Don Juan pułkowy, ten co zeszłego wieczora chciał Tiję „przesłuchiwać”, otrzymał jednakże spojrzenie tak wzgardliwe, że machnął ręką i odszedł. Wogóle biali nie mieli powodzenia. Lecz w pewnej chwili zbliżył się do Mulut jakiś starszy stopniem podoficer, wybitny typ mieszanica...

— Możeby ja tak dopomógł do odnalezienia tej zguby? — rzekł półgłosem, robiąc aluzję do niezbyt szczerých poszukiwań kobiety...

Pokazała mu wszystkie jak śnieg białe zębki w zalotnym uśmiechu:

— Owszem... Bedziemy wspólnie szukali...

I poszli razem w stronę na pół zrabanego ogrodu plantacji, ku zazdrości wszystkich widzów. Któryś z kolegów zaczął żartować z dzisiejszego niepowodzenia kapitana, lecz pułkowy Apollo kiwnął głową melancholijnie:

— Ona ma w sobie coś z księżniczki, coś z tancerki i coś z rutynowanej kokoty! — rzekł kwaśno. — A głupia... bezdennie! Wybrać taką małpę brunatną, zamiast białego... Idiotka!

Mabel Gibson oparła rozpalone czoło o szybę, a dłońmi uszy zasłoniła. Ustawiczne łkanie towarzyszek niedoli rozstrajało jej nerwy do reszty.

Przestronna izba była dosłownie natłoczona białymi kobietami. Siedząc na ziemi, lub stojąc w zbitych gromadkach szlochały, zanosiły się od łez, obejmowały się nawzajem w serdecznym uścisku, cichły na chwilę, by znów spazmatycznym łkaniem wybuchnąć. Oplakiwały śmierć ojców, matek, braci, mężów, narzeczonych, zagładę domu rodzinnego... nad swoją dolą plakały. Niektóre dostały się do niewoli dopiero w dachach ostatnich i dzięki wczorajszej bitwie nie zaznały jeszcze losu zwyciężonych, lecz widok towarzyszek, półnagich, podrapanych, posiniaczonych na twarzy i ramionach lub piersiach, wpatrzonych tępo, nieruchomo w jakiś punkt ściany, zachowujących się z przeraźliwą obojętnością, spoglądają-

Fabryka kieszonkowej kapusty
A. DYELLA

Katowice, ul. Zabraska 12

poleca deserową kiszoną kapustę i kiszoną ogórkę dla Zarządów po niskich cenach. — Przy większym odbiorze stosowny rabat.

Baczność! Baczność!

Olbryzi wybór

MEBLI

z własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca:

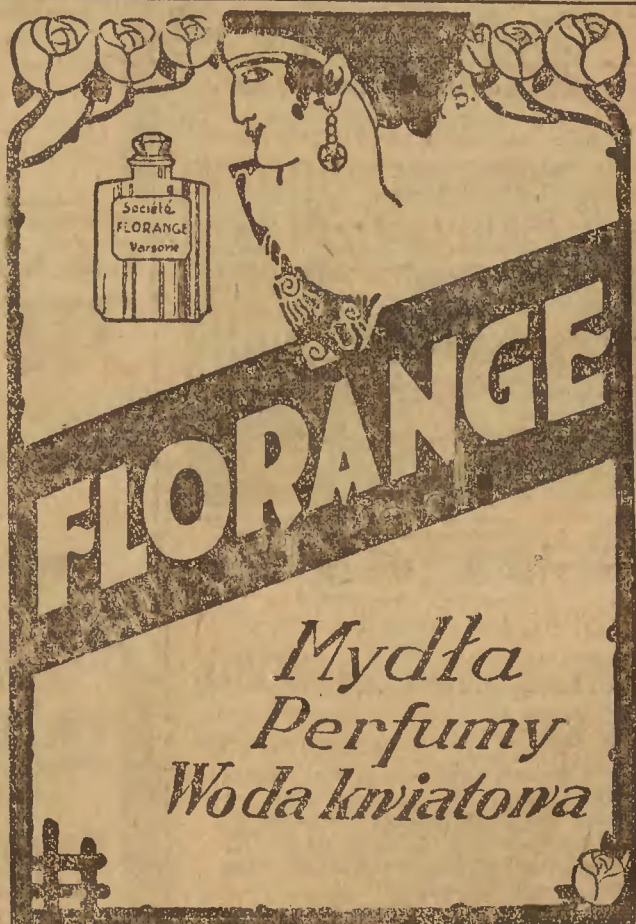
E. Winkler, Rybnik
przy starym kościele Tel 1011

Karary
miesteczko

VEJA 18 zł
pierwsza wlotka 36,00 zł



Kromczyński
Gornik
Aleje Marcinkowskiego 5.



DOM OBUWIA

M. KUPCZYK • KRÓL. HUTA

ulica Wolności 22, obok Apteki pod Lwem.

Telefon 1187.

Poleca bogaty wybór wszelkiego rodzaju obuwia w najnowszych modelach i kolorach.

Staly napływ pierwszych nowości — — —
— — — wyrobów krajow. i zagranicznych

Uwzględnia się spłaty ratami.

Ignacy Cypres**KRAKÓW**

ulica Szewska 13 a
wysła mandoliny
włoskie 25-30 zł
skrzypce ze smycz-
kiem od 22 zł, har-
monje ręczne, 2 re-
gistry 25 zł. wiedeń-
skie 1-rzęd. 35 zł. Gre precyzyjny
z łańcuszkiem 13 zł. płaski Ros-
kopf zegarek „Emigna” 22 zł. bu-
dziki 14 zł. Cennik ilustrowany
darmo i opłatnie. 4459



Pierwsza Górnośl. Fabryka Szylów
M. Kaufmann, Katowice
Telefon 2408 ul. Wierzyńska 23 Rok założ. 1897
Szylki omalowa w znakowem wykonaniu.

◆ **Płótna gumowa,**
Wagi do ważenia
niemowląt,
Płuszki muślin.
Smoczki, 4604
Buflaki do mleka.
R. Stiller
Dom Sanitarny
◆ **Król. Huta, Rynek 2.** ◆



Budziki
Zegarki męskie i damskie
Obrączki ślubne
Kolczyki
największy wybór.
Ceny niższe.

P.F. Janotta
Katowice
ul. 3-go Maja 13.

1924.
B.I.R.C.
RIGA
QUADRAT

Żadajcie wszędzie
kalosze i śniegowce

QUADRAT

1924.
B.I.R.C.
RIGA
QUADRAT

Baczność!!
Do każdej pary dołą-
czony jest bilet
gwarancyjny!

Przedstawiciel: **Geza Koranyi, Kraków, Gródzka 20. Tel. 4212**

OKAZJA!

Komparny na garnitury i kostiumy, kordy wato-
we, koce, płótna na bieliznę, zegarki złote i inne
wartościowe przedmioty, pierwszorzędny wytwór

tylko za 1 zł.

poleca Dom Towarowy
„PRODUKPOL”, BIAŁYSTOK, skrz. poczt. 145.
Żadajcie prospektów bezpłatnie. 4095

Kiszka matka

wie, że najlepszym środkiem odżywczym dla
dzieci, zalecanym przez lekarzy jest

**FUTRA**

Nowootworzony

Pierwszorzędny dypl. zakł. kuśnierski

SZYMONA I LEONA BIENEFELDA
w KATOWICACH, ul. Poprzeczna 14, I piętro

Przyjmujemy wszelkie zamówienia w za-
kres kuśniersstwa wchodzące z własnych
jak również powierzonych materiałów.
SPECJALNOŚĆ: FUTRA DAMSKIE
najnowsze modele paryskie i wiedeńskie
— Ceny niskie. —

Upraszamy P.T. Klientelę o liczne odwiedziny

Józef Mucha

**Katowice, ulica Kocha-
nowskiego 2. Telef. 1212.**

Pierwsza nowoczesnie urządzona

muftanizacja
śniegowców.

jedyna na miejscu, jak
również elegancka repe-
racja luksus-
owego obuwia.



Wielki wybór!

Tanie ceny!

Meble!

Sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, kuchnie,
szafy, bielizniarki i t. d.

poleca

M. K u r awłaśc. **R. Benkowski** Rybnik, Raciborska 22**Na słotne dni jesienne****nieprzemakalne płachty i opony**

poleca:

Noczyński Sp. z ogr. odp.Tel. 1243 i 520 **Katowice** Marjacka 18 a

◆ **Najlepszą lokatą oszczędności jest ubezpieczenie na życie**

KRAJOWE UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE

w POZNANIU.

Jedyna instytucja samorządowa w Polsce o charakterze publicznym, zawierająca
ubezpieczenia życiowe wszelkiego rodzaju z rewizją lekarską i bez rewizji lekarskiej na złote,
złote w złote, franki i dolary. Bez badania lek. od 300 do 1000 zł. Z badaniem od 1300
zł. począwszy. **Najlepszą lokatą oszczędności jest ubezpieczenie na życie.**

Garnitury klubowe skórzane i gobelinowe, kanapy
pluszowe, leżaki i materace wysła wszędzie franko
dom, bezwzględnie najtańsze źródło zakupu, rów-
nież dla odsprzedawców

H. Drobek Król. Huta

Wytwórnia mebli klubowych oraz wszelkie roboty
wchodzące w zakres tapicerstwa
Wprost dworka.

ul. Dworkowa 15. róg Sienkiewica. Tel. 1174

Fabryka Stolarska

(Podlesie) W KĘTACH (Podlesie)

przyjmuje wszelkie roboty
budowlane i meblowe
po przystępnych cenach.
Kosztorysy na żądanie!

F. SZATANEK**RADIO "ZAKŁADY ELEMENTÓW"**

Telefon 792. ul. Mieleckiego 27. Telefon 792.
Fabrykują pod gwarancją:

**najlepsze baterie anodowe, elementy wszel-
kiego rodzaju jak również baterie do lamp
elekt. nieszkodliwych dla całej Polski. 4008**

SZKŁO-KRYSZTAŁY
HOLDT & GROSS
WŁ. H. HOLDT
KATOWICE UL. 3 MAJA 26
TOWARY SKÓRZANE
PERFUMERIA

REFORMACKIE pigułki z marką Zakonnik
znane od 1602 roku.
Redukcja żółci, chronią od
reumatyzmu, cierpienia wątroby.
nadmiernej otyłości, arytymii
uderzeń krwi do głowy, usmie-
rząją hemoroidy, czyszczą krew
i przy skłonnościach do obstrukcji
są łagodnym środkiem przeczysz-
czającym. Używać 1 do 2 pigulek na
noc. — Cena pud. Zł. 1.35 wyrobu apteki.
Karczewski — Tuszyński, Warszawa
Trębacka 4.
Zadać w aptekach i składach z „Zakonnikiem”.

— 246 —

cyh z bezdenną rozpaczą, smutkiem, rezygnacją... Ten widok
dawał przedsmak nowym niewolnicom tego, co nastąpi nie-
uchronnie, mroził im krew w żyłach i do dalszych łez zmu-
szał. Małe dziewczynki tuliły się trwożnie do starszych siostr,
młodych matek, przyjaciółek, szukając u nich opieki, wybawie-
nia z strasznej sytuacji. Niektóre z nich były już świadkami
scen brutalnych, strasznych, krew w żyłach mrozących...

W całym tem gronie, z kilkudziesięciu osób złożonem,
Mabel była jedyną, która nie poddawała się rozpacz i z dziw-
nym optymizmem wciąż jeszcze wierzyła w możliwość jakie-
goś ratunku. Dziś nawet, gdy wspomniła wczorajszą walkę
i przekonała się osobiście, jak wielkie są siły wojsk holender-
skich, mogła rzeczywiście być lepszej myśli, niż dawniej...
Gorsze już chwile przeżyła...

Naprzykład wówczas, gdy znaleziono ją wraz z Tiją na
skraju lasu palmowego, odstawiono do Blijatjap i musiała pa-
trzeć na straszliwe okrucieństwa krajowców, jakich się do-
puszczali wobec Pei-Khonga oraz innych znienawidzonych u-
rzedników barona.

Albo wtedy, gdy olbrzymi Rosjanin odczytał wobec tł-
mów komunikat, w którym pomiędzy przelicznymi łgarstwami
były takie, jak: przejście wszystkich pułków kolonialnych na
stronę powstańców, bunt załogi w Djokjakarta, wybuch po-
wstania we wszystkich częściach Sumatry, Borneo, Celebes
i t. d., i t. d., bez końca.

Lub w owe wieczory, kiedy na niebie wykwitły luno po-
żarów nad napaściami osadami, kiedy pół nędzy Jawanie,
we krwi umazani po uszy, wlekli na powrozech zdobyte ko-
biety, kiedy całe noce rozbrzmiewały rozpaczliwe okrzyki
tych nieszczęsnych niewolnic...

O tak! To były chwile straszne, w których nawet ener-
giczna Mabel upadała na duchu i wierzyła, że wybawienie
może przynieść tylko... śmierć. Ale wczoraj jej wrodzony op-
tymizm otrzymał nielada podniętę. Przekonała się dowod-
nie, że brunatni bynajmniej nie są panami sytuacji. Wczoraj
mogła dopiero stwierdzić, jak dokładnie kopjował Rosjanin w
swoich przemówieniach osławione, operetkowe komunikaty z
czasu wielkiej wojny.

I dzisiejszego ranka odważyła się na krok stanowczy.
Nacięła sobie skórę na dłoń i własną krwią wypisała błagalny
list do Holendrów, aby spieszyli z pomocą swym uwiecznionym
rodaczkom. Pik niezbyt się kwapił początkowo do drogi, jak-
by się bał rozłączać ze swoją panią. Wówczas pochyliła się
do jego ucha i zaczęła wymawiać imię: Tija lub Wilhelm, na-
przemian. Dog kiwnął ogonem potakująco, pojął o co chodzi
i dał nurka w gęstwinę.

Cały dzień zeszedł w strasznym niepokoju. Czy bystre
oczy brunatnych nie dostrzegą psa, biegnącego ku linjom nie-
przyjacielskim? Czy Pik nie zginie od kuli tych, lub tamtych?
Czy w trakcie przedzierania się przez gąszcz leśny nie oder-



**Śniegowce
i kalosze**
najtrwalsze
i wytworne



Fabryki „KONTINENTS”

Akc. Tow. w Rydzu

POLECA: „**LOTWAGUM**”

Jener. Reprez. na Rzecz. Polską i Skład Komisyj
Warszawa, ulica Długa Nr. 53, telef. Nr. 299-18.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Vacuum Oil Company S. A. w Czechowicach
poszukuje rutynowanej

Stenotypistki

polsko-niemieckiej.

Mieszkania służbowe się nie przydziela.

Obie główne wygrane Loterii Klasowej w Lwowie

Fortuna i tym razem nie cniła szczęśliwej kolektury **Domu Bankowego O. Grötsche w Lwowie**, 3-go Maja 8, w jednym dniu padły dwie wygrane na losy tamże zakupione **Zł. 60.000** — na los Nr. 37795, **Zł. 30.000** — na los Nr. 91421.

Maszyny budowlane

Patentowe mieszadła do betonu i do wanny, wyciągi i windy budowlane, szybkie, żurawie, paternostry, windy kołowe i frukcyjne, wielokrażki, dźwigi o az nożyce dźwigniowe do cięcia i gięcia żelaza betonowego, kółka linkowe, lin stalowe specjalne i obcinacze ręczne do drutu i linówek dostarcza

Burowi. Inżyniera Józefa Weingärtnera
Kraków, Groble 17. Tel. 2145

Samochody

„Ford”

turystyczne na składzie w autorzy przedstawił serwis „FORDA”

Autoservice
Katowice, ul. Dąbrowska 2

Posza .n.c.m/

komisjonerów

do skupu ziemiaków i sian
Telefoniczne oferty upraszamy po
Schu .n.c.m. G. m. b. H.
Berlin-Haleus
Katharinenstr. 9
Telefon Uhland 1793.

Zadanie w krawiectwie

potrzebna natychmiast.
Zgłosz. Wajs, Wojewódzka 9



Ziemniaki!

Maschinen!

Generalna reprezentacja na Górnym Śląsku - Zjednoczone i Państwowe
fabryki Maszyn i narzędzi rolniczych w Warszawie.

**Wszelkiego rodzaju
maszyny i narzędzia rolnicze**

z pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych
fabryk oraz oryginalne szwedzkie wirówki i przy-
bory młynarskie jak młynki, konwie do mleka
i t. p. dostarcza po cenach fabrycznych i na do-
godnych warunkach

Raffelsen Hurtownia Towarów
Oddział Maszynowy

Katowice, ul. św. Jana nr. 10 — Tel. 643 i 630
oraz filie
w Lublińcu, ulica Mickiewicza 37 tel. nr. 59
w Łodzi, ul. Dworcowa 17 tel. nr. 95

Zasłupcy (agenci) za wysoką prowizją poszukiwani.

4534

**Śląski
HANDEL SKÓR**

Katowice, Marjańska 33

poleca w wielkim wyborze
następujące towary

krupony	agopol
połówki	formol
boki	roztwór gumowy
karli	(Gummilösung)
fahledry	rozpuszczalnik
rindboksy	wosk
pooskaify	smoły
laki	apretury
	czernidla

cholewiki gotowe i na
zamówienia.
Ceny niskie.

Mückenbrunn

wysprzedaje materię
marniawnic
o 40% taniej

Bielsko, Rynek 11.

Porządne pa-
robki na gospo-
darstwo do
wielkiej robo-
ty poszukuje
się natychmiast
Wincenty Glo-
gowski Nomiar-
ki Nr. 20 Poc-
ta Wielkie Haj-
duki.

4844 a.

**MŁODA pa-
ni** (piastunka) z do-
brą znajomością
języka polskiego i
niemieckiego za-
prosi o korespon-
dencję. Oferty
prosi składać
do firmy „Sin-
ger”, Katowice,
ul. Pocztowa 6.

4807 a.

Maszynistka
ze znajomością
języka polskiego
i niemieckiego
za prosi o korespon-
dencję. Oferty
prosi składać
do firmy „Sin-
ger”, Katowice,
ul. Pocztowa 6.

4838 a.

**CHCESZ otrzy-
nać POSADĘ?**
Musisz ukoń-
czyć kursa fa-
chowe korespon-
dencyjne prof.
Sekulowicza. Za-
rządza 42 Kur-
su wyuczają li-
sownie: bu-
chalterji, ra-
chunkowości,
kupieckiej ko-
respondencji,
handlowej ste-
nografii, nauki
handlu, prawa,
kalkulacji, pisa-
nia na maszy-
nach, znawstwa
angielskiego, fran-
cuskiego, nie-
mieckiego. Po-
kończeniu świa-
dectwo. Zada-
cie prosi o korespon-
dencję.

4834 a.

POTRZEBNA
wykwalifikowa-
na siła biurowa-

4834 a.

4834 a.

4834 a.

4834 a.

4834 a.

4834 a.

4834 a.

**Poszukuję
pracy**

LAGISTER far-
macji (kato-
iczka) z 3 mies.
praktyką poszu-
kuje posady w
aptece. Zgłosz.
Administracja,
Sosnowiec pod
„Farmaceutka”.
4701 a.

Emeryt, wyższy
urzędnik z ma-
turą gimnazjalną
człowiek powa-
żny, zaufany i
obecnie posadę
inkasenta, kasje-
ra, magazyniera
względnie lek-
tora polskiego i
niemieckiego dla
chorych. Zgłosze-
nia uprasza pod
„Emeryt” do admin.
„Polonia”.

4843 a.

Stenotypistka
początkująca z
polską i nie-
miecką steno-
grafią poszukuje
posady w urzęd-
zie. Oferty: Zółtowska, Sie-
mianowice, ul.
Bytomska 10.

4826 a.

Wzrostu 1,70 m
do 1,80 m
do 1,90 m
do 2,00 m
do 2,10 m
do 2,20 m
do 2,30 m
do 2,40 m
do 2,50 m
do 2,60 m
do 2,70 m
do 2,80 m
do 2,90 m
do 3,00 m
do 3,10 m
do 3,20 m
do 3,30 m
do 3,40 m
do 3,50 m
do 3,60 m
do 3,70 m
do 3,80 m
do 3,90 m
do 4,00 m
do 4,10 m
do 4,20 m
do 4,30 m
do 4,40 m
do 4,50 m
do 4,60 m
do 4,70 m
do 4,80 m
do 4,90 m
do 5,00 m
do 5,10 m
do 5,20 m
do 5,30 m
do 5,40 m
do 5,50 m
do 5,60 m
do 5,70 m
do 5,80 m
do 5,90 m
do 6,00 m
do 6,10 m
do 6,20 m
do 6,30 m
do 6,40 m
do 6,50 m
do 6,60 m
do 6,70 m
do 6,80 m
do 6,90 m
do 7,00 m
do 7,10 m
do 7,20 m
do 7,30 m
do 7,40 m
do 7,50 m
do 7,60 m
do 7,70 m
do 7,80 m
do 7,90 m
do 8,00 m
do 8,10 m
do 8,20 m
do 8,30 m
do 8,40 m
do 8,50 m
do 8,60 m
do 8,70 m
do 8,80 m
do 8,90 m
do 9,00 m
do 9,10 m
do 9,20 m
do 9,30 m
do 9,40 m
do 9,50 m
do 9,60 m
do 9,70 m
do 9,80 m
do 9,90 m
do 10,00 m
do 10,10 m
do 10,20 m
do 10,30 m
do 10,40 m
do 10,50 m
do 10,60 m
do 10,70 m
do 10,80 m
do 10,90 m
do 11,00 m
do 11,10 m
do 11,20 m
do 11,30 m
do 11,40 m
do 11,50 m
do 11,60 m
do 11,70 m
do 11,80 m
do 11,90 m
do 12,00 m
do 12,10 m
do 12,20 m
do 12,30 m
do 12,40 m
do 12,50 m
do 12,60 m
do 12,70 m
do 12,80 m
do 12,90 m
do 13,00 m
do 13,10 m
do 13,20 m
do 13,30 m
do 13,40 m
do 13,50 m
do 13,60 m
do 13,70 m
do 13,80 m
do 13,90 m
do 14,00 m
do 14,10 m
do 14,20 m
do 14,30 m
do 14,40 m
do 14,50 m
do 14,60 m
do 14,70 m
do 14,80 m
do 14,90 m
do 15,00 m
do 15,10 m
do 15,20 m
do 15,30 m
do 15,40 m
do 15,50 m
do 15,60 m
do 15,70 m
do 15,80 m
do 15,90 m
do 16,00 m
do 16,10 m
do 16,20 m
do 16,30 m
do 16,40 m
do 16,50 m
do 16,60 m
do 16,70 m
do 16,80 m
do 16,90 m
do 17,00 m
do 17,10 m
do 17,20 m
do 17,30 m
do 17,40 m
do 17,50 m
do 17,60 m
do 17,70 m
do 17,80 m
do 17,90 m
do 18,00 m
do 18,10 m
do 18,20 m
do 18,30 m
do 18,40 m
do 18,50 m
do 18,60 m
do 18,70 m
do 18,80 m
do 18,90 m
do 19,00 m
do 19,10 m
do 19,20 m
do 19,30 m
do 19,40 m
do 19,50 m
do 19,60 m
do 19,70 m
do 19,80 m
do 19,90 m
do 20,00 m
do 20,10 m
do 20,20 m
do 20,30 m
do 20,40 m
do 20,50 m
do 20,60 m
do 20,70 m
do 20,80 m
do 20,90 m
do 21,00 m
do 21,10 m
do 21,20 m
do 21,30 m
do 21,40 m
do 21,50 m
do 21,60 m
do 21,70 m
do 21,80 m
do 21,90 m
do 22,00 m
do 22,10 m
do 22,20 m
do 22,30 m
do 22,40 m
do 22,50 m
do 22,60 m
do 22,70 m
do 22,80 m
do 22,90 m
do 23,00 m
do 23,10 m
do 23,20 m
do 23,30 m
do 23,40 m
do 23,50 m
do 23,60 m
do 23,70 m
do 23,80 m
do 23,90 m
do 24,00 m
do 24,10 m
do 24,20 m
do 24,30 m
do 24,40 m
do 24,50 m
do 24,60 m
do 24,70 m
do 24,80 m
do 24,90 m
do 25,00 m
do 25,10 m
do 25,20 m
do 25,30 m
do 25,40 m
do 25,50 m
do 25,60 m
do 25,70 m
do 25,80 m
do 25,90 m
do 26,00 m
do 26,10 m
do 26,20 m
do 26,30 m
do 26,40 m
do 26,50 m
do 26,60 m
do 26,70 m
do 26,80 m
do 26,90 m
do 27,00 m
do 27,10 m
do 27,20 m
do 27,30 m
do 27,40 m
do 27,50 m
do 27,60 m
do 27,70 m
do 27,80 m
do 27,90 m
do 28,00 m
do 28,10 m
do 28,20 m
do 28,30 m
do 28,40 m
do 28,50 m
do 28,60 m
do 28,70 m
do 28,80 m
do 28,90 m
do 29,00 m
do 29,10 m
do 29,20 m
do 29,30 m
do 29,40 m
do 29,50 m
do 29,60 m
do 29,70 m
do 29,80 m
do 29,90 m
do 30,00 m
do 30,10 m
do 30,20 m
do 30,30 m
do 30,40 m
do 30,50 m
do 30,60 m
do 30,70 m
do 30,80 m
do 30,90 m
do 31,00 m
do 31,10 m
do 31,20 m
do 31,30 m
do 31,40 m
do 31,50 m
do 31,60 m
do 31,70 m
do 31,80 m
do 31,90 m
do 32,00 m
do 32,10 m
do 32,20 m
do 32,30 m
do 32,40 m
do 32,50 m
do 32,60 m
do 32,70 m
do 32,80 m
do 32,90 m
do 33,00 m
do 33,10 m
do 33,20 m
do 33,30 m
do 33,40 m
do 33,50 m
do 33,60 m
do 33,70 m
do 33,80 m
do 33,90 m
do 34,00 m
do 34,10 m
do 34,20 m
do 34,30 m
do 34,40 m
do 34,50 m
do 34,60 m
do 34,70 m
do 34,80 m
do 34,90 m
do 35,00 m
do 35,10 m
do 35,20 m
do 35,30 m
do 35,40 m
do 35,50 m
do 35,60 m
do 35,70 m
do 35,80 m
do 35,90 m
do 36,00 m
do 36,10 m
do 36,20 m
do 36,30 m
do 36,40 m
do 36,50 m
do 36,60 m
do 36,70 m
do 36,80 m
do 36,90 m
do 37,00 m
do 37,10 m
do 37,20 m
do 37,30 m
do 37,40 m
do 37,50 m
do 37,60 m
do 37,70 m
do 37,80 m
do 37,90 m
do 38,00 m
do 38,10 m
do 38,20 m
do 38,30 m
do 38,40 m
do 38,50 m
do 38,60 m
do 38,70 m
do 38,80 m
do 38,90 m
do 39,00 m
do 39,10 m
do 39,20 m
do 39,30 m
do 39,40 m
do 39,50 m
do 39,60 m
do 39,70 m
do 39,80 m
do 39,90 m
do 40,00 m
do 40,10 m
do 40,20 m
do 40,30 m
do 40,40 m
do 40,50 m
do 40,60 m
do 40,70 m
do 40,80 m
do 40,90 m
do 41,00 m
do 41,10 m
do 41,20 m
do 41,30 m
do 41,40 m
do 41,50 m
do 41,60 m
do 41,70 m
do 41,80 m
do 41,90 m
do 42,00 m
do 42,10 m
do 42,20 m
do 42,30 m
do 42,40 m
do 42,50 m
do 42,60 m
do 42,70 m
do 42,80 m
do 42,90 m
do 43,00 m
do 43,10 m
do 43,20 m
do 43,30 m
do 43,40 m
do 43,50 m
do 43,60 m
do 43,70 m
do 43,80 m
do 43,90 m
do 44,00 m
do 44,10 m
do 44,20 m
do 44,30 m
do 44,40 m
do 44,50 m
do 44,60 m
do 44,70 m
do 44,80 m
do 44,90 m
do 45,00 m
do 45,10 m
do 45,20 m
do 45,30 m
do 45,40 m
do 45,50 m
do 45,60 m
do 45,70 m
do 45,80 m
do 45,90 m
do 46,00 m
do 46,10 m
do 46,20 m
do 46,30 m
do 46,40 m
do 46,50 m
do 46,60 m
do 46,70 m
do 46,80 m
do 46,90 m
do 47,00 m
do 47,10 m
do 47,20 m
do 47,30 m
do 47,40 m
do 47,50 m
do 47,60 m
do 47,70 m
do 47,80 m
do 47,90 m
do 48,00 m
do 48,10 m
do 48,20 m
do 48,30 m
do 48,40 m
do 48,50 m
do 48,60 m
do 48,70 m
do 48,80 m
do 48,90 m
do 49,00 m
do 49,10 m
do 49,20 m
do 49,30 m
do 49,40 m
do 49,50 m
do 49,60 m
do 49,70 m
do 49,80 m
do 49,90 m
do 50,00 m
do 50,10 m
do 50,20 m
do 50,30 m
do 50,40 m
do 50,50 m
do 50,60 m
do 50,70 m
do 50,80 m
do 50,90 m
do 51,00 m
do 51,10 m
do 51,20 m
do 51,30 m
do 51,40 m
do 51,50 m
do 51,60 m
do 51,70 m
do 51,80 m
do 51,90 m
do 52,00 m
do 52,10 m
do 52,20 m
do 52,30 m
do 52,40 m
do 52,50 m
do 52,60 m
do 52,70 m
do 52,80 m
do 52,90 m
do 53,00 m
do 53,10 m
do 53,20 m
do 53,30 m
do 53,40 m
do 53,50 m
do 53,60 m
do 53,70 m
do 53,80 m
do 53,90 m
do 54,00 m
do 54,10 m
do 54,20 m
do 54,30 m
do 54,40 m
do 54,50 m
do 54,60 m
do 54,70 m
do 54,80 m
do 54,90 m
do 55,00 m
do 55,10 m
do 55,20 m
do 55,30 m
do 55,40 m
do 55,50 m
do 55,60 m
do 55,70 m
do 55,80 m
do 55,90 m
do 56,00 m
do 56,10 m
do 56,20 m
do 56,30 m
do 56,40 m
do 56,50 m
do 56,60 m
do 56,70 m
do 56,80 m
do 56,90 m
do 57,00 m
do 57,10 m
do 57,20 m
do 57,30 m
do 57,40 m
do 57,50 m
do 57,60 m
do 57,70 m
do 57,80 m
do 57,90 m
do 58,00 m
do 58,10 m
do 58,20 m
do 58,30 m
do 58,40 m
do 58,50 m
do 58,60 m
do 58,70 m
do 58,80 m
do 58,90 m
do 59,00 m
do 59,10 m
do 59,20 m
do 59,30 m
do 59,40 m
do 59,50 m
do 59,60 m
do 59,70 m
do 59,80 m
do 59,90 m
do 60,00 m
do 60,10 m
do 60,20 m
do 60,30 m
do 60,40 m
do 60,50 m
do 60,60 m
do 60,70 m
do 60,80 m
do 60,90 m
do 61,00 m
do 61,10 m
do 61,20 m
do 61,30 m
do 61,40 m
do 61,50 m
do 61,60 m
do 61,70 m
do 61,80 m
do 61,90 m
do 62,00 m
do 62,10 m
do 62,20 m
do 62,30 m
do 62,40 m
do 62,50 m
do 62,60 m
do 62,70 m
do 62,80 m
do 62,90 m
do 63,00 m
do 63,10 m
do 63,20 m
do 63,30 m
do 63,40 m
do 63,50 m
do 63,60 m
do 63,70 m
do 63,80 m
do 63,90 m
do 64,00 m
do 64,10 m
do 64,20 m
do 64,30 m
do 64,40 m
do 64,50 m
do 64,60 m
do 64,70 m
do 64,80 m
do 64,90 m
do 65,00 m
do 65,10 m
do 65,20 m
do 65,30 m
do 65,40 m
do 65,50 m
do 65,60 m
do 65,70 m
do 65,80 m
do 65,90 m
do 66,00 m
do 66,10 m
do 66,20 m
do 66,30 m
do 66,40 m
do 66,50 m
do 66,60 m
do 66,70 m
do 66,80 m
do 66,90 m
do 67,00 m
do 67,10 m
do 67,20 m
do 67,30 m
do 67,40 m
do 67,50 m
do 67,60 m
do 67,70 m
do 67,80 m
do 67,90 m
do 68,00 m
do 68,10 m
do 68,20 m
do 68,30 m
do 68,40 m
do 68,50 m
do 68,60 m
do 68,70 m
do 68,80 m
do 68,90 m
do 69,00 m
do 69,10 m
do 69,20 m
do 69,30 m
do 69,40 m
do 69,50 m
do 69,60 m
do 69,70 m
do 69,80 m
do 69,90 m
do 70,00 m
do 70,10 m
do 70,20 m
do 70,30 m
do 70,40 m
do 70,50 m
do 70,60 m
do 70,70 m
do 70,80 m
do 70,90 m
do 71,00 m
do 71,10 m
do 71,20 m
do 71,30 m
do 71,40 m
do 71,50 m
do 71,60 m
do 71,70 m
do 71,80 m
do 71,90 m
do 72,00 m
do 72,10 m
do 72,20 m
do 72,30 m
do 72,40 m
do 72,50 m
do 72,60 m
do 72,70 m
do 72,80 m
do 72,90 m
do 73,00 m
do 73,10 m
do 73,20 m
do 73,30 m
do 73,40 m
do 73,50 m
do 73,60 m
do 73,70 m
do 73,80 m
do 73,90 m
do 74,00 m
do 74,10 m
do 74,20 m
do 74,30 m
do 74,40 m
do 74,50 m
do 74,60 m
do 74,70 m
do 74,80 m
do 74,90 m
do 75,00 m
do 75,10 m
do 75,20 m
do 75,30 m
do 75,40 m
do 75,50 m
do 75,60 m
do 75,70 m
do 75,80 m
do 75,90 m
do 76,00 m
do 76,10 m
do 76,20 m
do 76,30 m
do 76,40 m
do 76,50 m
do 76,60 m
do 76,70 m
do 76,80 m
do 76,90 m
do 77,00 m
do 77,10 m
do 77,20 m
do 77,30 m
do 77,40 m
do 77,50 m
do 77,60 m
do 77,70 m
do 77,80 m
do 77,90 m
do 78,00 m
do 78,10 m
do 78,20 m
do 78,30 m
do 78,40 m
do 78,50 m
do 78,60 m
do 78,70 m
do 78,80 m
do 78,90 m
do 79

ZAWIADOMIENIE.

Zwracamy uwagę, że w najbliższych dniach odbędą się we firmie

Fryderyk Fuchs

Wyjątkowo Tanie Dni!

Początek sprzedaży będzie jeszcze podany.

Sprzedawane będą:

Oddział fajansów

Talerze, głębokie i płytke	100
4 sztuki tylko	
Talerze z kolorową obwódką,	150
głębokie i płytke 4 sztuki tylko	
Talerze deserowe	100
5 sztuk za	
Talerze deserowe, kolorowe	100
3 sztuki za	
Kompotierki	10
6 sztuk za	
Filiżanki kolorowe	100
4 sztuki za	
Salaterki	100
2 sztuki za	
1 garnitur na owoce	35.
7 części	
	135
Dbanuszek do kawy	0.90
Puszki na cukier	5.00
Salaterki z przykrywką na śledzie	1.00
Półmiski na pieczęć, począwszy	
od zł. 1.10 —	
Doniczki na kwiaty	250
Pocielniczeki	100
3 sztuki	

Oddział

porcelany i szkła

Pewna ilość porcelany i szkła również dla restauratorów i właścicieli hoteli **no bardzo niskiej cenie** do sprzedania.

Towary skórzane i niklowe, stołowa, butelki „Thermos” i różne inne praktyczne podarunki **po niższej cenie**

Oddział artykułów kosmetycznych

1 pud. pudru, 1 flakon perfumu,	100
1 puszek do pudru, 1 lustro	
keszonowe	tylko
6 kawałków mydła, 1 flaszeczka	100
perfumu	tylko
1 szczoteczka do zębów, 1 tuba	200
pasty do zębów „Kalikora”	
szkła „Chlorodont” tylko	
1 tuba kremu „Herba”, 1 szampon,	200
1 kawałek mydła do kąpieli razem	
1 duża butelka wody kolońskiej,	200
1 kaw. mydła zapachu konwalii	
12 kawałków mydła i toaletry	20
1 kawałek mydła „Mouson”, 1 tuba	500
kremu „Mouson”, 1 pasta do zębów	
„Mouson”, 1 szczoteczka do zębów,	
1 fl. perfum, 1 lustro	200
1 pudełeczko pudru „Simona” i bu-	
telecza wody kolońskiej, 1 ka-	
walek mydła	200
1 misec ka do golenia, kawałek	
mydła, pędzel i grzebień	200

Oddział Zabawek

Wózki dziecięce począwszy od zł. **12,50** do **60,00** — Koniki dla dzieci od **21,00** do **60,00** zł. — Samochody i tricykle od **27,00** zł. — Lalki wołające „Mama” od **16,00** do **25,00** zł. — Klocki z obrazkami od **0,65** do **9,50** zł. — Lasy sprzedażne, huśtawki dziecięce, pociągi. — Piramidy i rozmaite inne nowości z własnej fabryki.

Ozdoby choinkowe we wielkim wyborze!

Upraszam kupców i odsprzedawców aby zawczasu pokrywali u mnie swoje zapotrzebowanie jak długo mój bogaty zapas towarów wystarczy.

Król. Huta Fryderyk Fuchs Katowice
ulica Wolności 28 ulica 3-go Maja 1a

Miejska Kasa Oszczędności w Królewskiej Hucie

zawiadamia swoich wierzycieli, których wkłady pochodzą z przed 31 grudnia 1922, że w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych (Dz. U. R. P. Nr. 42. poz. 441.) oraz na podstawie opinii, mianowanego uchwałą Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 15 grudnia 1926 r. znak 2. Gen. XIV. 6/2, kuratora wierzycieli Miejskiej Kasy Oszczędności w Królewskiej Hucie, zatwierdzonej orzeczeniem Komisarza Rządowego dla oznaczenia miary przerachowania wkładów oszczędnościowych z dnia 20 września 1927 r., że z dniem 15-go listopada 1927 r. rozpocznie wypłatę ich wierzytelności w stosunku 5 proc. do kapitału.

Wypłaty uskutecznić się będą tylko za przedłożeniem oryginalnej książeczki wkładowej.

Zarząd Miejskiej Kasy Oszczędności
(—) Dubiel m. p.

Maszynista ofsetowy

z dłuższą praktyką i **maszynista przedrukacz litograficzny** potrzebni od zaraz.

Zgłoszenia tylko listownie do firmy „Optima” S. A. **Kraków 14.**

Stenotypistka

niem.-niem.-cka, tylko biegła siła z dłuższą praktyką poszukiwana od 1-go grudnia b. r. przez firmę „Carbochemia” ul. Powstańców 5. Zgłoszenia osobiste ze świadectwami i jednoczesnym przedłożeniem oferty 4761 niemieckiej

Miód

czysto pszczyński, pod gwarancją, spoż. leczn., najlepszej jakości, legoroczny, wysła po cenach reklam. za pobr. poczt.: 3 kg 10.50, 5 kg zł. 14.50, 10 kg zł. 27.—, 20 kg zł. 50.— wraz z opłatą poczt. i blaszank. r. n. Kiełner, Podwojewódzka (Małop.) Mickiewicza 6.

UWAGA! Prosimy przy ofertach wycen nie zalać orzełków świadectwa lub uwierzytelnień odpisów. Za zgłoszone świadczenia zaliczamy przy ofertach szwajcarskich odpowiedni.

Miejski Park na Górze „Redena”

Właśc: WILLY BRONDL
Królewska Huta

W niedzielę, dnia 13 listopada br.

WIELKI BAL JESIENNY

wykonany przez orkiestrę Skarboferma.

Początek, o godz. 6-ej wieczorem.

Ogłoszenie.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim, S. A. w Sosnowcu podaje do publicznej wiadomości, że wprowadza dla drobnych instalacji mieszkaniowych i oświetlenia klatek schodowych, których moc nie przekracza 200 watów, a więc naprzykład 8-m'u zainstalowanych żarówek po 25 watów, uproszczoną taryfę bezlicznikową, opartą na ustalonej zgórzy opłacie za zgłoszoną moc.

Przy zastosowaniu taryfy bezlicznikowej (ryczałtowej), ilość godzin świecenia się lamp jest nieograniczona a poza-tem odbiorca może, w czasie, kiedy światło nie jest mu potrzebne, korzystać z prądu dla innych potrzeb domowych. Jedyne, jaka odbiorca zamówi, nie może być przekroczona i dlatego instalacja z odbiorem ryczałtowym otrzyma odpowiedni przyrząd, zwany ogranicznikiem.

Taryfa ryczałtowa, ustalona co do swego rozmiaru korzyst dla odbiorców, nie tylko że daje możliwość korzystania z prądu elektrycznego w sposób nieograniczony, ale ma jeszcze i tę zaletę gospodarczą, że pozwala odbiorcy przewidzieć zgórzy w budżecie domowym wysokość wydatków na oświetlenie mieszkania.

Miesięczne opłaty ryczałtowe będą wynosiły:

Za jedną żarówkę o mocy	15	25	40	60 watów
w miesiącach: lutym, marcu				
kwietniu, sierpniu, wrześniu i październiku złotych	—90	1.50	2.40	3.60
maju, czerwcu i lipcu zł.	—45	—75	1.20	1.80
listopadzie, grudniu				
stycznia zł.	1.50	2.50	4.00	6.00

Opłata miesięczna, za korzystanie z ogranicznika będzie wynosiła 40 groszy.

Powyższe ceny ważne są w czasie obecnym i mogą ulec zmianie na zasadach, przewidzianych w uprawnieniach rządowych.

Odbiorcy, życzący sobie korzystać z taryfy ryczałtowej, mogą składać swe zgłoszenia za pośrednictwem instalatorów koncesjonowanych, którzy, udzielając bliźszych wyjaśnień, względnie zgłaszać się po informacje do odpowiednich biur Elektrowni.

Adresy koncesjonowanych firm instalacyjnych są następujące:

- Bargieła Szczepan, Dąbrowa, ul. Kr. Sobieskiego Nr. 1.
- Berkowicz Cezar, Będzin, ul. Kollataja Nr. 25, tel. 165.
- Cymer Edmund, Dąbrowa, ul. Kr. Sobieskiego Nr. 2, tel. 78.
- Domański Wiktor, Sosnowiec, Aleja Nr. 3.
- Gurtzman Tadeusz, inż. Sosnowiec, ul. Piłsudskiego Nr. 8, tel. 136.
- Goetze Józef, Różdża, k. Szopienic.
- Horowicz Adolf, Sosnowiec, ul. Modrzejowska Nr. 18, tel. 210.
- Ingster Józef, inż., Sosnowiec, ul. Targowa Nr. 9, tel. 113.
- Kowalski Stanisław, Będzin, ul. Sielecka Nr. 23.
- Krajewski Jan, Sosnowiec, ul. Piłsudskiego Nr. 20.
- Palucha Ludwik, Czeladź, ul. Miłowicka Górna Nr. 2.
- Polski Związek Zawod. Elektromonterów, Sosnowiec, ul. Nowopogońska Nr. 24.
- Powszechne Tow. Elek., Sosnowiec ul. Warszawska 6, tel. 76.
- Trześmiech Stanisław, Sosnowiec, ul. Barbary Nr. 14, tel. 724.
- Rettman Herman, Będzin, ul. Małachowskiego Nr. 6, tel. 170.
- Rozenwald Wilhelm, Będzin, ul. Małachowskiego Nr. 36, tel. 562.
- „Siemens” Polskie Zakł. Elektryczne, Sosnowiec, ulica Dąblińska Nr. 1, tel. 615.
- Skorus Jan, Sosnowiec, ul. Grochowa Nr. 13.
- Szpielman Henryk, Sosnowiec, ul. Modrzejowska Nr. 22.
- Winiarski Józef i Rusek Józef, Będzin, ul. Kollataja Nr. 50.



Zaoszczędzisz

30%

używając

Mydło Benzołowe

BLASKOLIN

Które pierze i czuści wszystko!

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna

BLASK Sp. Akc.

Poznań - Aleje Marcinkowskiego 5

Poszukuję energicznego

zastępcy

do mojej restauracji, wyszynku, dużej sali i ogrodu od 15-go listopada 1927 r. Kaucja wymagana.

Zgłoszenia dnia 14-go i 15-go pomiędzy godz. 10—12 i 16—18 i hoteli Monopol Katowice pokój 42



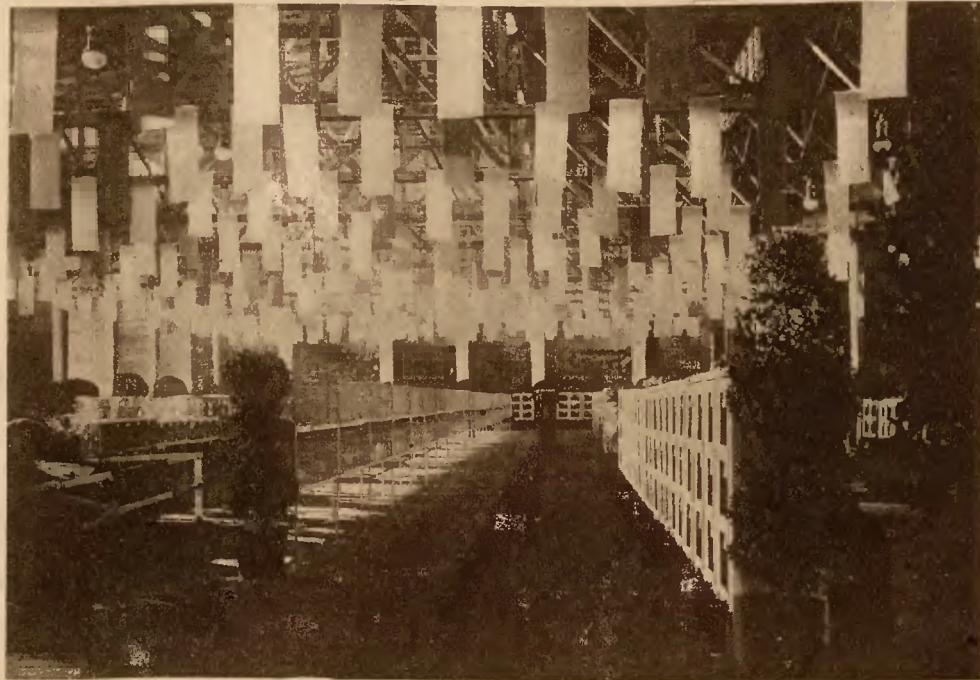
„Lodix” wyborowa woskowo-lodowa pasta do obmywania
„Sgella” woskowa zaprawa do codziennego
„Sirax” orost k do czyszczenia

Generalne zastępstwo na Górnym Śląsku
Leonard Siegmund
Katowice, ulica 3-go Maja Nr. 23.

CO CHWILA PRZYNOSI



Minister pełnomocny Stanów Zjedn. p. Stetson (1) na polowaniu na Śląsku. G. S. Broock (2), prezes firmy Gische, Dyr. Ciszewski (3), Dyr. Noakowski (4).



Wystawa drobiu, gołębi, królików i t. p. w Katowicach.



Ludomir Różycki w Schönbrunnie. Znakomity kompozytor polski, którego operę „Casanova” wystawił z olbrzymim powodzeniem teatr katowicki, z małżonką w gabinecie swoim w pałacu cesarskim w Schönbrunnie, gdzie bawi pracując nad wystawieniem baletu „Pan Twardowski” w operze wiedeńskiej.



Państwo Różyccy na spacerze w alejach parku w Schönbrunnie.



Pomnik-grobowiec 10 poległych powstańców na cmentarzu katolickim w Jedłowniku. (Projekt urzędnika straży celnej p. Fr. Krakowczyka. Wybudowane przez p. Krakowczyka i A. Matuszczaka, dozorcę Państwowej Fabr. Tytoniu w Wodzisławiu).



Zbiórka członków Nar. Zw. Powst. i b. Żołnierzy w Ćwiklicach z prezesem p. Pietrasem Janem.



Tow. Śpiewu „Słowiczek”, Nowawieś (Wirek) ze swoją I. nagrodą zdobytą na zjeździe.



Chór kościelny „Ś-ta Cecylja” z Rożdzenia, Szopienice.

SPORT NA ŚLĄSKU



Drużyna Poznańskiego Towarzystwa Łyżwiarzy uległa Klubowi Hockey'istów (Siemianowice) w finale o mistrzostwo Polski hockeya na trawie 1:3.



Finale o mistrzostwo Polski hockeya na trawie. Groźny moment pod bramką Poznania. Mimo interwencji Dembińskiego, Sojka oddaje skuteczny strzał na bramkę. Od lewej: Dembiński, Adamski, Sojka, Ksiuszczyk.



Zasłużeni działacze Pol. Zw. Hockeya na trawie: por. M. Grodzki (prezes) i T. Paczkowski (sekretarz).



Pierwsze mistrzostwo Polski hockeya na trawie, rozegrane w Poznaniu między Klubem Hockeyistów (Siemianowice) a Towarzystwem Łyżwiarzy (Poznań). Słżacy zwyciężyli 3:1. Drużyna mistrza Polski. Od lewej: Koszera, Hoffman, Koehler, Mazurek, Maiss, Polok II, Jarczyk, Sojka, Soboszczyk, Polok I, Ksiuszczyk.



Z pięcioboju pań Zw. Sokołów Dzielnicy Śląskiej. Grupa zawodniczek.



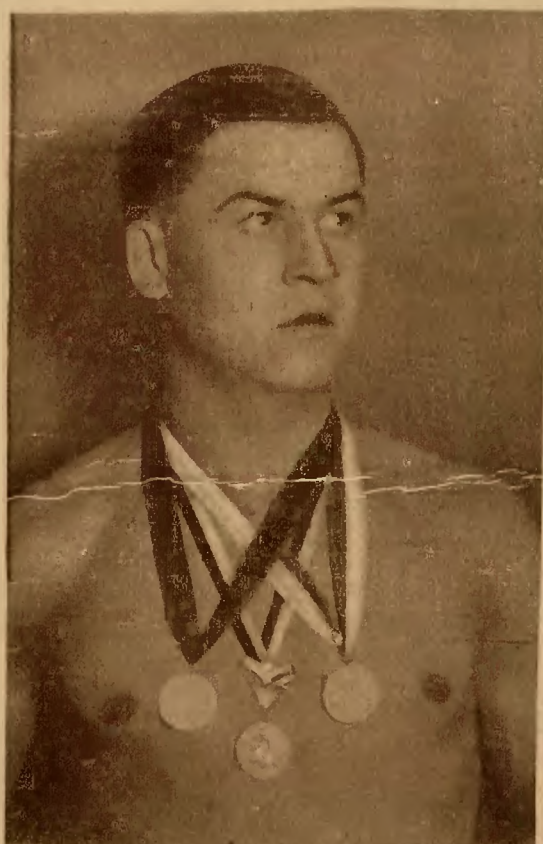
Zwycięzcy w dziesięcioboju Zw. Sokołów Dzielnicy Śląskiej. 1. Sobik (Żory), 2. Bartniczek (Orzesze), 3. Rak (Chwałowice), 4. Depta, 5. Kłapczyk.



S. M. P. Janów. Mistrzowska drużyna w palancie na r. 1927/8.



T. G. Sokół — Ruda, Sekcja lekko-atletyczna.



Na prawo: Ciężka atletyka. Pierwszy: Mistrz Polski Konstanty Moczko z Tow. „Sokół II” w Katowicach. Drugi: Mistrz Polski i Czechosłowacji Jan Gałuszka z Tow. „Sokół II” w Katowicach.